

lato 2025

ISSN 1506-1086

BŁĘDOWA ZGŁOBIENSKA ✦ BRATKOWICE ✦ DĄBROWA ✦ MROWLA ✦ RUDNA WIELKA ✦ ŚWILCZA ✦ TRZCIANA ✦ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcianka



nr 114

cena 6 zł



Fot. Zbigniew Lis

Jubileusz 35-lecia Samorządu Terytorialnego Gminy Świlcza (1990-2025)



Trzcionka

Rok założenia
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza
i Gminne Centrum Kultury, Sportu
i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcieńcu.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:
Artur Szary (redaktor naczelny), Józef
Ciosek, Zbigniew Lis, Anna Woźny, Anna
Żarska (sekretarz redakcji).
ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzcianka 353c
– Gminne Centrum Kultury w Świlczy
z siedzibą w Trzcieńcu,
tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl,
e-mail: trzcionka_swilcza@op.pl

NAKLAD: 350 egz. Nr ident. 690473296.
Pismo zarejestrowane
w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie,
Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.
OPRAC. GRAFICZNE: Dorota Wadiak.
DRUK: Drukarnia Papillon Rafał Kwaśny
Kraków, ul. Obrońców Modlina 9

*Za treść poszczególnych artykułów od-
powiadają autorzy. Nie przyjmujemy
przedruków z książek, gazet czy Inter-
netu. Nie zwracamy materiałów nieza-
mówionych, zastrzegamy sobie prawo se-
gregacji nadsyłanych materiałów, dokony-
wania skrótów i poprawek. Nie płacimy
wierszówki.*

Do druku oddano: 8.07.2025 r.



Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie
prosi o nadsyłanie wspomnień, reflek-
sji, własnych przemyśleń, artykułów
problemowych do każdego kolejnego
numera na miesiąc przed upływem
kolejnego kwartału, **do nr 115 – do
1 WRZEŚNIA 2025 r.**

**Po upływie tego terminu mate-
riałów nie przyjmujemy.**

Redakcja przypomina o właści-
wym wykorzystywaniu danych osobo-
wych wg przepisów RODO (Rozporzą-
dzenie Parlamentu Europejskiego
i Rady Unii Europejskiej 2016/679
z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Od redakcji! 4

Z ŻYCIA GMINY 4

Z tradycją w nowoczesność – jubileusz
35-lecia Samorządu Terytorialnego
Gminy Świlcza 4
Święto z sercem – 35-lecie Gminnego
Ośrodka Pomocy Społecznej
w Świlczy 6
Program „Opieka wytnieniowa”
dla Jednostek Samorządu
Terytorialnego – edycja 2025 8
Program „Asystent osobisty osoby
z niepełnosprawnością” dla Jednostek
Samorządu Terytorialnego – edycja
2025 8

WYDARZENIA ROCZNICOWE
I KULTURALNE 9

Niecodzienna uroczystość w Zespole
Szkół w Trzcieńcu k. Rzeszowa 9
Dąb Pamięci kpt. Tadeusza Kirchnera ... 13

W KRĘGU HISTORII I TRADYCJI 14

Poniosła śmierć wskutek
bombardowania pociągu w Świlczy.
Historia Niny Górniak – projektantki
mody, artystki, patriotki 14
Historia braci Józefa i Stanisława
Kubiczów. Wrocław – Warszawa
– Świlcza cz. III 19
Zachęcamy do lektury 25

EDUKACJA I WYCHOWANIE 26

Przedszkole im. Jana Pawła II
w Bratkowicach – placówka
promująca zdrowie 26
Piknik Rodzinny w Przedszkolu
w Świlczy 27
II Edycja Gminnego Konkursu Tańca
Nowoczesnego 28
Turniej zawodowców – ósmoklasiści
na drodze do przyszłości 30
Lekcja Ulmów dla współczesnych 31
Mazurska przygoda uczniów
z Mrowli – Zielona Szkoła 2025 32
Erasmus+ łączy młodzież
– niezapomniana wymiana między
szkołami z Polski i Chorwacji 33
Podsumowanie XXII Konkursu
Ekologicznego im. Izabeli Dąbskiej ... 35
Gminny Konkurs „Najpiękniejsza
ozdoba Wielkanocna” 37
Obchody 234. rocznicy uchwalenia ... 38
Konstytucji 3 Maja w Zespole Szkół
w Dąbrowie 38
150 lat minęło jak... jeden dzwonek ... 39
Szachowe emocje w Zespole Szkół
w Trzcieńcu 41
Szkolne rocznice 42
Gminne zakończenie roku szkolnego
2024/2025 43

BIBLIOTEKA GMINNA 46

Dzień Bibliotekarza i Tydzień
Bibliotek 46
Warsztaty ceramiczne w Regionalnym
Domu Tradycji Ludowych
w Trzcieńcu 52

Z DZIAŁALNOŚCI GCKSiR 54

Gminne obchody Dnia Kobiet 54
Spotkanie z górską tradycją – Zespół
„Ślebodni” w Trzcieńcu i Błędowej
Zgłobieńskiej 55
Historia życia Rotmistrza Witolda
Pileckiego – lekcją patriotyzmu 57
Misterium Męki Pańskiej – uroczystości
w Dąbrowie 58
Jarmark Wielkanocny w Bratkowicach
– kolorowo, smakowicie i wesoło 60
Wydarzenia kulturalne, sportowe
i ekologiczne w ramach Dni Funduszy
Europejskich 61
Kapela „Moja Scheda” na Europejskim
Kongresie Odnowy i Rozwoju Wsi
w Poznaniu 64
Relacja z pobytu na zgrupowaniu
w ośrodku Gołoborze 65
„Muzyka jak z bajki” i „Opowieści Pana
Brzechwy”, czyli o tym, jak młodzi
artyści przejęli scenę 66
„Najtrudniejszy pierwszy krok” – koncert
chórów GCKSiR w Trzcieńcu 68
Taneczna zabawa w świecie planet 70
Chór męski Resonantae z Bratkowic
w niezwyklej trasie koncertowej
„Podkarpacie śladami św. Jana
Pawła II” 72

Z DZIAŁALNOŚCI KÓŁ GOSPODYŃ
WIEJSKICH 75

„Kaziuki” wileńskie w Błędowej
Zgłobieńskiej 75
Wycieczka do Wiednia 76

NASZA PRZYRODA 78

Przywrócenie gniazdowania bocianów
białych w Trzcieńcu 78

ZDROWIE I BEZPIECZEŃSTWO 81

Doposażenie jednostek Ochotniczych
Straży Pożarnych z terenu gminy
Świlcza 81
Wypożyczalnia sprzętu wspierającego
w Świlczy – historia i rozwój działań
na rzecz mieszkańców 82
Jak przeżyć w sytuacji zagrożenia?
Co zrobić, gdy zawyją syreny? 84

SPORT I REKREACJA 85

XXIV Spartakiada Sportowa Środo-
wiskowych Domów Samopomocy
Województwa Podkarpackiego 85

Od redakcji

Przed Państwem nowy numer „Trzcionki” zawierający, jak zawsze, wiadomości z życia Gminy, relacje z ważnych wydarzeń, ale także artykuły o tematyce historycznej, kulturalnej czy przyrodniczej.

Szczególnie polecamy obszerny, bogato ilustrowany artykuł o Ninie Górniak – młodej, ale niezwykle obiecującej projektantce mody ze Śląska Cieszyńskiego, która zginęła w początkach drugiej wojny światowej wskutek bombardowania przez Niemców pociągu przejeżdżającego przez Świlczę. Miłośnicy literatury znajdą w numerze recenzje i rekomendacje ciekawych książek, w tym powieści autorki wspomnianego artykułu, Pani Władysławy Magiery.

Początek lata nastraja wakacyjnie, wobec tego w „Trzcionce” sporo treści sprzyjających relaksowi, na przykład mapka Gminy Świlcza z wyodrębnionymi miejscami, w których można miło i aktywnie spędzić wolny letni czas. Nawet nie wyjeżdżając poza granice Gminy, mamy możliwość rozejrzenia się dookoła i odkrywania nowych, zaskakujących, inspirujących miejsc. Zachęcamy do tego zwłaszcza nowych mieszkańców naszych okolic.

Wśród mieszkańców i sympatyków Gminy Świlcza nie brakuje osób o różnorodnych, częstokroć nietypowych zainteresowaniach i pasjach. Dzięki ich działalności możemy na przykład uświadomić sobie, jak wiele zwierzęcy i ptactwa żyje tuż obok nas, w najbliższym otoczeniu. W niniejszym numerze prezentujemy więc fotografie dzikich zwierząt zamieszkujących nasze tereny, uchwycenych przez „fotopułkę” na nęcisku, którym opiekuje się redaktor naczelny pisma – Artur Szary.

Życząc udanych urlopów i wakacji oraz przyjemnej lektury, zachęcamy Państwa do kontaktu z redakcją i dzielenia się z nami swoimi zainteresowaniami. Bardzo chętnie zaprezentujemy je w kolejnych numerach „Trzcionki”.

Redakcja „Trzcionki”

Monika Piątek



*„To niesamowite, ile można osiągnąć,
jeśli nie dba się o to, na kogo spłyną zaszczyty”*

Harry S. Truman

Z tradycją w nowoczesność – jubileusz 35-lecia Samorządu Terytorialnego Gminy Świlcza

27 maja 1990 roku to data symboliczna – tego dnia odbyły się pierwsze w powojennej historii Polski w pełni wolne wybory do władz lokalnych, a tym samym narodził się samorząd terytorialny w jego nowoczesnej formie. Reformy te położyły kres scentralizowanemu modelowi PRL-u i przekazały gminom realną władzę oraz odpowiedzialność za rozwój lokalny.

W kolejnych latach utworzono powiaty i samorządowe województwa, a nowy podział administracyjny Polski zaczął obowiązywać od 1 stycznia 1999 roku.

Od tego czasu samorząd funkcjonuje trójstopniowo: gmina – powiat – województwo. Dziś w całym kraju działa 2477

gmin, 314 powiatów oraz 66 miast na prawach powiatu.

Z okazji 35-lecia tego przełomowego wydarzenia 30 maja Gmina Świlcza zorganizowała uroczyste obchody, w których uczestniczyli przedstawiciele wszystkich szczebli władz samorządowych, parlamentarzyści, pracownicy urzędu oraz mieszkańcy.

Poświęcenie sztandaru i uroczysta sesja Rady Gminy

Obchody rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele pw. św. Wawrzyńca i Matki Bożej Niepokalanej w Trzcianie. Uroczystości przewodniczył ks. dr Janusz Wi-



niarski, czytanie mszalne odczytała Monika Piątek – kierownik Referatu Organizacyjno-Administracyjnego i Promocji. Szczególnym momentem nabożeństwa było poświęcenie Sztandaru Gminy Świlcza – symbolu jedności, dumy i tożsamości lokalnej. Po poświęceniu sztandar został ucałowany przez ks. Winiańskiego, Wójta Dawida Homę oraz Przewodniczącą Rady Gminy Joannę Wdowik-Mikę. Poczet sztandarowy tworzyli: chorąży Robert Veith – Komentant Straży Gminnej oraz panie Sylwia Kowal i Wioletta Bajek.

Po Mszy Świętej zaproszeni goście udali się do Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, gdzie odbyła się uroczysta XV Sesja Rady Gminy Świlcza. Każdy uczestnik otrzymał przypinkę z herbem gminy – symbol przynależności do lokalnej wspólnoty.

Na sesję przybyli m.in.: Poseł Adam Dziedzic (były Wójt Gminy), Starosta Rzeszowski Krzysztof Jarosz, Przewodniczący Rady Powiatu Tomasz Wojton, Iwona Janowska, były Wójt Gminy Świlcza Wojciech Wdowik, emerytowany sekretarz Józef Wilga oraz Radni wszystkich dziewięciu kadencji. W uroczystości uczestniczyli również emerytowani i obecni pracownicy urzędu, zastępca Wójta Seweryn Kornak, sekretarz Wojciech Słowik, Skarbnik Natalia Gawron, pracownicy jednostek organizacyjnych gminy z dyrektorami, sołtysi, prezesi OSP oraz przewodniczące Kół Gospodyń Wiejskich.

Joanna Wdowik-Mika otworzyła sesję, przypominając o historycznych wyborach z 1990 roku: „*Nasza gmina, jak tysiące innych w Polsce, zaczęła pisać nowy rozdział swojej historii. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców, radnych, wójtów i pracowników urzędu udało się zrealizować wiele ambitnych celów*” – mówiła Przewodnicząca Rady.

Historia i teraźniejszość samorządu w Świlczy

Wójt Dawid Homa, który rozpoczął swoje przemówienie cytatem Harry'ego Trumana, podkreślał znaczenie współpracy i wspólnoty w rozwoju lokalnym. Wspominał swoich poprzedników – śp. Mariana Wójcika, Wojciecha Wdowika, Adama Dziedzica i Sławomira Stykę – wyrażając wdzięczność za ich wkład w rozwój gminy:

„*Każdy z moich poprzedników zostawił po sobie trwałą ślad. Ich praca zbu-*

dowała fundamenty, na których dziś kontynuujemy rozwój naszej małej ojczyzny” – zaznaczył wójt.

Obecnie Gmina Świlcza obejmuje osiem sołectw: Świlczę, Bratkowice, Mrowlę, Rudną Wielką, Woliczkę, Trzcianę, Dąbrowę oraz Błędową Zgłobieńską. W przeszłości, w wyniku rozszerzania granic miasta Rzeszowa, gmina straciła Przybyszówkę (2007-2008) oraz Bziankę (2018). Mimo to Świlcza pozostała silna – dziś liczy ponad 16 tysięcy mieszkańców i należy do największych gmin w powiecie rzeszowskim.

Gmina Świlcza – dynamiczny rozwój i silna tożsamość

Wójt podkreślił, że Gmina Świlcza jest dziś prężnym ośrodkiem gospodarczym i społecznym. Posiada tereny inwestycyjne, strefę aktywności gospodarczej oraz korzysta z bliskości Rzeszowa i parku technologicznego.



„*Nowoczesna infrastruktura drogowa, kanalizacyjna i edukacyjna, a także stadiony, domy kultury i tereny rekreacyjne sprawiają, że Świlcza to miejsce, w którym chce się żyć*” – mówił wójt.

Głosy gości i odznaczenia

Poseł Adam Dziedzic, były wójt gminy, podkreślał, że samorząd to „konglomerat potrzeb i możliwości”. Wspomi-

nał, że działalność samorządowa to nie tylko funkcja, ale także głęboka więź z miejscem i ludźmi.

„*To, co robimy w samorządzie, płynie z potrzeby serca – by innym żyło się lepiej*” – podkreślał.

Starosta rzeszowski Krzysztof Jarosz gratulował mieszkańcom i samorządowcom Świlczy, podkreślając ich troskę o lokalną tożsamość, rozwój i tradycję: „*To miejsce, gdzie chce się żyć. Gratuluję i życzę kolejnych lat sukcesów*” – mówił.

Ważnym momentem uroczystości było wręczenie Honorowych Odznak Gminy Świlcza – wyróżnień przyznawanych za szczególne zasługi dla lokalnej wspólnoty. Wójt Dawid Homa, w asyście Moniki Piątek i Agnieszki Nowak, uhonorował śp. Mariana Wójcika (odznakę odebrał jego syn Bogdan), Wojciecha Wdowika oraz Adama Dziedzica.

Publikacja jubileuszowa i koncert

Z okazji jubileuszu wydano także pamiątkowy album zatytułowany: „*Gmina Świlcza. Z tradycją w nowoczesność. 35 lat samorządu terytorialnego 1990-2025*”. Publikacja dokumentuje rozwój gminy na przestrzeni ostatnich dekad.

Na ręce Wójta wpłynęły liczne podziękowania – od starosty, dyrekcji GOPS, dyrekcji SOSW oraz współpracowników z Urzędu Gminy, którzy wręczyli symboliczny bukiet 35 róż. Życzenia w imieniu pracowników złożyli Monika Piątek, Paweł Rzepka i Jacek Lis.

Zwieńczeniem uroczystości był koncert kwartetu smyczkowego Simple Quartet oraz wspólne dzielenie jubileuszowego tortu, którego krojenie rozpoczęła Joanna Wdowik-Mika.

Wspomnienia, wzruszenia, wspólnota

Jubileusz 35-lecia samorządu był nie tylko okazją do oficjalnych podsumowań, ale także do wzruszających spotkań – byłych radnych, sołtysów, pracowników.

Wśród gwaru rozmów mieszały się wspomnienia, śmiech i wzruszenie – jak przystało na święto prawdziwej wspólnoty.

Święto z sercem – 35-lecie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy

15 maja 2025 roku w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie odbyły się uroczyste obchody 35-lecia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy – wyjątkowe wydarzenie, które zgromadziło pracowników, współpracowników, mieszkańców gminy oraz licznych zaproszonych gości. Uczestnicy wspólnie uczcili ponad trzy dekady nieprzerwanej pracy na rzecz lokalnej społeczności.

35 lat troski o drugiego człowieka – krótka historia GOPS w Świlczy

Historia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy rozpoczęła się 1 marca 1990 roku, kiedy to uchwałą nr IX/30/90 ówczesnej Gminnej Rady Narodowej powołano do życia jednostkę, której misją od początku było niesienie pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom gminy.

Lata 90. przyniosły duże zmiany – w życie weszła ustawa o pomocy społecznej z 29 listopada 1990 r., która rozszerzyła katalog powodów korzystania z pomocy o takie kwestie, jak: bezrobocie, bezdomność, ochrona macierzyństwa, bezradność opiekuńczo-wychowawcza czy uzależnienia. Przez 35 lat działalność Ośrodka odpowiadała na zmieniające się potrzeby społeczne.

Od początku istnienia Ośrodkiem kierowała Pani mgr Benedykta Piątek, która w 2007 roku objęła stanowisko Dyrektora i pełniła tę funkcję do 31 mar-

ca 2025 roku. Jej zaangażowanie i wieloletnia praca stały się symbolem ciągłości i profesjonalizmu w lokalnej pomocy społecznej.

Ważnymi kamieniami milowymi w historii GOPS były m.in.:

- **2006** – utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce,
- **2008 i 2010** – realizacja projektu „Czas na aktywność w gminie Świlcza”, wspieranego z funduszy unijnych,
- **2017** – powstanie Wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i wspomagającego,
- **2018** – utworzenie Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej dla dzieci,
- **2019** – realizacja projektu „Liderzy Kooperacji”,
- **2020** – projekt „Pomocny Sąsiad” oraz realizacja programu „Asystent Osobisty Osoby z Niepełnosprawnością”,
- **2021** – powstanie Gminnego Klubu Seniora w Trzcionie oraz wdrożenie

usprawnień organizacyjnych w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Świlczy,

- **2022** – rozwój funkcjonującej Wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i wspomagającego,
- **2023** – powstanie Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach,
- **2024-2025** – rozwój stacjonarnych usług opiekuńczych.

Na przestrzeni lat GOPS w Świlczy realizował ustawowe zadania, takie jak usługi opiekuńcze, specjalistyczne wsparcie dla osób z zaburzeniami psychicznymi, pomoc materialna i rzeczowa, dożywianie dzieci, pomoc żywnościowa, współfinansowanie pobytu w placówkach. Od 2004 roku Referat Świadczeń Rodzinnych prowadzi wypłatę zasiłków i świadczeń (rodzinnych, opiekuńczych, alimentacyjnych, energetycznych).

Uroczystości jubileuszowe

Jubileusz stanowił okazję do refleksji nad dorobkiem Ośrodka, podziękowań za zaangażowanie oraz budowania atmosfery wspólnoty, która przez lata stanowiła fundament działalności GOPS w Świlczy.

Uroczystość rozpoczęła się od oficjalnego powitania gości i przemówienia Dyrektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – Pani Małgorzaty Magdy, która przywołała najważniejsze momenty z historii Ośrodka,





podkreślając jego rolę w życiu mieszkańców gminy.

Zaszczycili nas swoją obecnością m.in.:

- **Pani Irena Marszałek-Czekierda**, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim, która skierowała słowa uznania i wdzięczności w imieniu **Wojewody Podkarpackiego, Teresy Kubas-Hul**, a także we własnym imieniu;
- **Pan Paweł Piel**, który w imieniu **Posła na Sejm Adama Dziedzica** przekazał wyrazy uznania dla działalności Ośrodka;
- **Dyrektor Caritas Diecezji Rzeszowskiej, ksiądz Piotr Potyrała**, który również wyraził uznanie dla działalności Ośrodka;
- **Wójt Gminy Świlcza, Pan Dawid Homa** oraz **Przewodnicząca Rady Gminy, Pani Joanna Wdowik-Mika**, którzy w imieniu samorządu złożyli serdeczne podziękowania za wieloletnią, pełną oddania pracę na rzecz potrzebujących mieszkańców gminy;
- a także **sołtysi sołectwa Świlcza** oraz **radni Rady Gminy Świlcza i radni Rady Powiatu Rzeszowskiego**, którzy swoją obecnością podkreślili lokalne wsparcie i zaangażowanie w rozwój społeczności.

Wśród zaproszonych gości była również emerytowana Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Pani Benedykta Piątek, która przez 35 lat odpowiadała za działalność Ośrodka, a której udział w wydarzeniu miał wymiar symboliczny, przypominając o ciągłości i rozwoju instytucji przez lata.

Część artystyczna uroczystości wniosła wiele wzruszeń i radości, a jej wyjątkowy charakter podkreśliły występy przygotowane przez uczestników Gminnego Klubu Seniora w Trzcianie, podopiecz-



nych Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach, uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce oraz dzieci ze Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy. Ich zaangażowanie, talent i serdeczność stworzyły ciepłą atmosferę, która doskonale oddawała ducha codziennej pracy Ośrodka oraz budowała poczucie wspólnoty i bliskości wśród wszystkich obecnych.

Na zakończenie uroczystości odbył się wspólny poczęstunek – czas rozmów, wspomnień i integracji.

35 lat działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy to historia zaangażowania, profesjonalizmu i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. To także dowód na to, że silna wspólnota i skuteczna pomoc społeczna są fundamentem odpowiedzialnego i solidarnego społeczeństwa.

To jubileusz nie tylko instytucji, ale przede wszystkim ludzi – tych, którzy z oddaniem niosą pomoc, i tych, którzy z tej pomocy korzystają. 35 lat działalności to czas wyzwań, zmian i nieustannego dążenia do budowania lepszego, bardziej wspierającego świata. Niech kolejne lata będą kontynuacją tej pięknej misji – z sercem, empatią i wrażliwością na drugiego człowieka.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy byli częścią tego wyjątkowego święta – organizatorom, gościom, artystom i uczestnikom, za obecność, życzliwość i wspólnie przeżyte chwile.





Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Program „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy od marca b.r. realizuje Program Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025, finansowany ze środków Funduszu Solidarnościowego. Całkowita wartość przyznana na realizację programu wynosi 118 238, 40 zł. Wsparciem w formie usług opieki wytchnieniowej w bieżącym roku zostało objętych 16 osób sprawujących bezpośrednią opiekę nad swoimi dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności lub osobami o znacznym lub równoważnym stopniu niepełnosprawności.

Głównym celem programu jest wsparcie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad

dziećmi posiadającymi orzeczenie o niepełnosprawności lub osobami z niepełnosprawnością posiadającymi orzeczenie o znacznym lub równoważnym stopniu niepełnosprawności poprzez umożliwienie uzyskania doraźnej, czasowej pomocy w formie usługi opieki wytchnieniowej, tj. odciążania od codziennych obowiązków łączących się ze sprawowaniem opieki nad osobą z niepełnosprawnością przez zapewnienie czasowego zastępstwa w tym zakresie.

Wsparcie udzielane osobom sprawującym bezpośrednią opiekę nad osobami z niepełnosprawnością w formie opieki wytchnieniowej jest ważną społecznie formą pomocy rodzinie.



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Program „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025

Wzorem lat ubiegłych Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy od stycznia 2025 roku realizuje Program Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025, finansowany ze środków Funduszu Solidarnościowego. Całkowita wartość przyznana na realizację programu wynosi 1 695 014, 78 zł. Wsparciem w formie usług asystencji osobistej zostały objęte 92 osoby z niepełnosprawnością z terenu Gminy Świlcza.

Głównym celem programu jest wprowadzenie usług asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnością jako formy ogólnodostępnego wsparcia w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym. Adresatami programu są osoby o znacznym stopniu niepeł-

nosprawności, albo o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, albo traktowane na równi z orzeczeniami wymienionymi w lit. a i b, zgodnie z art. 5 i art. 62 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1494 z późn. zm.).

Program „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025 zapewnia poprawę jakości życia osób niepełnosprawnych, w szczególności poprzez umożliwienie im jak najbardziej niezależnego życia, wsparcie osobom niepełnosprawnym oraz pomoc adekwatną do potrzeb, uczestnictwo osób niepełnosprawnych w wydarzeniach społecznych, kulturalnych, rozrywkowych, sportowych itp.



Zofia Dziedzic



Niecodzienna uroczystość w Zespole Szkół w Trzcianie k. Rzeszowa

Dzień 24 maja 2025 r. zapisał się w historii szkoły jako dzień szczególny. To dziejowa chwila dla wsi oraz niegdyś skromnej, dziś obszernej, rozbudowanej wiejskiej placówki oświatowej. Dzień ten obfitował w wydarzenia o niezwykle doniosłości związane z jubileuszem 150-lecia powstania zorganizowanego szkolnictwa podstawowego (dawniej powszechnego) w Trzcianie. Warto o tym pomyśleć.

Jubileusz szkoły jest najlepszą okazją do sięgnięcia w przeszłość, przywołania pamięci o zdarzeniach i ludziach, ale też do refleksji nad teraźniejszością i tym, co przyniesie dzień jutrzejszy – przyszłość.

Zaproszeni goście, licznie zgromadzona społeczność lokalna, uczniowie, nauczyciele i absolwenci spotkali się w budynku szkoły, żeby wspólnie świętować to jakże ważne wydarzenie.

Wśród zaproszonych gości, którzy przybyli na Jubileusz byli:

- Przedstawiciel Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej, Poseł na Sejm RP, drugi w historii wsi Trzciana, były uczeń SP – Adam Dziedzic,
- Teresa Kubas-Hul – Wojewoda Podkarpacki,
- Ministra Edukacji Narodowej Barbara Nowacka przesłała z okazji Jubileuszu 150-lecia Szkoły List Intencyjny. Z atencją odczytała go wszystkim obecnym p. Joanna Wdowik-Mika. Zawierał on nie tylko gratulacje dla Szkoły: Pracowników, Uczniów i całego Środowiska, ale przypominał pobyt w Trzcianie Ministra Edukacji Narodowej, prof. H. Samsonowicza z okazji Ogólnopolskiej Inauguracji roku szk. 1990/91 i oddania do użytku nowego segmentu szkoły,
- Podkarpackie Kuratorium Oświaty reprezentowała kurator Dorota Nowak-Maluchnik,
- Starostwo Rzeszów reprezentował wicestarosta – Jerzy Bednarz,
- Krystyna Wróblewska – Dyrektor Podkarpackiego Zespołu Placówek Wojewódzkich, złożyła serdeczne życzenia szkole, tj. uczniom i nauczycielom,
- Wójt Gminy Świlcza, Dawid Homa z Pracownikami UG,

- Joanna Wdowik-Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza,
- Proboszcz Parafii i katecheta szkolny, ks. dr Janusz Winiarski,
- Przedstawicielki nauczycielskich związków zawodowych: Bogusława Buda (NSZZ „Solidarność” Oświaty) i Elżbieta Nowak (ZNP),
- Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie reprezentował Zastępca Dyrektora,
- Elżbieta Świder – Dyrektor SOSW w Mrowli oraz Dyrektorzy szkół i zespołów szkolno-przedszkolnych Gminy Świlcza,
- Emerytowani i byli dyrektorzy, nauczyciele i pracownicy, absolwenci, rodzice i uczniowie Podstawówki.

Wszyscy mówcy podkreślali ogromną rolę szkoły w kształtowaniu młodych pokoleń i życzyli dalszych sukcesów.

Znany polski dramaturg, poeta i malarz Stanisław Wyspiański powiedział:

„Każdy jubileusz wnosi w życie świeży zapach i nową mądrość”

Te słowa potwierdzają, że dzień ten to również wyzwanie, gdyż aby jasno spojrzeć w przyszłość, należy spojrzeć wstecz i wydobyć z przeszłości to, co najcenniejsze. Tylko w ten sposób możliwa będzie

refleksja nad pracą własną i wszystkich tych, którzy przez lata kreowali wizerunek szkoły”.

Nieco historii

W roku 1875 ma swój początek historia naszej szkoły. Wtedy to pierwsi uczniowie rozpoczęli edukację w jednoklasowej szkole, która nie posiadała własnego budynku. Siedzibą szkoły była wówczas tzw. izba przykościelnej organistówki. Ci pierwsi uczniowie nie mieli, tak jak dzisiaj, kolorowych podręczników, komputerów czy wspaniałego boiska. Jak już wspomniałam wyżej, początek szkolnictwa w Trzcianie to rok 1875, kiedy to z inicjatywy hrabiego Henryka Christianiego, który przekazał grunty i materiały budowlane, został zatwierdzony akt fundacyjny jednoklasowej szkoły w Trzcianie.

Uczniowie uczyli się pilnie, w duchu narodowym, gdzie szczególny nacisk kładziono na kwestie patriotyzmu. Ich życie szkolne jednak wyglądało zupełnie inaczej, niż to dzisiejsze. W latach I wojny światowej w szkole nie odbywała się nauka, bowiem stacjonowały w niej wojska rosyjskie i austriackie.

W 1933 r. na walnym zebraniu rodzice opodatkowali się i wybrali Komitet Budowy Szkoły. W sierpniu 1937 położono fundamenty i przystąpiono do





budowy. W wakacje 1939 r. w nowym budynku urządzono 1 klasę, ale naukę rozpoczęto dopiero w listopadzie, w 2 własnych salach i 4 wynajętych. Wybuchła II wojna światowa. W czasie długich lat okupacji naukę często przerywano z powodu braku opału, łapanek, rewizji oraz kwaterowania wojsk niemieckich. Zrujnowaną i ograbioną szkołę po wyzwoleniu mieszkańcy doprowadzili do stanu użyteczności.

Przez cały okres swojej działalności, w okresie rozbiorów, okupacji, w dobrych i złych chwilach, szkoła konsekwentnie nauczala i wpajała kolejnym pokoleniom nieprzemijające wartości: wiarę naszych ojców, umiłowanie Ojczyzny i gotowość do największych poświęceń dla jej dobra. Pomnik przed budynkiem szkolnym, kilkakrotnie rewitalizowany, do dziś jest symbolem pamięci poległym i zaginionym Mieszkańcom Trzcianny z okresu I wojny światowej.

Jubileusz 150-lecia powstania szkoły, jej obecna kondycja i wspaniała kadra nauczycielska stawiają ją w ścisłej czołówce szkół Podkarpacia, co napawa dumą i wiarą w jej dalszy wspaniały rozkwit.

W swoim wystąpieniu Pani Dyrektor Agnieszka Małozieć mówiła: „*Kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości*”, zwracając w ten sposób uwagę na patriotyczny wymiar uroczystości. Podkreśliła doniosłość chwili mówiąc, że niesie ona w sobie sym-

bol wzruszenia, zadumy i refleksji. Przemówienie ilustrowane było zdjęciami z dawnych lat w formie prezentacji multimedialnej. W obecnym okresie szkoła realizowała i realizuje różne programy ministerialne i unijne, wzbogacając w ten sposób swoją bazę dydaktyczną. Ale warto przypomnieć, że prawie przez 100 lat w pierwszej drodze do szkoły towarzyszył pokoleniom siedmiolatków „Elementarz” Mariana Falskiego.

Starsze pokolenie do dziś pamięta wierszyki o Murzynku Bambo, o kotku, który miauczy, czy o płynącej, wijącej się rzeczce. Czy jeszcze pamięta ktoś barwny Elementarz?

*Zmieniły się czasy,
mody i wyobrażenia,
Dziś rzeczka malutka
w ocean się zmienia.
Czy jeszcze pamiętasz
barwny Elementarz?
Murzynek koleżka?
Gdzieś w Afryce mieszka?
Zmieniły się czasy!
I w gaju palmowym
Bambo kończy właśnie
kurs komputerowy.*

Lata powojenne to apele, czyny społeczne i pieśni patriotyczne – *Ukochany kraj, umiłowany kraj...*



A uczniowie, jak to uczniowie, na lekcjach poprawni, na wszelkich zajęciach dodatkowych, umuzykalniających dyscyplinowani, w czasie przerw rozmawiali o koncertach, występach, wyjazdach... To były czasy!

Na korytarzach szkolnych dziś śpiewać by mogli przekorne piosenki:

*Zaal, zaal za chórami,
zespołami, wyjazdami
Zaal, zaal, się skończyło
to, co dumą naszą było.....*

W szkole prowadzone były zajęcia umuzykalniające i instrumentalne, zajęcia edukacji regionalnej. Działy także chóry i zespoły muzyczne. Prowadzili je panowie; Roman Olszowy i Józef Barlik. Dziś prowadzą je Kacper Czech i Bogdan Barlik. Często, zwłaszcza w okresie świąt, chętnie przychodziła na lekcje pani Maria Dziedzic, założycielka i członkini Zespołu Ludowego w Trzcinie, który obecnie w GCKSiR po zmianach różnych trwa i występuje już pod inną batutą. Wspaniałych opowieści pani Marii o obrzędach ludowych słuchaliśmy z zapartym tchem. Już dawno jej nie ma, ale wychowankowie zostali i kontynuują jej Dzieło.

*Mieszkamy w Trzcinie,
podrzeszowskiej wsi,
Gdzie żyje tradycja już minionych dni
choć coraz więcej
oznak miasta dookoła,
obyczaje wiejskie tworzą klimat siola.
Pewnie by nas, młodych,
przeszłość nie wabiła,
Gdyby nie nauczycieli, dziadków,
rodziców wszechmocna siła
Wiedzę o zabytkach,
tradycjach, wierzeniach*



*chcą nam dziś przekazać
starsze pokolenia.
Coraz to zadania nowe dostajemy:
Dlaczego Wawrzyniec
– to patron kościoła?
Za co dziadek ma medal?
Skąd mnóstwo dyplomów?
Kiedy wszyscy już się rozpoznają,
wtedy nie zabraknie tematów
do rozmów, nawet do późnej nocy.*

*„Śladami wspomnień,
drogami wartości”
– część artystyczna
dla ciała i ducha*

Aby przypomnieć uczestnikom wspólne chwile i przeżycia, z projektora wyświetlano w tle slajdy ze zdjęciami z okresu nauki. To był doskonały sposób na wspólne wspominanie i śmiech z dawnych fotek. Zorganizowano także stoisko

pamiątkowe, na którym goście mogli obejrzeć i poczytać stare kroniki szkolne, albumy, gazetki szkolne (np. „Czytadło”), legitymacje czy inne pamiątki z okresu nauki. To była świetna okazja do przypomnienia sobie dawnych wydarzeń.

Przygotowano nawet bufet ze słodyczami i napojami, które gościom towarzyszyły podczas

rozmów, kiedy uczestnicy mogli podzielić się swoimi najbardziej wzruszającymi i zabawnymi wspomnieniami z okresu nauki.

*W XXI wieku życie szkoły
nabrało wręcz
zawrotnego tempa*

*Ciągle reformy i plany z góry,
Mnóstwo obowiązków, zaleceń, zadań,
Każda ministra dzisiaj zapowiada!
Programy wypchane, że aż nie wypada,
A wciąż się w programy
dokłada, dokłada.*

*I nowe wciąż stresy i nowe frustracje
I aby do czerwca, bo w czerwcu wakacje.
Wakacje!*

*Nareszcie odpocznie nam głowa
i będzie nareszcie laba smartfonowa.*

Każdy uczestnik Spotkania Jubileuszowego wychodził nie tylko ze wspomnieniami, ale i pamiątkami. Było to np. wydawnictwo okazjonalne – kolejne w bogatej dokumentacji samorządowych wydawnictw Gminy Świlcza. Książkę sfinansował Urząd Gminy w Świlczy, za co chciałabym podziękować panu Wójtowi i innym Szanownym Pomocnikom. Wielkie podziękowania należą się również dla Biura Poselskiego w Rzeszowie i niezawodnego ucznia tej szkoły, dziś posła Adama Dziedzica, który wiązanymi i koszami kwiatów obdarowywał zasłużonych pedagogów.

Jubileusz szkoły był okazją do wspomnień, które, choć minione, zawsze zostaną w pamięci, a dźwięk dzwonka przywołał je ponownie. Trudno bowiem być obojętnym wobec miejsca, w którym pozostawiło się część siebie i swojego



życia. Każdy zakątek szkolnych korytarzy i sal lekcyjnych przemawiał do nas, łączy bowiem przeszłość z teraźniejszością. Ten dzień to przywołanie w pamięci koleżanek, kolegów i nauczycieli. To także chwila refleksji i wzruszeń nad mijającym czasem. Jubileusz szkoły to święto wszystkich, którzy ją tworzyli i wpływali na jej atmosferę. To święto uczniów, zarówno tych obecnych, jak i absolwentów. To w końcu okazja do pokazania tym, którzy uczą się w niej teraz, że okres nauki w szkole to bardzo ważny czas w życiu każdego człowieka.

Jubileuszowa uroczystość przypomniła nam, że w naszej szkole najważniejszy zawsze był, jest i będzie uczeń, duszą szkoły – nauczyciele, a dumą – jej absolwenci

Od 1945 do 1973 roku kierownikiem szkoły był p. Kazimierz Kazieńko. Nauka odbywała się wówczas w baraku, a stary budynek rozebrano i odremontowano.

Kolejnym przełomowym momentem w dziejach szkoły było oddanie do użytku w roku 1933 4-klasowej szkoły wybudowanej przy udziale mieszkańców.

Od roku szkolnego 1981/1982 szkoła stała się szkołą 8-klasową, aż do reformy oświatowej w roku 1999, kiedy to wprowadzono do systemu oświaty Gimnazja. Wówczas szkoła została przemianowana na szkołę 6-klasową i Gimnazjum. Tak było do roku 2019.

W roku 2019 Szkoła Podstawowa została przekształcona w Zespół Szkolno-Przedszkolny.

„Każda życiowie wyciągnięta ręka, uśmiech na twarzy, drobny gest hojności, to przecież tak mało, a tak wiele znaczy w szarej codzienności”.

Jak powiedział nasz nieodżałowany Ojciec Święty Jan Paweł II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest, nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Dziękujemy, że zawsze możemy na Was liczyć. Dziękujemy za wsparcie podczas organizacji uroczystości. Pamiętamy o społecznikach (wykaz imienny członków SPOŁECZNEGO KOMITETU ROZBUDOWY SZKOŁY W TRZCIANIE wisi w widocznym miejscu na korytarzu szkolnym).



Wielu już odeszło po spełnionym życiu, o żyjących pamiętamy i dziękujemy za społecznikostwo!

A tak mówili o Jubileuszu jego uczestnicy:

„Wspominam szkolną matematykę, której nie lubiłem, z małego brzdąca wyrosłem na dojrzałego człowieka. Dziękuję za to szkole i nauczycielom” – Jacek.

„Przyjechałam aż z Gorzowa Wielkopolskiego. Nie mogłam nie przyjechać. Po mojej podstawówce wszyscy z klasy rozjechali się w różne strony. Mamy już swoje zawody, rodziny, życie raz wesołe, raz smutne, ale zawsze nasza myśl biegnie ku wspomnieniom. Spotkałam swych rówieśników. Skrywam siwe

włosy, wiem, że się znów rozjedziemy, ale okrucy szczęścia lat dziecinnych i tak pozostaną” – Z. Czechówna, córka Piotra.

„W szkole obowiązywał nas jednokowy ubiór – fartuszki szkolne. Nie lubiłam tego. Miałam wspaniałych nauczycieli, wszystkich w szkole podstawowej i średniej. Dziękuję im za to. Dziś mam rodziców już na cmentarzu, nie ma też wszystkich nauczycieli. Gdy myślę o tym – jest mi ciężko” – Ewa.

„Szkoło, gdy cię wspominam... oczy mam mokre!”

Fot. Zbigniew Lis

Artur Szary

Dąb Pamięci kpt. Tadeusza Kirchnera

W poniedziałek 28 kwietnia 2025 r. w Stalowej Woli miała miejsce doniosła uroczystość – zasadzenie Dębów Pamięci poświęconych ofiarom zbrodni katyńskiej, oficerom Wojska Polskiego i funkcjonariuszom Policji Państwowej, którzy stanowili ówczesne elity polskiego społeczeństwa.

Wśród uhonorowanych zasadzonym dębem i pamiątkową tabliczką był kpt. Tadeusz Kirchner, związany zarówno z leżącymi w powiecie stalowowolskim Chwałowicami, jak również z gminą i wsią Świlcza. W uroczystości wzięła udział Jolanta Kirchner, mieszkająca w Wielkiej Brytanii prawniczka Kapitańska, w asyście przedstawicieli samorządu naszej gminy, wójta Dawida Homy oraz Artura Szarego.

Jolanta Kirchner, która jest przedstawicielką drugiego już urodzonego po II wojnie światowej w Anglii pokolenia rodziny Kirchnerów, prywatnie i zawodowo interesuje się historią Polski i jej bohaterów. Wśród przodków ma wielu żołnierzy walczących heroicznie o wolność Ojczyzny, od Błękitnej Armii gen.



Hallera (wojna polsko-bolszewicka), aż po II wojnę światową: uczestników bitwy o Monte Cassino, desantu w Arnhem, czy zdobycia Falaise. Historię swojej rodziny podzieliła się z uczniami Szkoły Podstawowej w Mrowli podczas spotkania 29 kwietnia.

Warto dodać, że Pani Jolanta na co dzień pracuje w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.

Fot. Katarzyna Zdonek



Poniosła śmierć wskutek bombardowania pociągu w Świlczy. Historia Niny Górniak – projektantki mody, artystki, patriotki

Pochodzenie i dzieciństwo

Nina, a właściwie Janina Górniak, urodziła się 24 sierpnia 1915 roku w Sibicy, dzisiaj dzielnicy Czeskiego Cieszyzna, jako drugie z czworga dzieci właściciela cegielni Jana Górniaka i Heleny z domu Branna. Jej dziadkiem był Franciszek Górniak, znany działacz polski, jedna z najciekawszych postaci, jakie wydał w swojej historii Śląsk Cieszyński. Mimo że za życia unikał honorów, wszyscy wiedzieli, co sobą reprezentuje. Zasłynął z licznych darowizn na rzecz wszystkiego, co pomogło odrodzić polskiego ducha narodowego na Śląsku Cieszyńskim. Jego wnuczka dysponowała chyba wszystkimi cechami dziadka, jej marzenia były podobne.

Po śmierci Franciszka cegielnia była współwłasnością żony i syna, ojca Niny, a po śmierci matki należała już tylko do ojca. Jan Górniak był również cenionym działaczem i patriotą. Takie były tradycje rodzinne, które Nina chciała kontynuować. Zamiłowanie do działalności społecznej wyniosła z rodzinnego domu – znanej na Zaolziu ostoji ruchu narodowego i żarliwego patriotyzmu.

Życie Niny zostało tragicznie przerwane 7 września 1939 roku. Miała wtedy 24 lata. Mogłoby się wydawać, że w tak młodym wieku niewiele można osiągnąć, jednak Nina była sławna nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Jej zdjęcia

zdobiły okładki czasopism kobiecych. Przekazy o tym zachowały się w rodzinie. O jej działalności i życiu wiemy tylko ze szczątkowych informacji. Zbiory, które były w Sibicy, bibliotekę, rodzinne pamiątki, zdjęcia, Niemcy spalili już początkiem września 1939 r. na podwórku domu. Zachowało się niewiele fotografii, notatek w gazetach, kilkanaście szkiców, projektów. Z tych fragmentów informacji wyłania się obraz kobiety, która w zawrotnym tempie zrobiła karierę w świecie mody i pracowała z najlepszymi.

Miała na pewno szczęśliwe dzieciństwo. Ojciec przejął cegielnię i nadal prowadził dobrze prosperujący zakład. Nina mieszkała w pięknym domu otoczonym parkiem. Do rodzinnego domu w Sibicy była zawsze bardzo przywiązana, mogła tu przecież realizować swoje marzenia, czerpać artystyczne inspiracje. Rodzice dali jej bardzo staranne wykształcenie, ale nie tylko. Wyposażyli ją również w wiarę we własne siły, optymizm, otwartość, które to cechy bardzo ułatwiały jej karierę. Ogromny bagaż kulturowy wyniesiony z rodzinnego domu z pewnością pomagał jej w życiu. Była wesoła, łatwo nawiązywała kontakty, miała ujmujący sposób bycia. Jako szesnastolatka pełniła honory pani domu u swojego wuja Brannego, wdowca, który w swym gospodarstwie w Żukowie Dolnym przyjmował ważne osobistości, urządzał polowania. Na zachowanych

zdjęciach widać piękną kobietę. Uchodziła za ideał kobiecości. Mężczyźni zawsze ją otaczali, umiała z nimi rozmawiać, bo do tego te kontakty się ograniczały – nie była kokietką. To odkreślają osoby, które znały dorosłą Ninkę. Z jej zapisków wynika, że nie mogła rozumieć, dlaczego wzbudzała u płci przeciwnej tak wielkie zainteresowanie.

Harcerstwo

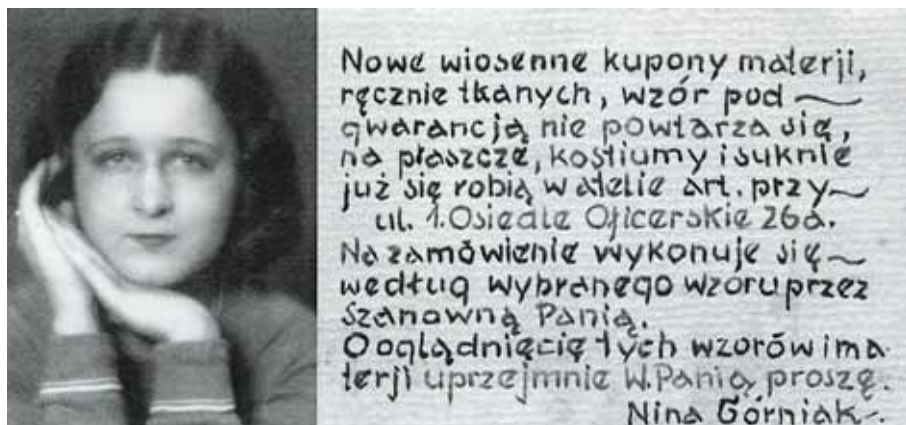
W szkole zainteresowała się harcerstwem, którą to organizację знаła z rodzinnych opowieści. Jej dziadek, a później ojciec, używał swojego terenu na miejsca harcerskich zbiorów i ćwiczeń organizacji gimnastycznej „Sokół”. Nina była uczennicą 5 klasy Szkoły Ludowej w Czeskim Cieszynie, kiedy została członkinią zuchowej gromady, a jakiś czas później harcerką. Objęła funkcję zastępowej, a wkrótce powierzono jej drużynę żeńską Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji przy Polskiej Szkole Ludowej i Wydziałowej w Czeskim Cieszynie. Swoim podwładnym zaszczepiała zamiłowanie do piękna oraz rozbudzała ich zdolności twórcze. Jedną z pamiętających Ninę osób wspominała, jak uczyła dzieci malować gliniane dzbanki na obozie harcerskim. Tej służbie była oddana całą duszą. Uczestniczyła we wszystkich prawie obozach kształcenia kadry harcer-



Rodzina Górniaków z Sibicy



Dom rodziny Górniaków



Wizytówka Niny Górniak

skiej, co zaowocowało w 1928 roku założeniem w Czeskim Cieszynie nowej drużyny harcerskiej i gromady zuchowej.

sunku, malarstwa, rzeźby, projektowania, tkactwa. Z grupą słuchaczy odbyła podróż naukową do Włoch. Z podróży



Nina Górniak jako harcerka

W dowód uznania swojej działalności wzięła udział w Światowym Jamboree Skautowym w Arrow Park k/Liverpoolu w Anglii. Zajęła się wystrojem podobozu delegacji HPCz. Zrobiła to wspólnie i z zachwytem pisała o tym angielska prasa, podobnie jak o ludowym stroju cieszyńskim, w którym spędzała czas na obozie w Anglii, a który zrobił tam prawdziwą furorę.

Talent artystyczny

Od najwcześniejszych lat zdradzała niebywały talent do rysunku i malarstwa. Dlatego po ukończeniu edukacji w Czeskim Cieszynie naukę kontynuowała w słynnej Kungstgewerbe Schule w Wiedniu i Państwowej Szkole Zdobniczej w Krakowie. Uczyła się tam ry-

zachował się pamiętnik, w którym jawi się jako bardzo dojrzała osoba. Ciekawie ujmując swoje wrażenia, o zabytkach pisała tylko: „piękne, wspaniałe!”. Bardzo natomiast przeżywała pobyt w lochach czy oglądanie miejsc wykonywania wyroków. Rozpisywała się o tym na trzech stronach. Potrafiła wybaczyć koleżance, która nienawidziła jej za to, że w towarzystwie skupiała na sobie uwagę mężczyzn, która należała się też przecież innym dziewczynom. Miały wtedy po 16 lat. W bazylice św. Piotra w Rzymie nie mogła zrozumieć, że koleżanki się nie modliły. Sama to zrobiła, prosiła o zdrowie i szczęśliwe życie. Zapiski świadczą o bardzo dużej wrażliwości, miała duszę prawdziwej artystki. W następnych latach również podróżowała po Europie i na pewno te wyjazdy pomagały w rozwoju artystycznym i karierze.

Kariera zawodowa

Po ukończeniu szkoły w Krakowie otworzyła tam własną pracownię – warsztat tkactwa artystycznego. Z jej projektów chętnie korzystały zamożne damy, ponieważ tworzyła tylko unikaty, niepowtarzalne wzory na materiałach tkanych z angielskich wełen w najlepszym gatunku. Tkaniny miały geometryczne, niezwykle ciekawe wzory i żywą kolorystykę. Nina do projektu dołączała kilka próbek tkanin i panie mogły wybrać od razu krój i tkaninę. Rok przed wybuchem II wojny światowej przeniosła swoją pra-



Nina podczas pracy z tkaniną

cownię tkactwa artystycznego do Sibicy. Wcześniej zmarła jej matka i ona sama matkowała najmłodszemu bratu. Chciała być przy rodzinie i jej pomóc. Brat Franciszek, chemik, pomagał siostrze tworzyć nowe kolory, dzięki czemu tkaniny były tak niepowtarzalne. Pracowała razem z siostrą Marią. Tworzyła rodzinny biznes, podobnie jak jej dziadek, który również w swojej cegielni dawał zatrudnienie licznej rodzinie. Zasiadła jako projektantka nie tylko damskiej odzieży, sukien wieczorowych, ale również kostiumów teatralnych, historycznych i galowych. Projektowała nawet szaty liturgiczne. Malowała ilustracje do bajek, choć niewiele z nich przetrwało. Próbowala też malarstwa religijnego i projektowania witraży. W jej projektach dużą rolę odgrywały detale i dodatki. Kreacje były projektowane razem z butami, kapeluszami, torebkami. Na zachowanych zdjęciach sukien balowych, szczególnie na bale kostiumowe, możemy podziwiać doskonale dobrane detale nie tylko do kreacji, ale również do przebrania partnera i to one pięknie łączyły parę. Kompletu były wykonywane w stylu klasycznej elegancji z tzw. wyższych sfer, bo w takich Nina się obracała. Była wyjątkowo piękna i sama często prezentowała swoje projekty. W Europie stała się znana po wystawie Sztuk Aplikowanych w Paryżu. Od tego czasu już tylko utrzymywała swoją pozycję wśród najlepszych europejskich projektantów. Miała również wystawy w Krakowie, Warszawie, Katowicach. Za każdym razem była entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność i umacniała tym swoją pozycję. To wydaje się z dzisiejszego punktu widzenia wprost niewiarygodne. Otóż faktycznie z jej

prac korzystały paryskie firmy Rodier i Chanel, wykorzystując w swoich kolekcjach utkane przez nią tkaniny i stworzone przez nią projekty. Współpraca trwałaby zapewne jeszcze długo, gdyby nie wybuch wojny i tragiczna śmierć Niny.

Paryskie projekty rozchodziły się po Europie i niejednokrotnie wracały do Polski kupowane u Rodiera i słono opłacane przez polskie fabryki tekstylne. Często panie z tak zwanych wyższych sfer, kupując w warszawskim sklepie paryską kreację, mogły kupić suknię projektowaną przez Ninę Górniak. Tą okrężną drogą jej dzieła wracały do Polski.

Po wystawach w prasie pojawiały się bardzo pochlebne recenzje. Oto fragmenty opisu warszawskiej wystawy, którą zamieścił „Kurier Polski”: *Panna Janina Górniakówna sama pilnuje swych interesów, nie bojąc się konkurencji sąsiedniego Żyrardowa i Milanówka. Artystycznie udrapowane tkaniny przyciągają oczyma cudownie dobranych barw... wyraża tkaniny przewyższające pomysłowością najmodniejsze materiały paryskie... panna Janina w Paryżu mogłaby sobie siedzieć u takiego Rodiera czy w innej fabryce jak u pana Boga za piecem, ale woli tu, na Zaolziu uczyć wiejskie dziewczyny sztuki, którą zna na wylot.* Inna gazeta pisała: *materiały mienią się wszystkimi barwami tęczy, eleganckie, mięciutkie, zwiewne, przyjemne w dotknięciu...*

O warsztacie zaś pisano tak: *cały ten zakład to tylko warsztat domowy. Personal administracyjny, służbowy i pracowniczy składa się z samej właścicielki i jej siostry. Aż podziw bierze, że to wszystko tak pięknie się udaje i że ma pozór całkiem poważnej produkcji przemysłowej.*

I tu nasuwa się znów pewna analogia z jej dziadkiem, który z niczego stworzył duże przedsiębiorstwo, jak piszą biografowie, właściwie siłą woli.

Wyżej padło stwierdzenie, że Nina Górniak „woli uczyć wiejskie dziewczyny sztuki, którą zna na wylot”. Otóż planowała otworzyć w Sibicy szkołę tkactwa artystycznego dla miejscowych dziewcząt. Znała je dobrze, tu przecież chodziła do szkoły, razem tworzyły drużynę harcerską. Zresztą zaraz po powrocie dziewczęta bardzo chciały z nią współpracować. Proponowano jej, aby otworzyła szkołę tkacką w Warszawie, jednak postanowiła zrobić to w rodzinnej miejscowości. Również w tym powraca do marzeń swojego wielkiego dziadka, który też planował otworzenie szkoły, co prawda innej, ale również dla dziewcząt. W obu wypadkach zamiary pokrzyżowała przedwczesna śmierć.

I tutaj pozwolę sobie na małą refleksję. Wydaje nam się, że otworzenie prywatnej szkoły to przecież nic nadzwyczajnego, są wszędzie. Szkoła miała być dla dziewcząt, to też nic wielkiego, wszystkie panienki muszą chodzić do szkoły. Tak jest obecnie w XXI wieku, a jak było na początku XX wieku? Wtedy szkół dla kobiet było mało, albo prawie wcale. Nie można też zapomnieć o fakcie, że zdobycie zawodu przez kobietę dawało jej lepszą pracę, własne pieniądze i pewną niezależność, której nasze poprzedniczki, kobiety, wiele nie miały.

Początek wojny i śmierć

Z narzeczoną Romanem Wagnierem, pochodzącym z Krakowa, udała się



Autorskie projekty
Niny Górniak



Nina Górniak jako modelka

w swoją ostatnią podróż. W początkach września 1939, uciekając z Sibicy, znalazła się w Krakowie, skąd razem z narzeczonym podjęli dalszą drogę na wschód. Jechali po młodsze rodzeństwo Niny, które było na wakacjach u krewnych w Stanisławowie. 6 września w Świlczy pod Rzeszowem pociąg został zbombardowany przez Luftwaffe.

Odlamki bomb lotniczych amputowały Ninie lewą nogę i pierś. W stanie ciężkim trafiła do rzeszowskiego szpitala, gdzie, według przekazów Romana, na łożu śmierci wzięła z nim ślub. On, jak się później okazało, przeżył, ona zmarła w wyniku ran 7 września 1939. Jej ciało spoczęło na cmentarzu w Rzeszowie. Wkrótce miejsce pochówku ofiar hitlerowskiej napaści na Polskę okupanci zrównali z ziemią. Symboliczny grób Niny znajduje się na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie, razem z faktyczną mogiłą jej ojca.

Niezwykła postać

Myślę, że możemy przypuszczać, iż Nina Górniak odgrywała znaczącą rolę w świecie mody, mimo tak młodego wieku. Niektóre jej sukienki były tak oryginalne, że dzisiaj z powodzeniem można je wykorzystać jako modele sukien ślubnych. Takie projekty musiały zrobić w latach 30-tych wielką furorę i przynieść sławę projektantce. Inne są zaś, bardzo klasyczne, mogłyby być noszone bez przeróbek i uznawane za eleganckie nawet w XXI wieku. A jeśli dodamy, że były wykonane z tkanin projektowanych na zamówienie, to byłyby już całkiem wy-

jątkowe. Sama Nina była też kobietą niezwykle elegancką. To zresztą oczywiste – chodziła w strojach przez siebie zaprojektowanych. Sama również często występowała jako modelka. Była na pewno, jak powiedzielibyśmy dzisiaj, kobietą z klasą. We wspomnieniach najbliższych przetrwała też jako bardzo życzliwa, otwarta i skromna osoba. A oto fragment recenzji gazety wydawanej w Neapolu z wystawy „Podróż przez świat mody” z roku 2000: *Ciekawostkę stanowiła kolekcja projektów ubiorów Niny Górniak. Gazety pisały, że są to kreacje oryginalne i jakże współczesne. Ta młoda artystka zostawiła trwałą ślad swojego fantastycznego talentu w Europie i w naszym Neapolu. Zasluguje więc na upamiętnienie.* Jej nazwisko znalazło się również w encyklopediach sztuki wydanych we Włoszech.

Świetnie zapowiadająca się projektantka mody zginęła, mając zaledwie 24 lata.

Kim byłaby, dokąd zaprowadziłby ją talent, zdolności i pracowitość, gdyby nie tragedia w Świlczy, we wrześniu 1939 roku? Możemy tylko snuć domysły. Była przecież dojrzałą artystką, która wiedziała, co chce robić w życiu.

O AUTORCE



Władysława Magiera

Władysława Magiera jest z wykształcenia historykiem i pedagogiem. Interesuje się przede wszystkim historią kobiet ze Śląska Cieszyńskiego. Ocaliła od zapomnienia wiele ciekawych postaci kobiet, którymi do tej pory historia się nie zajmowała. Pisarce przyświecał no-

watorski motyw: spojrzenia na lokalną historię również poprzez dokonania kobiet. Realizując swój projekt, wydała trzy książki o znanych cieszyńkach pod wspólnym tytułem *Cieszyński szlak kobiet* oraz dwie pod tytułem *Szlak kobiet Śląska Cieszyńskiego*. Żmudna praca związana ze zbieraniem materiałów nie ograniczała się do przeglądania archiwów – historyczka docierała także do osób bliskich jej bohaterkom po obu stronach Olzy. Z rąk autorki książki te otrzymały m. in. żony prezydentów RP.

Już od roku 2011 w różnych rozgłoszeniach radiowych odbywały się dyskusje o książkach W. Magiera. Autorka systematycznie współpracuje z radiem Katowice i polskim radiem w Ostrawie. Ponadto Telewizja Wrocław w 2011 r. wyemitowała materiał o książce i cieszyńskiej „uliczce kobiet” w programie „Rozmówki polsko-czeskie”.

W roku 2011 ukazała się niewielka książeczka autorstwa Władysławy Magiera o inż. Józefie Kiedroniu, działaczu narodowym i pierwszym ministrze

ze Śląska Cieszyńskiego. Kongres Polaków w Republice Czeskiej ogłosił z jej inspiracji rok 2012 Rokiem Kiedronia, a sejmik wojewódzki w Katowicach uczcił pamięć zasłużonego działacza na specjalnej sesji. Była również pomysłodawczynią zbiórki publicznej na tablicę upamiętniającą małżeństwo Zofii i Józefa Kiedroniów i przygotowała uroczyste odsłonięcie tablicy 1.10.2010 r.

Pisarka była jedną ze współtwórców projektu „cieszyńskiej uliczki kobiet” na Wzgórzu Zamkowym, a w 2013 r. i 2018 r. doprowadziła do jej rozbudowy o dalsze 11 lamp upamiętniających zasłużone kobiety. Z inspiracji W. Magiera II program TVP w 2013 nakręcił film dokumentalny „Uliczka cieszyńskich kobiet”. W filmie, który był emitowany w programie II TVP w marcu 2014 r. i powtarzany w TVP Info i TV Polonia, Magiera była główną narratorką. Od roku 2019 z jej inicjatywy w Bibliotece Miejskiej w Cieszynie powstają filmy animowane o zasłużonych kobietach Śląska Cieszyńskiego. Są przeznaczone dla

dzieci i rozsyłane do szkół powiatu. Ponadto młodzież LO im. M. Kopernika nakręciła amatorski film o kobietach w Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, który może być również wykorzystywany jako pomoc dydaktyczna.

Dzięki działalności W. Magiery w różnych miejscowościach Śląska Cieszyńskiego upamiętniono lokalne zasłużone działaczki: w Ustroniu-Brzegach odsłonięto tablicę poświęconą Marii Skalickiej, w 2015 r. w Orłowej (Zaolzie) odsłonięto tablicę Wandy Wójcik, która powstała w wyniku współpracy W. Magiery z Klubami Kobiet PZKO, zaś w październiku 2014 r., także z jej inicjatywy, pojawiła się w Cieszynie pierwsza tablica poświęcona kobiecie – Marii Geysztowt-Bernatowiczowej, a w 2017 r. księżnej Sydonii – Katarzynie.

W 2018 r. historyczka służyła pomocą merytoryczną w przygotowaniu przez Zamek Cieszyn wystawy o kobietach, a w 2019 r. z jej inicjatywy Dom Narodowy przygotował kolejną wystawę na ten temat, którą również opracowała merytorycznie. Z wystawy korzystają obecnie gminy powiatu. Razem z wystawą ukazał się opracowany przez W. Magierę katalog, w którym znalazły się biogramy 100 kobiet.

Od wielu lat pisze artykuły do *Dziennika Zachodniego*, promując zasłużone postacie Śląska Cieszyńskiego. Pisała również do *Głosu* – gazety dla Polaków za Olzą. Regularnie pisze do kalendarzy: cieszyńskiego, śląskiego, beskidzkiego, a jej artykuły znalazły się również w naukowych leksykonach wydanych przez Uniwersytet w Opolu, Katowicach i Warszawie. Nawiązała współpracę z kolegiem redakcyjnym Kalendarza Beskidzkiego wydawanego w Bielsku-Białej i z jej inicjatywy w 2014 r. Towarzystwo Przyjaciół Bielska-Białej i Podbeskidzia wydało *Kuchnię Śląska Cieszyńskiego czyli wybór przepisów kulinarnych Emilii Kolder*.

W 2016 r. współpracowała z Muzeum Śląskim w Katowicach, gdzie służyła wiedzą i materiałami w przygotowaniu wystawy.

Jest pomysłodawczynią tematycznego szlaku turystycznego, który prowadzi śladami kobiet po obu stronach Olzy. Projekt szlaku opracowany przez W. Magierę wygrał konkurs na tematyczny szlak turystyczny ogłoszony przez Urząd Miasta w Cieszynie w roku 2011. Folder o szlaku ukazał się w 2012 r. w Bielsku-Białej, a w 2013 r. rozszerzoną wersję wydał Urząd Miejski w Cieszynie.

Jako aktywna członkini Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych w Cieszynie często w roli przewodnika oprowadza wycieczki po mieście w sukni cieszyńskiej i w ten sposób promuje tradycję i piękny strój cieszyński. W 2016 roku wzięła udział w III Ogólnopolskim Konkursie Krasomówczym o tytuł „Przewodnik – Krasomówca” w Pszczynie, zajmując 4 miejsce. Tam również, promując region, opowiadała o lokalnej historii i cieszyńskich kobietach. Do PTTK należy od 1987 roku.

Aktywnie działa w wielu organizacjach społecznych, w 2014 r. została wybrana do Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, jest także prezesem Koła MZC nr 4. Swoją wiedzę służy innym kołom Macierzy.

Jako wykładowczyni angażowała się w pracę Stowarzyszenia Cieszyńskiego Uniwersytetu III Wieku jeszcze zanim oficjalnie została członkinią zarządu w latach 2013-16. Obecnie jest członkiem Rady Programowej UTW i prowadzi już czwartą kadencję sekcję „Przeszłość i teraźniejszość”. Ponadto prowadzi i prowadzi wykłady, zarówno plenarne jak i w ramach sekcji, a jako przewodnik turystyczny pomaga przy organizowaniu wycieczek i niektóre z nich prowadzi. Współpracuje też regularnie z Uniwersytetami Trzeciego Wieku w Siemianowicach Śląskich i Katowicach.

Należy także do Koła nr 1 Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszynie i blisko współpracuje z Kongresem Polaków w Republice Czeskiej.

Od chwili podjęcia pracy jako nauczycielka historii była członkinią Związku Nauczycielstwa Polskiego, pełniąc funkcję prezesa Ogniska ZNP w ZSR-T w Cieszynie, a obecnie jest członkinią Zarządu Sekcji Emerytów i Rencistów Oddziału ZNP w Cieszynie, gdzie również organizuje wycieczki dla seniorów.

Ponadto aktywnie pracuje w cieszyńskim Klubie Sorotypmist International.

Władysława Magiera pisze do prasy i czasopism, promuje zasłużone dla historii Śląska Cieszyńskiego postacie. Jej aktywność nie ogranicza się jedynie do działalności pisarskiej i wydawniczej. W ramach promocji znanych działaczy autorka zorganizowała szereg spotkań, min. w Domu Narodowym, na których z wykorzystaniem materiałów audiowizualnych i oprawy artystycznej opowiadała o swoich bohaterkach. Corocznie wygłasza kilkadziesiąt prelekcji o boha-

terkach, historii Ziemi Cieszyńskiej i jej zacnych rodach prawie we wszystkich miejscowościach regionu po obu stronach Olzy, a także w: Katowicach, Krakowie, Warszawie, Siemianowicach Śl., Zabrze. W roku 2013, promując region w sukni cieszyńskiej, uczestniczyła w otwarciu izby pamięci Grabskich w Sulejówku.

Wielokrotnie zasiadała w jury konkursów wiedzy o regionie organizowanych przez szkoły po obu stronach Olzy.

Władysława Magiera napisała 3 powieści historyczne z dziejów Śląska Cieszyńskiego, które przybliżają czytelnikowi historię i kulturę regionu. W roku 2022 ukazały się „Wspomnienia Zofii”, w 2023 – „Absolutnie niezwykła”, a w 2024 „Saga rodu Górników z Sibicy”.

Władysława Magiera została wyróżniona nagrodą Miasta Cieszyna w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w 2011 r. W 2012 r. otrzymała srebrną, a w 2018 r. złotą odznakę „Zasłużony dla Województwa Śląskiego”, a także srebrną odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”. W 2018 r. ZG MZC przyznał jej Złotą Odznakę Macierzy, w 2021 odznakę Pawła Stalmacha, zaś w 2024 została Członkiem Honorowym MZC. W roku 2016 odebrała Laur Srebrnej Cieszyńnianki. W roku 2022 odebrała w Katowicach nagrodę „Śląski szmaragd” oraz Odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, zaś w 2023 otrzymała nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Warto przypomnieć, że we wrześniu 2024 roku Pani Władysława Magiera na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Świltczy gościła w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świltczy z siedzibą w Trzcinie, gdzie w ramach konferencji popularnonaukowej „Gmina Świltczy i jej mieszkańcy w czasach wojennej zawieruchy” organizowanej przez TPŚ przedstawiła postać Niny Górniak – projektantki mody ze Śląska Cieszyńskiego, która zmarła w wyniku bombardowania pociągu w Świltczy, we wrześniu 1939 r.

Podczas konferencji nagrany został również wywiad z Panią Magierą wyemitowany na antenie Radia Rzeszów. Biblioteki publiczne na terenie gminy mają w swoich zasobach powieści Pani Władysławy Magiery przybliżające postaci wybitnych kobiet ze Śląska Cieszyńskiego, w tym postać Niny Górniak. Zachęcamy Czytelników do ich wypożyczenia i lektury.

Artur Szary

Ze Świlczy w świat...



Historia braci Józefa i Stanisława Kubiczów Wrocław – Warszawa – Świlcza cz. III

Wrocław

Z końcem września 1945 r. Józef Kubicz, wypędzony ze Lwowa, zjechał w rodzinne strony. Nie zabawił tu jednak długo. Jak sam wspominał po latach, przybył, aby „pooddychać wiejskim powietrzem i nabrać sił na domowym wickie”. Już w pierwszych miesiącach 1946 r. Józef wraz z bratem Stanisławem wyruszył do Wrocławia, aby szukać tam pracy i swojego miejsca na ziemi w nowej, powojennej rzeczywistości. Wrocławski kierunek osiedlenia i badań naukowych był logiczny i naturalny z szerszej perspektywy przeniesienia do miasta nad Odrą, na tzw. „ziemie odzyskane”, większości lwowskiego środowiska nauki i kultury. Swoją pierwszy przyjazd do Wrocławia tak wspominał po latach:

„Przyjechałem do Wrocławia razem z bratem Stanisławem w przeładowanym pociągu. Przemaszerowaliśmy pieszo przez zrujnowane miasto od dworca do Mostu Grunwaldzkiego na Odrze, skąd dotarliśmy na ul. Kocha (obecnie ul. Tytusa Chałubińskiego). Zatrzymaliśmy się w budynku Anatomii Patologicznej, gdzie znaleźliśmy przytułek w pokoju asystentkim. Odszukaliśmy w następnych dniach znajomych ze Lwowa, którzy ułatwili nam otrzymanie engagement na Wydziale Lekarskim, mnie jako starszego asystenta przy Katedrze Dermatologii, a bratu, który był lekarzem pediatrą i byłym asystentem prof. Groëra we Lwowie, jako starszego asystenta przy Katedrze Radiologii”.

[J. Kubicz, *Wspomnienia...*, t. 3, s. 1]

Wygląd ówczesnego Wrocławia i siermiężne warunki w nim panujące znalazły odzwierciedlenie we wspomnieniach Stanisława:

„Po zakończeniu działań wojennych w roku 1945 wyjechałem wraz z bratem Józefem do Wrocławia, dołączając do dziesiątkowanych resztek Uniwersytetu i Politechniki Lwowskiej, które pod przewodnictwem rektora [Stanisława] Kulczyńskiego w nowych warunkach zaczęły organizować życie naukowe. Był to ciężki, pionierski okres. Dla uzupełnienia pe-

diatrii od strony radiologicznej zostałem przyjęty na etat starszego asystenta Kliniki Radiologicznej pod kierownictwem prof. Witolda Grabowskiego. Klinikę trzeba było doprowadzić do porządku, zorganizować i uruchomić, a równocześnie intensywnie zapoznać się z nową specjalnością rentgenodiagnostyką i rentgenoterapią. Z inicjatywy prof. Grabowskiego powstała we Wrocławiu Szkoła Techników Elektromedycznych, których był

bardzo wielki brak, w której trzeba było prowadzić wykłady i ćwiczenia. [...] Jako adiunkt Kliniki Radiologicznej, po przeniesieniu się prof. Witolda Grabowskiego do Gdańska, na zlecenie Wydziału Lekarskiego prowadziłem w ramach etatu Klinik Radiologicznej diagnostykę i dydaktykę dla IV roku medycyny [...]. Współpracowałem z kliniką pediatryczną pod kierownictwem prof. Hanny Hirszfeldowej, przyczyniając się jako jeden z pierwszych w Polsce radiolog do wyodrębnienia się radiologii pediatrycznej jako specjalności”.

[S. Kubicz, *Wspomnienia...*, s. 8]

Na wydziale lekarskim wrocławskiego uniwersytetu obaj Kubiczowie przygotowali i obronili rozprawy doktorskie. W 1949 r. młodszy Stanisław na temat „Cienie linijne o typie niedodmy płytkowej w obrazie rentgenowskim”. Rok później Józef (1950 r.), kontynuując swoje lwowskie zainteresowania badawcze i doświadczenia związane z transmisją chorób u karmicieli wszy – „Odczyn skórny w gruźlicy”.



Prof. Józef Kubicz (1906-1988)



Dr Stanisław Kubicz (1908-1986)



Stanisław Kubicz z żoną Anną

Rodzina

3 sierpnia 1946 r. Stanisław ożenił się z Anną Kokoszką, córką pułkownika i legionisty ze Świlczy, Józefa Kokoszki. Ślub odbył się w starym miejscowym kościele pw. ŚŚ. Szymona i Judy Tadeusza. Stanisław i Anna mieli dwóch synów: Piotra i Zbigniewa. Starszy brat Józef, późno, bo mając 49 lat (19 listopada 1955 r.), poślubił Aleksandrę Mrozek. Małżeństwu urodziła się dwójka dzieci: Ziemowit i Dominika. Profesor namówił żonę do zajęcia się nową wówczas dyscypliną – biochemią. Przed Aleksandrą Kubiczową otwarły się podwoje nauki. Przeszła wszystkie stopnie kariery naukowej, osiągając tytuł profesora doktora habilitowanego. Już po śmierci męża, w latach 90. XX w., zapoczątkowała organizowanie wrocławskich Festiwalu Nauki.

Warszawa

W 1953 r. doktor Stanisław Kubicz został służbowo przeniesiony do Warszawy na stanowisko kierownika Zakładu Radiologii i Radioterapii w Instytucie Matki i Dziecka. Po zorganizowaniu zakładu szczególną wagę przywiązywał do rentgenoterapii. Dzięki jego staraniom instytut otrzymał z UNICEF-u wysokospecjalistyczny aparat do leczenia promieniami rentgenowskimi dzieci z chorobami nowotworowymi. Chcąc chronić dzieci przed zbędnym promieniowaniem jonizującym, profesor konstruował szereg prototypów osłon, które opatentował i przekazał do produkcji krajowej. Również dzięki jego usilnym staraniom w 1962 r. powstała w Warszawie pierwsza w Polsce Klinika Onkologii Dziecięcej. Walczył o jej utworzenie przez sześć lat. Napisał w tym celu memoriał do Ministra Zdrowia, uzasadniając konieczność opieki nad dziećmi z nowotworami. Zapoczątkowało to powstanie podobnych placówek w całym kraju. Był inicjatorem budowy hotelu dla matek z chorymi dziećmi, które przyjeżdżały do Kliniki Onkologicznej spoza Warszawy.

Oprócz pracy zawodowej i dydaktycznej prowadził badania naukowe. Opublikował około 100 prac z zakresu radiologii i onkologii pediatrycznej oraz kilka prac eksperymentalnych i wynalazczych. Uzyskał stopień docenta, a następnie profesora nadzwyczajnego. Był konsultantem krajowym w dziedzinie radio-

logii dziecięcej oraz konsultantem w sanatorium gruźlicy dziecięcej w Otwoku pod Warszawą. Brał udział w wielu zjazdach i sympozjach naukowych w Polsce i w Europie. Był członkiem Europejskiego Towarzystwa Radiologii Pediatrycznej z siedzibą w Paryżu. W uznaniu zasług został odznaczony wieloma krzyżami i medalami państwowymi resortowymi.

Profesor Stanisław Kubicz świetnie znał języki obce, a zwłaszcza grekę i łacinę. Przetłumaczył z greckiego modlitwę Maimonidesa z Kordoby, której zdanie: „*Uczyń mnie wstrzemięźliwym we wszystkim, ale nienasyconym w zdobywaniu wiedzy*” stało się jego credo życiowym.

Był przykładem dla swoich synów Piotra i Zbigniewa, którzy poszli w jego ślady i zostali lekarzami z powołania. Wykształcił wiele pokoleń radiologów. Swoim uczniom imponował nie tylko ogromną wiedzą i doświadczeniem, ale także wspaniałymi, często improwizowanymi przemówieniami.

Interesował się również akupunkturą, metodą chińską, którą stosował w codziennej pracy. Wziął udział w VIII Światowym Kongresie Akupunktury, na którym wygłosił referat o potrzebie integracji medycyny Wschodu i z medycyną Zachodu.

Osiągnięcia zawodowe
Józefa

W 1954 r. mianowano go docentem, a 1965 r. profesorem. Był promotorem wielu prac doktorskich, patronował dwóm habilitacjom. Od 1961 r. aż do przejścia na emeryturę w 1977 r. kierował Katedrą i Kliniką Dermatologii. W latach 1956-1960 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu. Był bardzo dobrym klinicystą. Szybko i bardzo trafnie diagnozował choroby. Pozostawał przy tym wrażliwym na ludzką niedolę. Bywało, że przyjmował do swej kliniki nieubezpieczonych rolników, omijając bezwzględne prawo wpisaniem ich jako „szczególny przypadek dla nauki” (*casus cathedralis*), co stwarzało możliwość bezpłatnego leczenia.

Jako naukowiec opisał kilka przypadków rzadkich chorób i zespołów dermatologicznych. Sugerował m.in. wpływ czynnika wirusowego w rozwoju mięsaka Kaposiego (co zostało docenione dopiero w latach 90. XX w., w związku z badaniami nad HIV i AIDS). W nauce

funkcjonują dwa zespoły przypadku dysplazji ektodermalnej określone jako „*zespół Kubicza I*” (*syndroma Kubicz I*) i „*zespół Kubicza II*” (*syndroma Kubicz II*). Jego spuścizna naukowa obejmuje ponad 100 publikacji. Istnieje także wiele nieopublikowanych zapisów Profesora zdeponowanych we wrocławskim archiwum, które czekają na ich lepsze zrozumienie w przyszłości.

Józef Kubicz jest także wynalazcą ponadczasowego leku „Linomag”. W latach 50. XX wieku, badając wspólnie z Michałem Misiakiem oleje roślinne o zwiększonej liczbie podwójnych wiązań i nasycając je magnezem, stworzyli i opatentowali preparat, który od roku 1958 do dziś jest niezastąpiony w dermatologii i kosmetologii.

Nazwisko profesora, jako pierwszego polskiego dermatologa czasów powojennych, odnotowano w kilku międzynarodowych (anglojęzycznych) leksykonach, m.in. w „*Who is who in the World science*”.

Konflikt ze Spółdzielnią Pracy Farmaceutyczno-Chemiczną „Ziołolek”, ciągnący się przez lata 60. i 70., przyczynił się do zantagonizowania relacji pomiędzy władzami wrocławskiej uczelni medycznej a Józefem Kubiczem. Jak wspomina Profesor, rezultatem tego było:

„[...] zatrzymanie moich dokumentów w Rektoracie z wnioskiem Rady Wydziału i Senatu o mianowanie mnie profesorem zwyczajnym. Ministerstwo Zdrowia wniosku takiego nigdy nie otrzymało. W oparach żółtej złości miejscowych oficjeli PZPR, nastawionych <społeczenie> na wywłaszczenie bez odszkodowania zostałem zemerytowany w roku 1977 i odszedłem z Akademii Medycznej jako profesor nadzwyczajny.

W ten sposób zwycięstwo w sporze ze Spółdzielnią „Ziołolek” zostało pozbawione owoców; nabrało ono charakteru zwycięstwa prestiżowego. Równocześnie utrwaliło ono przekonanie, że ład ekonomiczno-prawny w PRL, nawet przy symbolicznej rewaloryzacji, układów, nie gwarantuje zachowania wartości własnej pracy i zabezpieczenia jej dla rodziny”.

[J. Kubicz, *Wspomnienia...*, t. 3, s. 203-204]

Profesor Józef Kubicz
w pamięci
byłych studentów

Wygląd zewnętrzny nie miał dla Profesora dużego znaczenia. Ubierał się



Józef Kubicz z żoną Aleksandrą



Dr Stanisław Kubicz podczas pracy w szpitalu



Prof. Józef Kubicz wśród kolegów lekarzy



Dr Stanisław Kubicz w gronie współpracowników

skromnie, w szary garnitur, szarą koszulę i takież krawat, czasem w szary cienki sweter rozpiany z przodu. W późnym wieku poruszał się powoli i trochę niezgrabnie – dawały o sobie znać bóle stawów – pamiątka po trudnych wojennych czasach. Na rozmówcę spoglądał „nieufnie”, spod lekko pochylonej głowy, co mogło stwarzać dodatkowe bariery. Mówił cicho, niewyraźnie, ale bardzo mądrze. Był w stanie podjąć każdy temat: czy to z gatunku medycyny, fizyki, filozofii, religii, sztuki. Egzaminy u niego należały do trudnych, gdzie trzeba było wykazać się nie tylko wiedzą medyczną, ale i erudycją. Jak wielu profesorów starej daty, miał swoje dziwactwa i niepowtarzalne cechy, które przez lata obrastały ujmującą legendą.

Tak wykłady swojego Mistrza wspomina dr Franciszek Zawiślak:

„Wykłady Pana Profesora to nie była tylko czysta medycyna. Składały się na nie także różne rozważania filozoficzne. Często mówił, że wszystko jest symetryczne: prawa strona ma dla symetrii lewą, noc – dzień, dobro – zło, życie – śmierć. Tylko Bóg i czas są niesymetryczne. Bóg, który jest w trzech osobach: Ojciec – Syn – Duch Święty. Czas, który może być przeszły, teraźniejszy i przyszły. Powtarzał, iż czasu przeszłego nie zmienimy, możemy go tylko wspominać, analizować lub żałować. Czas przyszły to wielka niewiadoma, którą wypełniamy planami, obawami i nadziejami. Dysponujemy jedynie czasem teraźniejszym i od nas zależy, jak go przeżyjemy, czy wypełnimy go lenistwem, czy pracą, biernością i czekaniem, czy aktywnością. [...] Profesor powtarzał,



Dr Stanisław Kubicz w trakcie wykładu



Prof. Józef Kubicz przy pracy



Pudełko z maścią Linomag



Prof. Józef Kubicz jako Dziekan Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu



Pasją Stanisława była fotografia



Stanisław z żoną podczas prac żniwnych na rodzinnym gospodarstwie

iż należy dobrze korzystać z danego nam czasu, byśmy przy końcu życia nie prosili desperacko Pana Boga: „Boże, daj jeszcze trochę czasu, bo teraz już wiem, jak żyć”. Profesor miał swoje poglądy i wizje oraz bogate życie wewnętrzne”.

[Relacja dra Franciszka Zawiślaka]

Józef Kubicz był typem samotnika. Nie szukał na siłę towarzystwa. Całe jego życie toczyło się w murach kliniki i domu, gdzie wśród dzieł sztuki dużo czytał, przeglądał albumy, a przy tym oddawał się głębokim przemyśleniom o życiu. Czuł się bardzo mocno związany z rodzinną ziemią i tradycją odziedziczoną po przodkach. Tęsknił do Świlczy i każdy urlop, zwykle wiosną, spędzał w swym drugim domu, który wybudował na ojcowiznie. Służył wówczas radami

świleckim sąsiadom. Nie były to tylko konsultacje lekarskie. Mądrze radził w sprawach społecznych i gospodarskich, np. aby utrzymywać w czystości rzeczkę płynącą środkiem wsi (w czasach kiedy powszechnie wypuszczano do niej ścieki). Bolało go marnotrawienie zabytków duchowości świleczan i ignorancja władarzy, która doprowadziła do pożaru starego kościoła. Próbował zapobiec wycince starych, dwustuletnich drzew (dębów, kasztanów i lip) okalających parafialny cmentarz. Na próżno. Wiele jego dalekowzrocznych rad i przestróg nie znalazło zrozumienia u doraźnie myślących mieszkańców Świlczy. Wielka szkoda!

Profesor pociągnął swoim przykładem na studia medyczne do Wrocławia kilku rodaków ze Świlczy: Franciszka Zawisłaka, jego siostrę Marię Zawisłak (obecnie Zawisłak-Skórzak) i Józefa Bednarza.

Pasje i aktywność społeczna Józefa i Stanisława

Prawdziwą pasją Profesora Józefa Kubicza była sztuka. Przez wiele długich dziesięcioleci gromadził obrazy i przedmioty sztuki użytkowej. Kolekcjonowanie rozpoczął tuż po wojnie, kiedy większość wrocławian, zajęta powszednią egzystencją w odbudowywanym się z gruzów mieście, nie doceniała sztuki. Miał satysfakcję z tego, że w swej kolekcji ocalał wiele cennych zabytków. Niektóre z nich zostały później odkupione przez muzea. Między innymi w muzeum rzeszowskim znajduje się cenny obraz Iwana Trusza pochodzący ze zbiorów Kubicza. Muzeum w Łańcucie wzbogaciło się dzięki Profesorowi w unikatowy secesyjny piec.

Również Stanisław Kubicz, mimo tak wytężonej pracy, był mocno związany z Świlczą, gdzie udzielał się społecznie. W okresie urlopów rozmawiał z ludźmi, interesował się ich problemami. Nawiązał ścisłą współpracę z władzami świleczanskimi, a szczególnie z naczelnikiem gminy Janem Ryklem. Służył radą i pomocą w rozwiązywaniu licznych problemów. Docierał do ministerstw i instytucji resortowych w Warszawie. Uzyskiwał pieniądze na konieczne inwestycje dla wsi. To dzięki jego wydajnej pomocy świleczanie mogli wybudować ośrodek zdrowia, przedszkole, doprowadzić gaz do wsi, zainstalować syrenę pożarową. Był pierwszym inicjatorem budowy oczysz-



Józef Kubicz na tle starego rodzinnego domu i nowego, który wybudował na ojcowiznie w Świlczy

czalni ścieków, tak ważnej dla gminy. Gminna Rada Narodowa postanowiła w dniu 21 lipca 1982 r. wpisać profesora Stanisława Kubicza do Honorowej Księgi Ludzi Zasłużonych dla Gminy Świlcza w uznaniu zasług i szczególnego wkładu wniesionego w rozwój społeczno-gospodarczy wsi.

Bracia Kubiczowie mieli szczególny sentyment do starego kościoła świleczanskiego, który był zaliczany do unikalnych zabytków Ziemi Rzeszowskiej. Zbudowany z miejscowych modrzewi w 1638 r., ufundowany przez Mikołaja Spytka – Ligęzę służył świleczanom przez 330 lat. Przetrwał najazdy tatarskie, rozbiory, wojny. Był świadkiem wielu wydarzeń historycznych i ośrodkiem polskości w latach niewoli. Stanisław starał się odremontować go, zdobyć fundusze i pozwolenia na ten cel i uczynić z niego muzeum regionalne. Ustawicznie o tym przypominał władzom powiatowym i wojewódzkim konserwatorskim. Pisał do Zarządu Muzeów Ochrony Środowiska, do dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie prof. Lorentza, do Ministra Kultury i Sztuki. Poruszał tym problemem prasę: „Kurier Polski” i „Nowiny Rzeszowski”. Po uzyskaniu zgody i funduszy, w przeddzień prac konserwatorskich, kościół spłonął.

Wakacje w Świlczy

Przywiązanie męża do rodzinnej wsi Józefa Kubicza tak po latach wspomina Pani Profesor Aleksandra Kubicz:

„Choć Wrocław był jego domem i miejscem pracy, to Świlcza całe życie była bliższa jego sercu. Każdy urlop Mąż spędzał w Świlczy; tęsknił za swoją ojcowizną, za sadem, na którym posadził własnoręcznie wiele drzew (m.in. jedno z okazji uzyskania matury), za ziemią, na której wybudował dom – tam czuł się najlepiej. Będąc już na emeryturze, przebywał w nim od wiosny do jesieni. Cieszył się w Świlczy ogromnym autorytetem i szacunkiem. Mieszkańcy wyczekiwali przyjazdu <<swojego doktora>>, aby się w różnych sprawach, nie tylko medycznych, poradzić. Udzielał im konsultacji, wypisywał recepty, służył radami, wskazówkami. Status <uprzywilejowanej> osoby odczuwał szczególnie w czasach PRL-u w miejscowym sklepie. Zawsze były tam spore kolejki i to po wszystko, nawet po chleb. Gdy pojawił się Mąż, wszyscy mu ustępowali, nigdy nie stał w kolejce.

Świlcza w naszym małżeństwie była nieraz przyczyną niesnasek, a chodziło o wyjazdy na wspólne wakacje. Dla Męża jedynym takim miejscem była oczywiście Świlcza, mnie natomiast tam nie ciągnęło, bo dla mnie wiązało się to z dużym wysiłkiem prowadzenia domu w prymitywnych początkowo warunkach, a nie z wypoczynkiem. Mąż nawet nie chciał słyszeć o żadnych, nawet najbardziej atrakcyjnych miejscach, do których mogliśmy pojechać na wspólne wakacje. Poszliśmy na pewien kompromis: jako pracownik naukowy miałam sześć tygodni urlopu, cztery z nich spędzałam z dziećmi w Świlczy, a dwa tygodnie były do mojej dyspozycji.

W tamtych czasach w Świlczy trudno było coś kupić u gospodarzy – nawet mleko. Po wszystko trzeba było jechać do Rzeszowa. Z Wrocławia przywoziłam <<na początek>> wszystko, nawet jajka! Dopiero po kilku dniach Mąż <<wyrobił>> mi odpowiednie ścieżki i mogłam jakoś gospodarować. I tak przez 30 lat spędzałam lwią część mego urlopu w Świlczy. Powoli jakoś sobie te wakacje w Świlczy urządziłam. Miały one charakter rodzinny, bowiem przebywali tam również brat oraz siostra Męża z rodzinami. Były wspólne wyjazdy do Kamionki (nazywaliśmy ją żartobliwie Bad / Zdrój / Kamionka), która była jedynym miejscem w okolicy, w którym można było popływać, a nawet skorzystać z uroków przejażdżki kajakowej. Nie mieliśmy wtedy jeszcze samochodów, więc wyjazd do tego <<zdroju>> graniczył z prawdziwą wyprawą.

Powoli i ja polubiłam to miejsce, zażyjałam się z kilkoma rodzinami. Nasze dzieci chętnie jeździły do Świlczy, znalazły sobie tam przyjaciół. Ziemek lubił bywać w gościnnym domu pp. Zawiślaków, często do nich zaglądaliśmy, a gospodyni częstowała nas najlepszym kwaśnym mlekiem – z grubą warstwą śmietany, chłodne i aromatyczne, przechowywane w kamiennym garnku w piwnicy,

Grobowiec rodziny Kubiczów z tabliczką upamiętniającą złożenie w nim serca prof. Józefa Kubicza

a do tego podplomyki ze świeżo ubitym masłem. Cóż to za pyszności! Nika zażyjała się z Lucynką mieszkającą po drugiej stronie ulicy – do dziś utrzymując swe przyjacielskie kontakty.

Mąż zawsze wspomagał <<swoich>> Świlczan i służył im pomocą, gdy byli w potrzebie. Mając w pamięci własną

żmudną drogę po wiedzę, szczególnie wspomagał młodych, chcących się kształcić na wyższych uczelniach. Iluż do Świlczan przewinęło się przez nasz wrocławski dom! A to potrzebowali pomocy medycznej, lub umieszczenia w którejś z klinik, a to studenci świlczańscy nie mieli gdzie przenocować, albo pomieszkiwać – dla Świlczan nasz dom był zawsze otwarty.

Swoje głębokie przywiązanie do ojczyzny wsi Mąż wyraził wolą, aby jego serce spoczęło w rodzinnym grobowcu w Świlczy”.

[Relacja prof. dr hab. Aleksandry Kubicz, żony prof. Józefa Kubicza, maszynopis, s. 3-4]

Ostatni powrót w rodzinne strony

Doktor Stanisław Kubicz zmarł 21 września 1986 r. Został pochowany na cmentarzu świlczańskim, w rodzinnej ziemi, wśród swoich ziomeków. Dwa lata później zmarł również jego starszy brat, Profesor Józef Kubicz (9 listopada 1988 r.). Został pochowany na wrocławskim cmentarzu. Zgodnie z jego wolą,



Tablica nagrobna Stanisława Kubicza w Świlczy

serce przewieziono do Świlczy i złożono w rodzinnym grobowcu „u stóp Rodziców, na ziemi, którą tak bardzo ukochał”. Napis na epitafium głosi: *Non omnis moriar* (Nie wszystek umrę).

Anna Żarska



Zachęcamy do lektury

Bibliografia

- 6218/II. Józef Kubicz: *Wspomnienia z okresu 1910-1987*. Pol. 1983-1987. Tomów 4. K. 65; 112; 259; 254. Mf Oss. [cyt. J. Kubicz, *Wspomnienia...*]
- 15680/II. Józef Kubicz: *Wspomnienia o uczonych lwowskich 1920-1950*. Pol. 1981-1982. K. 72. Mf BN. [cyt. J. Kubicz, *Wspomnienia o uczonych lwowskich...*]
- Zbiory parafialne w Świlczy, *Księgi metrykalne (libri copultaorum, natorum, mortuorum)* z lat 1861-1960
- Józef Kubicz, *Wspomnienia* (maszynopis w zbiorach prywatnych prof. dr hab. Aleksandry Kubicz)
- Stanisław Kubicz, *Wspomnienia* (maszynopis w zbiorach prywatnych dra Zbigniewa Kubicza) [cyt. S. Kubicz, *Wspomnienia...*]
- B. Gąsior-Chrzan, *Profesor Józef Kubicz – jakim go znałam*, [w:] *Medium. Gazeta Dolnośląskiej Izby Lekarskiej*, nr 12 (grudzień 2006 r.), s.13.
- M. Miklaszewski, *Józef Kubicz*, [w:] *Uczni wrocławscy (1974-1994)*, Wrocław 1994, s. 196-197
- A. Szary, *Świlcza. Czasy, ludzie, historia*. Świlcza 2019
- Materiały z Konferencji naukowo-histerycznej poświęconej uczczeniu setnej rocznicy urodzin Józefa Kubicza (1906-1988) – kierownika Katedry i Kliniki Dermatologii i Wenerologii w Wrocławiu – opublikowane na: www.osk.am.wroc.pl
- *Przegląd Uniwersytecki. Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego*, R. VII, nr 11 (listopad 2002), s. 6-8 (informacje dotyczące żony, prof. dr hab. Aleksandry Kubicz, pośrednio także prof. dra Józefa Kubicza)
- Relacja prof. dr hab. Aleksandry Kubicz, żony prof. Józefa Kubicza
- Relacja dra Zbigniewa Kubicza, syna prof. Stanisława Kubicza
- Relacje, pochodzących ze Świlczy studentów prof. Józefa Kubicza, lekarzy: dra Franciszka Zawisłaka i Józefa Bednarza

Fotografie ze zbiorów: A. Kubicz, Z Kubicza, R. Mikke-Nowak, A. Szarego

Początkiem 2025 roku nakładem wydawnictwa Universitas ukazała się książka pochodzącego z Rzeszowa prawnika i historyka, doktora Józefa Forystka, pt. *Aż do ofiary mego życia... Działalność konspiracyjna Józefa Rzepki „Znicza”*. Jest to trzecia już pozycja książkowa o tematyce historycznej tego autora. Poprzednie publikacje to: *Historia AK-WiN w zeznaniach Adama Lazarowicza „Klamry”*, Kraków-Rzeszów 2021 (współautor prof. dr hab. Grzegorz Ostasz) oraz *Bojówki dywersyjne na terenie podrzeszowskich placówek AK „Świerk” i „Grab” w gminie Świlcza (1943-1947)*, Kraków 2019.

Publikacja poświęcona znanej na Rzeszowszczyźnie postaci Józefa Rzepki, urodzonego w Bratkowicach i zamordowanego w Warszawie w 1951 roku, stanowi wnikliwe studium bohatera konspiracyjnej walki o niepodległość Ojczyzny ukazanego na tle burzliwych wydarzeń z historii Polski okresu II wojny światowej i powojennego. Monografia, jak podkreślają recenzenci, jest rzetelną publikacją naukową, posiadającą jednakże niewątpliwy walor literacki, co czyni ją interesującą dla szerokiego kręgu czytelników, w szczególności tych związanych z naszym regionem.

Monografia jest do nabycia w księgarniach internetowych Universitas, Wydawnictwa Jak i Ateneum.



Dr Józef Forystek – adwokat, historyk, sędzia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, członek Kolegium Redakcyjnego czasopisma „Palestra”, uhonorowany odznaką „Adwokatura Zasłużonym”, autor monografii historycznych, komentarza do ustawy zabużańskiej oraz wielu artykułów naukowych z zakresu prawa cywilnego, administracyjnego i konstytucyjnego, a także dotyczących historii Polski XX wieku, wykładowca Studiów Podyplomowych organizowanych przez Katedrę Prawa Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego z zakresu prawa nieruchomości, komentator i ekspert prawnych stron dziennika „Rzeczpospolita”.

We wrześniu 2024 roku Pan dr Józef Forystek na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Świlczy gościł w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcinie, gdzie w ramach konferencji popularnonaukowej „Gmina Świlcza i jej mieszkańcy w czasach wojennej zawieruchy” organizowanej przez TPŚ wygłosił wykład p.t. „Żołnierze AK z Gminy Świlcza w walce o niepodległość Polski w okresie okupacji i Polski Lubelskiej”.

Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach – placówka promująca zdrowie

Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach to miejsce, w którym troska o zdrowie dzieci, ich wszechstronny rozwój oraz bezpieczeństwo stanowi fundament codziennej pracy wychowawczej. Od 1 września 2021 r. placówka aktywnie uczestniczy w programie „Przedszkole Promujące Zdrowie”, a 9 listopada 2022 r. uzyskała Certyfikat Rejonowej Sieci Przedszkoli i Szkół Promujących Zdrowie. Obecnie przygotowuje się do uzyskania certyfikatu na szczeblu wojewódzkim planowanym na rok 2025.

Program Przedszkole Promujące Zdrowie realizowany jest w Polsce od 1991 roku, początkowo jako część Europejskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie. W 2009 roku Minister Edukacji Narodowej, Minister Zdrowia oraz Minister Sportu i Turystyki podpisali porozumienie o współpracy w zakresie promocji zdrowia i profilaktyki dzieci i młodzieży.

Treści edukacji zdrowotnej, zgodnie z podstawą programową wychowania przedszkolnego, są wdrażane podczas codziennych zajęć: ruchowych, przyrodniczych, językowych, religijnych oraz tych dotyczących zasad bezpieczeństwa. Po przeprowadzeniu ankiety wśród rodziców na temat potrzeb wychowawczo-profilaktycznych dzieci oraz tematyki związanej ze zdrowym stylem życia, placówka wyraziła gotowość przystąpienia do Rejonowej Sieci Przedszkoli i Szkół Promujących Zdrowie.

Celem programu jest kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych i zachęcanie do aktywności fizycznej. Cała społeczność przedszkolna – dzieci, rodzice i pracownicy – uczestniczy w inicjatywach, które służą poprawie kondycji fizycznej i psychicznej oraz świadomości zdrowotnej. Przedszkole promuje także postawy proekologiczne.

Standardy Przedszkola Promującego Zdrowie:

1. Koncepcja pracy, organizacja i struktura przedszkola wspierają długofalowe działania na rzecz zdrowia.
2. Przyjazna atmosfera sprzyjająca samopoczuciu dzieci, pracowników i rodziców.

3. Systematyczna edukacja zdrowotna.
4. Placówka podnosi kompetencje personelu i rodziców w zakresie zdrowia i edukacji zdrowotnej.

Proces tworzenia przedszkola promującego zdrowie to długofalowa zmiana, wymagająca współpracy całej społeczności przedszkolnej.

W 2023 r. przedszkole i żłobek w Bratkowicach przystąpiły do ogólnopolskiego projektu Ministerstwa Zdrowia „Zdrowe dzieci”, skierowanego do dzieci do lat 6, ich opiekunów i nauczycieli. Program promuje zdrowy styl życia, obejmuje warsztaty, szkolenia, scenariusze zajęć, gry edukacyjne oraz pakiety kuchenne i sportowe.

Dbając o zdrowie fizyczne dzieci, Gmina Świlcza przystąpiła do programu „Aktywne Place Zabaw”. Wartość zadania to 77 657,11 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 47 742,23 zł. Projekt zakłada m.in. budowę sensorycznej ścieżki, wymianę piaskownicy, altany i zakup sprzętu sportowego. Celem zadania jest poprawa jakości usług oraz stwarzanie bezpiecznego i wspierającego rozwoju środowiska dla dzieci.

W ramach projektu „Zdrowo-cyfrowo w Przedszkolu”, placówka uzyskała cyfrowe narzędzia dydaktyczne o wartości 7 584,96 zł, m.in. programy multimedialne mTalent, Cyber Fox, JumbaEdu, Akademia Bambika. Nauczyciele zostali przeszkoleni z zakresu higieny



Dzień jabłka w ramach Przedszkola Promującego Zdrowie

cyfrowej i pracy z nowoczesnymi technologiami.

Przedszkole otrzymało również dofinansowanie z programu „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025”. Kwota wsparcia wyniosła 3 000 zł (całkowita wartość: 3 750 zł). Pozyskane środki pozwolą na rozwój biblioteki przedszkolnej i promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych.

Dyrektor pani Krystyna Kubas, podkreśla, że tworzenie placówki promującej zdrowie to proces długofalowy, wymagający zaangażowania, współpracy i systematyczności. Wysiłki kadry, rodziców oraz wsparcie samorządu przynoszą wymierne efekty w postaci zdrowych, aktywnych i szczęśliwych dzieci.

Patrycja Piątek-Zięba, Gabriela Orzech

Piknik Rodzinny w Przedszkolu w Świlczy

11 czerwca 2025 r. ogród naszego przedszkola zamienił się w prawdziwe centrum rodzinnej zabawy. Choć prognozy nie zapowiadały idealnej pogody, postanowiliśmy nie rezygnować z planowanego Pikniku Rodzinnego, który Honorowym Patronatem objął Wójt Gminy Świlcza Dawid Homa. W końcu nie chodzi tylko o słońce, ale przede wszystkim o wspólnie spędzony czas, śmiech dzieci i mnóstwo zabawy. I jak się okazało – zmienna pogoda dodała naszemu spotkaniu wyjątkowego uroku.

Już od pierwszych chwil było czuć ekscytację – kolorowe dekoracje, wesoła muzyka i piękne stroje dzieciaków zapowiadały wyjątkowe wydarzenie. Uroczystość rozpoczęła się od serdecznego powitania zaproszonych gości i rodziców przez Panią Dyrektorkę Danutę Rusin. Swoją obecnością zaszczytili nas: Wójt Gminy Świlcza Pan Dawid Homa, Radny Gminy Świlcza Pan Marcin Lechowicz oraz Przewodnicząca Rady Rodziców Przedszkola w Świlczy Pani Barbara Boczkaj-Kędra. Dyrektorka podkreśliła, jak ważne są takie wspólne wydarzenia, integrujące spo-

łeczność lokalną i wzmacniające więzi rodzinne.

Następnie na scenie pojawiły się przedszkolaki z krótkim programem artystycznym – śpiewem, tańcem i wierszami dzieci wywołały u publiczności wiele wzruszeń i uśmiechów.

Na pikniku przygotowanych było wiele ciekawych atrakcji. Dzieci wzięły udział w licznych grach, konkursach i zabawach prowadzonych przez Pracownicę „Jaszczur i Przyjaciele” oraz kadrę przedszkola. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stanowiska z malowa-

niem twarzy, tworzeniem tatuaży brokatowych, wykonywaniem kolorowych warkoczyków i aktywnościami sensorycznymi, a także Pluszowa Ekipa Misiów.

Podczas wydarzenia na uczestników czekały domowe wypieki, dania i przekąski oraz napoje przygotowane przez rodziców i pracowników przedszkola. Wspólne posiłki na świeżym powietrzu tylko wzmocniły rodzinny klimat wydarzenia.

Piknik był nie tylko okazją do zabawy, ale także do integracji oraz budowania relacji między rodzinami i kadrą



przedszkola. Ten dzień pokazał nam, że pogoda jest tylko tłem – to ludzie, z którymi jesteśmy i chwile, które wspólnie przeżywamy, tworzą prawdziwe wspomnienia.

Rodzinny piknik w deszczowo-słoneczną pogodę zostanie z nami na długo – jako przypomnienie, że czasem warto po prostu być razem, niezależnie od tego, co dzieje się na niebie.



Impreza została dofinansowana ze środków pochodzących z budżetu Gminy Świlcza przeznaczonych na wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia – szczególnie Rodzicom za pomoc, zaangażowanie i serdeczną atmosferę. Do zobaczenia za rok!



Gabriela Orzech, Patrycja Piątek-Zięba, Edyta Niemiec, Agata Jemioła

II Edycja Gminnego Konkursu Tańca Nowoczesnego

Taneczna pasja po raz drugi w Gminie Świlcza

8 kwietnia 2025 r., z inicjatywy Pani Danuty Rusin – Dyrektor Przedszkola w Świlczy, w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie odbyła się II Edycja Gminnego Konkursu Tańca Nowoczesnego, który po raz kolejny objęty został patronatem Wójta Gminy Świlcza.

Goście i organizatorzy wydarzenia

Wydarzenie uświetnili swoją obecnością zaproszeni goście, wśród których znaleźli się:



- Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza,
- Adam Majka – Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy,
- Adam Dziedzic – Poseł na Sejm RP,
- Joanna Wdowik-Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza,
- Katarzyna Wdowik – Radna Gminy Świlcza,
- Barbara Kędra – Przewodnicząca Rady Rodziców.

Koordinacją konkursu zajęły się nauczycielki przedszkolne: Agata Jemiola, Patrycja Piątek-Zięba, Edyta Niemiec oraz Gabriela Orzech.

Mali tancerze z całej gminy

W konkursie wzięło udział 64 dzieci z 8 placówek oświatowych z terenu Gminy Świlcza:

- Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy
- Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach
- Przedszkole przy Zespole Szkół w Trzcianie
- Przedszkole w Świlczy
- Oddział przedszkolny przy Zespole Szkół w Dąbrowie
- Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach
- Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej
- Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach

Głównym celem konkursu było wspieranie rozwoju umiejętności tanecznych u dzieci, popularyzacja zdrowego stylu życia poprzez ruch i zabawę, wzmacnianie poczucia własnej wartości oraz budowanie relacji i dzielenie się pasją.

Profesjonalne jury i taneczne emocje

- Ocenę występów dokonało profesjonalne jury w składzie:
- **Pani Kinga Krystek** – tancerka z najwyższą klasą światową S oraz instruktorka Akademii Tańca „Step by Step”,
- **Pani Martyna Rodzoń i Pan Tomasz Adach** – tancerze Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie”.

Po burzliwych i dokładnych obradach jury wyłoniło zwycięzców:



I miejsce – Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach

II miejsce – Przedszkole w Świlczy

III miejsce – Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach

Dyplomy, nagrody i wdzięczność

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody, które wręczyli: Wójt Gminy Świlcza Pan Dawid Homa oraz Dyrektor Przedszkola w Świlczy Pani Danuta Rusin.

Nagrody zostały sfinansowane ze środków Gminy Świlcza przeznaczonych na realizację zadań z zakresu wychowania w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi.

Podziękowania i gratulacje

Składamy serdeczne podziękowania Wójtowi Gminy Świlcza za objęcie wydarzenia patronatem oraz przekazanie środków na nagrody. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i ich opiekunom za udział, a zwycięzcom gratulujemy wspaniałych występów!



Turniej zawodowców – ósmoklasiści na drodze do przyszłości

Wybór drogi zawodowej, przed jakim stają uczniowie ósmych klas szkół podstawowych, jest dla nich nie lada wyzwaniem. Dzieci w przedszkolu marzą o karierze sportowej, nastolatki chcą zostać youtuberkami, instagramerkami, czy tiktokerkami, ale w zderzeniu z koniecz-

nością wyboru dalszej drogi edukacji młodzież kończąca ósmą klasę często staje przed dylematem, jak pogodzić swoje marzenia z rzeczywistością rynku pracy, presją otoczenia i dostępnością odpowiednich szkół. Pomocą w podjęciu decyzji są działania podejmowane przez szkoły średnie.



Fryzjerskie Potyczki



Zwycięzcy Fryzjerskich Potyczek



Uczniowie klasy ósmej podczas kulinarnych potyczek



Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcinie 26 marca 2025 roku stał się areną rywalizacji uczniów biorących udział w Turnieju Zawodowców. Uczniowie mieli możliwość poznania oferty edukacyjnej tej placówki, zwiedzenia szkoły, poznania bazy dydaktycznej. Rywalizowali w trzech kategoriach zawodowych: technik usług fryzjerskich, technik weterynarii i technik żywienia i usług gastronomicznych. Szkołę Podstawową nr 1 w Bratkowicach reprezentowało sześciu uczniów w dwóch kategoriach. Niepokonane okazały się Martyna Jucha, Kinga Wcisło i Milena Gaździk, które stanęły na najwyższym podium w konkursie umiejętności fryzjerskich. Chłopcy dzielnie walczyli w konkurencjach kulinarnych, wykazując się umiejętnością ubijania piany z białek na czas, rozpoznawania przypraw i smażenia naleśników.

Nagrody wszystkim uczestnikom Turnieju Zawodowców wręczył Wicestarosta Rzeszowski Jerzy Bednarz.

Lekcja Ulmów dla współczesnych

29 marca 2025 roku w Niepublicznej Szkole Podstawowej im. bł. Rodziny Ulmów w Błędowej Zgłobieńskiej miało miejsce niezwykle wydarzenie – Dzień Otwarty. Była to okazja, by uczcić pamięć patronów szkoły, a także odkrywać wartości, które wyznawali: miłość, poświęcenie i odwagę.

Pierwszym punktem uroczystości była inscenizacja przygotowana przez uczniów, która ukazała losy Rodziny Ulmów. Młodzi aktorzy z ogromnym zaangażowaniem odegrali sceny z ich życia, ukazując, jak wielkie poświęcenie może nieść miłość do drugiego człowieka.

Kolejnym istotnym punktem dnia było rozstrzygnięcie dwóch konkursów – plastycznego oraz wiedzy o błogosławionej Rodzinie Ulmów. W zmaganiach wzięli udział uczniowie z 13 szkół podstawowych powiatu rzeszowskiego. Prace plastyczne zachwyciły precyzją i głębią przekazu, a uczestnicy konkursu wiedzy wykazali się imponującą znajomością faktów z życia męczenników z Markowej.



Po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród laureatom konkursów, część artystyczna wydarzenia została zakończona utworem „Wznies serce nad zło”. To niezwykle poruszający moment w którym nauczyciele i pracownicy szkoły połączyli swoje głosy, przypominając o sile miłości i wspólnoty, które są w stanie przezwyciężyć wszelkie trudności. Utwór, pełen emocji i głębokiego przesłania, stanowił podsumowanie przeżywania.

Najbardziej doniosłym wydarzeniem dnia było posadzenie jabłoni na terenie szkoły – drzewa dedykowanego bł. Rodzinie Ulmów. Posadzona jabłoń ma przypominać tym i przyszłym pokoleniom o roli i sile rodziny, ma zostać symbolem wiedzy, nadziei i bezinteresownego poświęcenia dla drugiego człowieka. Niech jej owoce staną się metaforą wartości, które pragniemy pielęgnować w Naszej społeczności szkolnej – bo dobro, które zasiejemy, zawsze przynosi plon. Drzewo, ufundowane przez Marszałka Województwa Podkarpackiego, pochodzi z sadzonki jabłoni, którą niegdyś zaszczerpił błogosławiony Józef Ulma. Symbolicznego aktu poświęcenia jabłoni dokonał proboszcz tutejszej parafii, ks. Stanisław Szeliga.



Podczas uroczystości głos zabrali zaproszeni goście, w tym wicemarszałek województwa podkarpackiego Karol Ożóg, który podkreślił, jak istotne jest pielęgnowanie wartości rodzinnych i patriotycznych. Dyrektor szkoły, Anna Strusińska, wyraziła dumę z zaangażowania uczniów i nauczycieli, którzy z oddaniem pracują nad propagowaniem historii i moralnego dziedzictwa płynącego od błogosławionej Rodziny z Markowej.

Już przy wejściu do szkoły każdy uczestnik wydarzenia otrzymał jabłko – owoc symbolizujący życie, dobroć i dzielenie się z innymi. To drobny, ale znaczący gest, który podkreślał, jak ważne jest przekazywanie wartości i zostawianie po sobie dobra, nawet w najmniejszej formie.

Dzień Otwarty w NSP im. bł. Rodziny Ulmów był nie tylko świętem edukacji, ale również głębokim przeżyciem duchowym. Mała szkoła o wielkim sercu, z pięknymi patronami, otwiera nie tylko drzwi przed każdym, kto chce być jej częścią, ale przede wszystkim otwiera serca na miłość, pomoc i wzajemne wsparcie.





Mazurska przygoda uczniów z Mrowli – Zielona Szkoła 2025

Wyprawa na Mazury – początek niezapomnianej przygody

W dniach od 19 do 24 maja uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mrowli uczestniczyli w Zielonej Szkole zorganizowanej w malowniczym Ośrodku Żeglarstwa i Turystyki Wodnej w Piszcu. Opiekę nad grupą sprawowały nauczycielki: Czesława Zarych, Agata Pełczyńska i Justyna Cierpiot oraz dyrektor szkoły – Janusz Ostrowski.

Uczniowie wyruszyli w podróż 19 maja o godzinie 4:00. Pierwszym przystankiem na trasie była Warszawa, gdzie po zaparkowaniu autokaru przy Ambasadzie Chińskiej uczestnicy zwiedzili Stare Miasto. Krótki spacer po stolicy zakończył się słodką przyjemnością – wspólnymi lodami.

Pierwsze kroki w Piszcu – zakwaterowanie i integracja

Do Piszcu grupa dotarła około godziny 13:30. Po zakwaterowaniu w hotelu Joseph Conrad, w którym serwowane były codziennie smaczne śniadania, obiady i kolacje, uczniowie poznali program pobytu. Tęgo dnia odbyło się też wyjście na plażę, gra edukacyjna oraz – po kolacji – wieczorne ognisko z pieczeniem kiełbasek i wspólnym śpiewaniem szant.



Codziennie nowe przygody – dzień po dniu

Drugi dzień rozpoczął się emocjonującym spływem kajakowym rzeką Pisą z jeziora Roś. Po południu uczniowie odwiedzili pasiekę w Wielkim Lesie, gdzie poznali tajniki pracy pszczelarza i życia pszczół.



Trzeciego dnia odbył się spacer po półwyspie Szeroki Ostrów nad jeziorem Śniardwy. Po obiedzie uczestnicy wzięli udział w rejsie statkiem po jeziorze Roś i rzece Pisie, zakończonym grą terenową – Questingiem po Piszcu w czterech grupach. Wieczór zakończyła wspólna dyskoteka.

Czwarty dzień to wycieczka autokarowa do Parku Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, gdzie uczniowie mieli okazję zobaczyć m.in. jelenie, wilki, sarny i łosie. Po obiedzie rozegrano zawody sportowe, a wieczorem odbyły się rozgrywki gier planszowych.

W piątek starsi uczniowie wyruszyli na wycieczkę rowerową do Puszczy Pi-

skiej, natomiast młodsi odwiedzili Ośrodek Edukacji Leśnej „Pliszka” i wybrali się na pieszą wędrowkę po lesie. Popołudnie upłynęło na grach i zabawach w ośrodku, a wieczór zakończył się quizem wiedzy o Mazurach.

Powrót pełen wspomnień

Szóstego dnia, po śniadaniu i pakowaniu, dzieci spędziły jeszcze trochę czasu na zabawie na terenie ośrodka. Po obiedzie, o godzinie 14:00, rozpoczął się powrót do Mrowli, gdzie autokar dotarł około godziny 21:15.

Edukacja przez przygodę – podsumowanie wyjazdu

Zielona Szkoła była nie tylko okazją do wypoczynku i aktywności na świeżym powietrzu, ale także czasem edukacji, integracji i zdobywania nowych doświadczeń w pięknym mazurskim otoczeniu.

Uczniowie wrócili pełni wrażeń, z uśmiechami na twarzach i głowami pełnymi wspomnień.

Podziękowania i plany na przyszłość

Serdeczne podziękowania kierujemy do Pana Dawida Homy – Wójta Gminy Świlcza, za dofinansowanie wyjazdu i wsparcie tej cennej inicjatywy edukacyjnej. Dzięki temu wielu uczniów mogło wziąć udział w Zielonej Szkole i przeżyć wyjątkowy tydzień wśród jezior, lasów i mazurskiej przyrody. Zielone Szkoły to tradycja SP Nr 1 w Mrowli – po powrocie już planowana jest kolejna wyprawa, tym razem nad polskie morze, do Ustki.



Oliwia Bułas

Erasmus+ łączy młodzież – niezapomniana wymiana między szkołami z Polski i Chorwacji

Wiosna 2025 roku zapisała się złotymi zgłoskami w historii Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej oraz Ośrodka Szkolnego w Podolicach. Dzięki programowi Erasmus+ uczniowie i nauczyciele mieli okazję wziąć udział w niezwykle międzynarodowej wymianie, najpierw goszcząc chorwackich partnerów w Polsce, a następnie odwiedzając ich szkołę w słonecznej Koprivnicy. Wspólne działania, zabawa, poznawanie kultury i codzienności rówieśników okazały się piękną lekcją życia, tolerancji i przyjaźni.

W kwietniu do Polski przyjechali uczniowie z Chorwacji. Już pierwszego dnia, po serdecznym powitaniu w murach naszych szkół, rozpoczęliśmy wspólne poznawanie siebie i swoich kultur. Polscy uczniowie przygotowali

przedstawienie o Zjeździe Gnieźnieńskim, dzięki któremu nasi goście mogli poznać jedno z kluczowych wydarzeń w historii Polski. Wieczór uświetniły wspólne quizy i zabawy edukacyjne, które w przyjaznej atmosferze przełamały bariery językowe.

Drugiego dnia odwiedziliśmy razem Łańcut – miasto z bogatą historią i przepięknym zamkiem. Nie brakowało zachwytów. Po południu nadszedł czas na sportowe emocje – spotkaliśmy się na stadionie KS Rudnian-

ka, gdzie w międzynarodowych drużynach rywalizowaliśmy i bawiliśmy się podczas różnych gier i konkurencji.



Rozpoczynamy naszą chorwacką przygodę



Wizyta u mera Koprivnicy

Trzeci dzień przyniósł nieco słodkości – nasi goście mogli spróbować tradycyjnych polskich wypieków podczas corocznego kiermaszu szkolnego. Domowe ciasta zrobiły na Chorwatach ogromne wrażenie. Po południu wspólnie zeszliśmy pod ziemię – w rzeszowskich piwnicach poznawaliśmy tajemnice historii miasta.

Czwartego dnia czekały nas nauka i rozrywka – w Centrum Nauki Łukasiewicz uczniowie mogli eksperymentować, uczyć się poprzez zabawę i odkrywać świat technologii. Dzień zakończyliśmy grą w kręgle, a później zakupami w centrum handlowym Millenium Hall.

Ostatni dzień w Polsce był pełen wzruszeń. Rano odbyły się warsztaty integracyjne i uroczyste pożegnanie w szkole. Chorwaccy uczniowie mieli też okazję zobaczyć wyjątkową pantomimę przedstawiającą Drogę Krzyżową przygotowaną przez naszych uczniów w kościele parafialnym. Wieczorem odbyła się wspólna zabawa – tańce, śmiech i rozmowy do późna. W sobotni poranek, podczas pożegnania na stacji, nikt nie krył emocji – były łzy, uściski i obietnice spotkania wkrótce.

Już w maju nasi uczniowie odwiedzili swoich chorwackich przyjaciół. Wizyta zbiegła się z międzynarodową wymianą z uczniami z Hiszpanii, co sprawiło, że spotkanie było jeszcze bardziej wyjątkowe.

Pierwszy dzień rozpoczął się od uroczystego powitania, po którym mieliśmy okazję zwiedzić nowoczesną szkołę oraz wziąć udział w edukacyjnym escape roomie w bibliotece. Następnie uczestniczyliśmy w warsztatach z wykorzystaniem drukarek 3D oraz nagrywaliśmy wywiady do szkolnej stony. Po południu obejrzelśmy występy artystyczne – przedstawienie o królu Tomisławie



Prace projektowe

oraz koncert uczniów lokalnej szkoły muzycznej. W przerwach nie brakowało wspólnego tańca i rozmów.

Drugiego dnia uczestniczyliśmy w lekcjach prowadzonych po chorwacku – to było duże wyzwanie, ale też świetna okazja do nauki. Wspólnie wykonywaliśmy bransoletki oraz tworzyliśmy improwizowane scenki teatralne. Po południu udaliśmy się do urzędu miasta, gdzie spotkaliśmy się z zastępcą burmistrza i poznaliśmy historię Koprivnicy. Spacer po mieście i piknik w parku były doskonałym dopełnieniem dnia. Wieczorem wzięliśmy udział w uroczystości wybrania najlepszej klasy ósmej w całej Koprivnicy – zwyciężyli nasi przyjaciele z OS Podolice, co wywołało gromkie brawa.

Trzeciego dnia czekała nas wycieczka do Zagrzebia. Uczestniczyliśmy tam w emocjonującej grze miejskiej, zwiedzaliśmy muzea oraz spędziliśmy czas w zoo. Dzień zakończyliśmy zakupami i pożegnaniem hiszpańskich uczestników.

Czwartek spędziliśmy w Ludbregu, gdzie braliśmy udział w warsztatach z robotyki, zwiedzaliśmy muzeum i odwiedziliśmy Sanktuarium Najświętszej Krwi Jezusa – jedno z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych w Chorwacji. Wieczorem odbyła się wspólna impreza nad basenem – były tańce, śpiew, podziękowania i dużo radości.

Ostatni dzień to uroczyste pożegnanie – ostatni wspólny taniec, wymiana kontaktów, łzy wzruszenia i obietnice, że to dopiero początek przyjaźni.

Wymiana Erasmus+ okazała się czymś znacznie więcej, niż tylko programem edukacyjnym. To były dni pełne emocji, nowych doświadczeń, nauki i wzajemnego zrozumienia. Uczniowie mieli okazję spojrzeć na świat z innej perspektywy, otworzyć się na nowe kultury, języki i ludzi. Zdobyli nie tylko wiedzę, ale też przyjaźnie, które – jak wierzymy – przetrwają wiele lat.



Pożegnanie i wręczenie certyfikatów

Agnieszka Szostak

Podsumowanie XXII Konkursu Ekologicznego im. Izabeli Dąbbskiej

„Woda jest siłą napędową całej natury.”

Leonardo da Vinci

Piękno wód i ich otoczenia, od spokojnych jezior po rwące rzeki i rozległe morza, nieprzerwanie przyciąga uwagę i pobudza wyobraźnię człowieka.

Te pulsujące życiem ekosystemy stały się inspiracją dla XXII Wojewódzkiego Konkursu Ekologicznego im. Izabeli Dąbbskiej, zorganizowanego przez Szkołę Podstawową im. Stanisława Dąbbskiego w Rudnej Wielkiej. Tegoroczne hasło, „Krajobrazy obszarów wodnych” podkreśla różnorodność i znaczenie tych unikalnych środowisk dla naszej planety. Honorowy patronat nad konkursem objęli: Wójt Gminy Świlcza oraz Podkarpacki Kurator Oświaty.



XXII Konkurs Ekologiczny był dedykowany uczniom przedszkoli i szkół podstawowych. W kategorii dla Przedszkoli i Oddziałów „O”, zatytułowanej: „Co piszczy w trawie nad wodą?”, głównym celem było uwrażliwienie najmłodszych na kluczową rolę wody w życiu człowieka oraz kształtowanie pierwszych postaw proekologicznych. Dzieci tworzyły prace

plastyczne, które zachwycały technikami i kolorami, a każde dzieło było wyjątkowym wyrazem dziecięcej troski o Ziemię.

Nagrody i wyróżnienia w tej kategorii to:

- I miejsce: Adam Bojda, Przedszkole nr 20 w Rzeszowie
- I miejsce: Maja Skiba, Przedszkole w Głogowie Młp.
- II miejsce: Alicja Surowiec, Przedszkole w Wólce Podlesnej
- II miejsce: Łucja Hulek, Przedszkole w Głogowie Młp.
- III miejsce: Oliwia Kalicka, Przedszkole w Mielcu
- III miejsce: Marcelina Kędzierska, Przedszkole w Budach Głogowskich

Wyróżnienia:

- Tobiasz Osielski, Przedszkole w Jodłowej
- Antonina Batko, Przedszkole w Radomyślu
- Marharyta Lavrinchuk, Przedszkole w Mielcu
- Maja Mazan, SP w Rudnej Wielkiej
- Maja Lasek, Przedszkole w Mielcu
- Alicja Zima, Przedszkole w Jodłowej

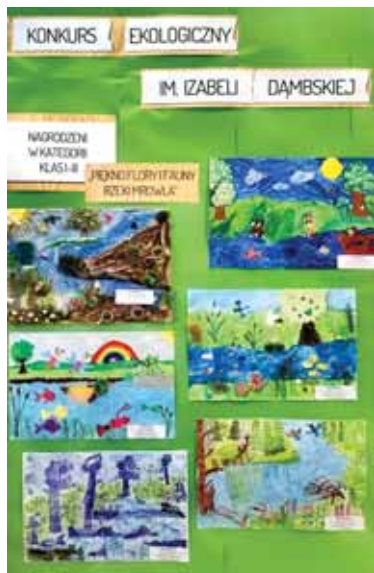
W kategorii klas I-III, pod hasłem: „Piękno flory i fauny rzeki Mrowla”, uczniowie zgłębiali tajemnice jednego z najpiękniejszych obszarów naszej okolicy. Przyglądali się z bliska bogactwu roślin i zwierząt rzeki Mrowla, aby zauważyć ich unikalne cechy i zależności, jakie między nimi panują.

Oto zwycięzcy konkursu klas młodszych:

- I miejsce: Emilia Skibińska, SP w Sieniawie
- I miejsce: Szymon Stareński, SP w Borku Starym
- II miejsce: Emilia Daleka, SP w Rudnej Wielkiej
- II miejsce: Emilia Trybus, SP w Rudnej Małej
- III miejsce: Nikola Świątek, SP w Stobiernej
- III miejsce: Julia Brzostek, SP w Borku Starym

Wyróżnienia:

- Nadia Szafran, SP Rudna Mała
- Aleksandra Przyboś, SP w Rudnej Wielkiej
- Tomasz Kołton, SP Nr 21 w Rzeszowie
- Marcelina Zygora, SP w Głogowie Młp.
- Adrianna Rybińska, SP w Tuszynie
- Milena Wołos, SP w Łące



Uczniowie klas IV-VI, na podstawie hasła: „*Niepozorne cuda podmokłych łąk*”, stworzyli lapbooki, które łączyły informacje o florze i faunie rozlewisk z kreatywnością plastyczną i literacką, a laureatami zostali:

I miejsce: Kajetan Kozłowski, SSP nr 1 im. Ks. Jana Twardowskiego w Rzeszowie

I miejsce: Joanna Machnicka, SP w Rudnej Wielkiej

II miejsce: Aleksandra Anna Sulima PSP Zakonu Pijarów w Rzeszowie

II miejsce: Kacper Dudek, Zespół Szkół w Babicy

III miejsce: Wiktoria Czyż, SP w Rudnej Wielkiej

III miejsce: Aleksandra Wiącek, ZP w Przewrotnem

Wyróżnienia:

- Franko Fąfrowicz, SP Mistrzostwa Sportowego Stal w Rzeszowie
- Natalia Szukała, Publiczna Szkoła w Brzeźnicy
- Bartłomiej Jamroch, PSP im. Jana Pawła II w Stobiernej
- Maja Słodzińska, Zespół Szkół w Trzcianie
- Maciej Siwa, SP w Rudnej Wielkiej
- Adelina Cybulska Wal, SP im. św. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie



Uczniowie klas VII i VIII zgłębiali temat: „*Meandrująca rzeka – czyli o renaturyzacji. Jak uwalniać rzeki, by zapobiegać powodziom?*”. Aby sprostać zadaniu konkursowemu, młodzi twórcy analizowali wpływ działalności człowieka na rzeki oraz przedstawiali w swych prezentacjach korzyści płynące z przywracania naturalnych biegów wodnych. Uczestnicy wykazali się zarówno umiejętnościami informatycznymi, jak i głębokim zrozumieniem problematyki ekologicznej.

Nagrodzeni wśród najstarszych uczestników konkursu to:

I miejsce: Paulina Bartnik, SP w Nagawczynie

I miejsce: Justyna Gaweł, SP w Rudnej Wielkiej

II miejsce: Natalia Warzocha, SP Zakonu Pijarów w Rzeszowie

II miejsce: Justyna Krypel, SP w Nagawczynie

III miejsce: Urszula Wróbel, ZSP nr 11 w Rzeszowie

III miejsce: Nikodem Kosiorowski, SP w Dzikowcu

Wyróżnienia:

- Emilia Łach, SP w Głogowie Młp.
- Magdalena Hałas, SP w Raniszowie
- Inez Jamróz, SP w Rudnej Małej
- Patryk Wojewódka, SP w Siedliskach
- Michalina Bieniek, SP w Nagawczynie
- Aleksandra Hess, SP nr 12 w Rzeszowie

Oceny nadesłanych na konkurs prac dokonało niezależne jury, w którego skład weszli:

- Małgorzata Bębenek – nauczyciel plastyki w ZZSP nr 5 w Rzeszowie, doradca metodyczny z plastyki, konsultant Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli,
- Małgorzata Trawka – nauczyciel plastyki w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach,
- Olga Rusin-Przywara – redaktor kwartalnika Stowarzyszenia Wspólnie dla Rudnej Wielkiej „Rudnian”,
- Karolina Gotkowska – nauczyciel informatyki i techniki w Zespole Szkół w Wysokiej Głogowskiej,
- Ewa Skop – nauczyciel informatyki, fizyki i techniki w Szkole Podstawowej w Głogowie Małopolskim.

Nagrody i dyplomy dla laureatów poszczególnych kategorii wiekowych zostały ufundowane przez Gminę Świlcza, Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Rzeszowie, Wielkopolski Park Narodowy, Dziekana Wydziału Biologii UAM oraz prof. dr hab. Barbarę Judkowiak.

Już po raz dwudziesty drugi Wojewódzki Konkurs Ekologiczny w naszej Szkole zyskał uznanie, jako ważne narzędzie w kształtowaniu świadomości ekologicznej młodych pokoleń. Wszechstronne poszerzanie wiedzy, w duchu szacunku do natury, nawiązuje do dziedzictwa Izabeli Dąbskiej, wybitnej orędowniczki ochrony wód. Działalność patronki konkursu, jej badania i niestrudzona praca na rzecz racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi, są dla nas inspiracją do promowania ekologii. Stowarzyszenie *Wspólnie dla Rudnej Wielkiej* ufundowało w XXII Wojewódzkim Konkursie Ekologicznym Nagrody Specjalne. Stanowią one wyraz uznania dla tych uczestników, którzy w swoich pracach przybliżyli sylwetkę Izabeli Dąbskiej oraz jej dorobek naukowy na rzecz ochrony przyrody, ze szczególnym uwzględnieniem hydrologii. Laureatami Nagrody Specjalnej Stowarzyszenia *Wspólnie dla Rudnej Wielkiej* zostali:

- Milena Jop, SP w Rudnej Wielkiej
- Aleksandra Majka, SP w Rudnej Wielkiej
- Julia Ciura, ZS w Wysokiej Głogowskiej

Tegoroczna edycja konkursu była bardzo udana dzięki ogromnemu wkładowi pracy dyrektor Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej – pani Małgorzaty Mazepy, wicedyrektor – pani Diany Hodyr i głównej koordynator konkursu – pani Barbary Tarnowskiej Mazan. Nad sprawnym przebiegiem wydarzenia czuwali także koordynatorzy poszczególnych kategorii: Ewa Stopa (przedszkole, kl. „O”), Eugenia Stachurska (kl. I-III), Małgorzata Micał (kl. IV-VI) i Filip Nowicki (kl. VII-VIII) oraz grono pedagogiczne szkoły.

W holu Szkoły Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego oraz na stronie internetowej placówki utworzona została wystawa pokonkursowa XXII Wojewódzkiego Konkursu Ekologicznego „Krajobrazy obszarów wodnych”. Ekspozycja prac to nie tylko okazja do podziwiania talentów uczestników, ale również doskonała lekcja przyrody, skłaniająca do refleksji nad pięknem i kruchością wodnych krajobrazów oraz nad koniecznością ich ochrony.

Gratulujemy wszystkim laureatom i uczestnikom konkursu, ich inspirującym nauczycielom oraz oddanym opiekunom. Pasja i oryginalność, z jaką wyraziliście swoje myśli i uczucia w pracach konkursowych, są dowodem na to, jak głęboko troska o naszą planetę zakorzeniona jest w sercach dzieci i młodzieży. Żywnym nadzieję, że te cenne doświadczenia staną się fundamentem dla Waszych przyszłych działań na rzecz środowiska.

Ewelina Winiarska, Zuzanna Kornat

Gminny Konkurs „Najpiękniejsza ozdoba Wielkanocna”

Dnia 8 kwietnia 2025r. został rozstrzygnięty gminny konkurs pt. „Najpiękniejsza ozdoba Wielkanocna” pod patronatem Wójta Gminy Świlcza. Organizatorem konkursu była Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej, która zaprosiła do udziału dzieci w wieku przedszkolnym z terenu Gminy Świlcza.

Celem konkursu było wspieranie kreatywności dzieci oraz pielęgnowanie tradycji związanych z obchodami Świąt Wielkanocnych. Dodatkowo, wydarzenie promowało lokalne wartości, integrowało społeczność przedszkolną i gminną, a także podtrzymywało zwyczaj tworzenia ozdób wielkanocnych.

Do przedszkola wpłynęło 56 prac. W konkursie udział wzięły placówki z terenu Gminy Świlcza: Przedszkole w Świlczy, Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach, Zespół Szkół w Trzcinie, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy oraz organizator Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej.

Wszystkie prace były niezwykle pomysłowe i starannie wykonane, co sprawiło, że wybór zwycięzców był bardzo

trudny. Po długich obradach jury w składzie Przewodnicząca Komisji Pani Sylwia Adamus oraz członkowie Pani Eugenia Stachurska i Pani Joanna Gwizdak ogłosiło następujące wyniki:

Kategoria dzieci 3-4 letnich

- I miejsce – Fabian Tuczyński – Przedszkole w Bratkowicach
- II miejsce – Oskar Walaszek – Zespół Szkół – Przedszkole w Trzcinie
- III miejsce – Nikodem Kontek – Przedszkole w Dąbrowie
- Wyróżnienie – Łucja Hubka – Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej
- Wyróżnienie – Oskar Wołowicz – Przedszkole w Świlczy



Kategoria dzieci 5-6 letnich

- I miejsce – Wiktoria Fleszar – Szkoła Podstawowa nr 2 w Bratkowicach
- II miejsce – Pola Surowiec – Zespół Szkół w Trzcinie
- III miejsce – Milan Malinowski – Szkoła Podstawowa nr 1 w Bratkowicach
- Wyróżnienie – Marcel Kielb – Szkoła Podstawowa nr 1 w Mrowli
- Wyróżnienie – Liliana Śliwińska – Szkoła Podstawowa w Świlczy

Fundatorem nagród w konkursie był Wójt Gminy Świlcza, p. Dawid Homa, który przekazał środki z budżetu Gminy Świlcza przeznaczone na wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Po posiedzeniu jury prace konkursowe zostały przekazane na kiermasz świąteczny a środki z jego sprzedaży zostały przeznaczone na pomoc dla ucznia naszej szkoły. To wspaniała inicjatywa, która pokazuje, jak wspólnie możemy wspierać potrzebujących w naszej społeczności.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i dziękujemy za udział! Konkurs był doskonałą okazją do integracji społeczności oraz promowania tradycji wielkanocnych. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również spotkamy się w tak licznym gronie!



Ojczyznę kocha się nie dlatego, że wielka, lecz dlatego, że własna

Obchody 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Zespole Szkół w Dąbrowie

Konstytucja 3 Maja – symbol narodowej jedności i dumy

Konstytucja 3 Maja, uchwalona w 1791 roku, była odważną próbą ratowania osłabionego Państwa Polskiego. W obliczu wewnętrznych i zewnętrznych zagrożeń, reformatorzy opracowali ustawę zasadniczą, która dzieliła władzę i chroniła prawa obywateli. Uznawana za pierwszą nowoczesną konstytucję w Europie i drugą na świecie, stała się symbolem wolności, odpowiedzialności i wspólnoty narodowej.

Gminna uroczystość w szkole noszącej imię Konstytucji 3 Maja

Z okazji tej wyjątkowej rocznicy – 234 lat od uchwalenia ustawy – w dniu 8 maja br. w murach Zespołu Szkół w Dąbrowie odbyły się uroczyste gminne obchody. Tegoroczne hasło przewodnie brzmiało: „Ojczyznę kocha się nie dlatego, że wielka, lecz dlatego, że własna”. Szkoła Podstawowa w Dąbrowie nosząca imię Konstytucji 3 Maja po raz kolejny godnie upamiętniła to doniosłe wydarzenie.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych, instytucji oświatowych i lokalnej społeczności. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: wójt gminy Świlcza Dawid Homa, radni z zastępcą przewodniczącą Rady Gminy- Damianem Tralą, dyrektor CUW – Eliza Oleszak, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej – Doro- ta Madej, dyrektorzy szkół z gminy Świlcza, ksiądz dziekan – Stanisław Szczachor, sołtys Dąbrowy – Danuta Siwiec, przewodnicząca KGW – Grażyna Mikołajczyk, przewodnicząca Rady Rodziców – Marta Krupa oraz Tadeusz Długosz – przewodniczący Komitetu Budowy Szkoły.

Słowa pamięci i refleksji

Dyrektor szkoły Krzysztof Potocki otworzył uroczystość, przypominając najważniejsze aspekty historyczne związane z uchwaleniem Konstytucji. Podkreślił reformy wspierane przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, w tym zniesienie liberum veto, wprowadzenie trójpodziału władzy, monarchii dziedzicznej, rozszerzenie praw mieszczaństwa i ochronę chłopów.

Wójt Gminy Świlcza – Dawid Homa – odniósł się do Konstytucji jako do symbolu narodowej tożsamości, wolności i dumy, dziękując szkole za pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego i patriotycznego.





Zachwyt wzbudziły układy taneczne: „Narodowy Polonez 3 Maja” oraz „Taniec patriotyczny z szarfami”, które dodały uroczystości wyjątkowego klimatu.

Estetyka i duma z narodowych barw

Całość wydarzenia dopełniała oryginalna scenografia – dekoracje z elementami białą-czerwonymi, symbole narodowe oraz naturalny brzozy las, który nadał całości uroczystości wyjątkowej oprawy.

Patriotyzm w praktyce – wspólne świętowanie w Dąbrowie

Obchody 3 Maja w Zespole Szkół w Dąbrowie były nie tylko uroczystą lekcją historii, ale także wyjątkowym świadectwem patriotyzmu, szacunku wobec tradycji i dumy z bycia częścią polskiej wspólnoty narodowej. Spotkanie to stało się także okazją do wspomnień, rozmów międzypokoleniowych i integracji lokalnej społeczności.

Wzruszający program artystyczny uczniów

Po części oficjalnej uczniowie zaprezentowali poruszający program artystyczny przygotowany pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego – Miłosławy Porady (scenariusz, choreografia) oraz nauczyciela muzyki – Sławomira Materny.

Publiczność usłyszała patriotyczne pieśni w wykonaniu chóru szkolnego i solistów: Nataszy Wójcik i Dawida Kwaśnego. W repertuarze znalazły się m.in. „Jest takie miejsce”, „Dokąd idziesz Polsko?”, „Pytasz mnie”. Refleksyjny nastrój podkreśliły także recytacje wierszy: „Powiewa flaga”, „Patriotyzm” oraz symboliczne transparenty z hasłami: „Wolność”, „Naród”, „Ojczyzna”.

Anna Woźny



150 lat minęło jak... jeden dzwonek

Jubileusz Szkoły Podstawowej w Trzcinie – historia, wspomnienia i uśmiech przyszłości

W dniach 23-24 maja 2025 roku Szkoła Podstawowa w Trzcinie świętowała wyjątkowy jubileusz – 150-lecie swojego istnienia. To niezwykle doniosłe wydarzenie zgromadziło całą społeczność szkolną, rodziców, absolwentów oraz przedstawicieli władz samorządowych i oświatowych. Trzciną przez te dwa dni tętniła życiem, wzruszeniami i wspomnie-

niami. Obchody odbyły się pod hasłem: „Śladami wspomnień. Drogami wartości”. Był to czas refleksji nad przeszłością, dumy z dorobku wielu pokoleń, ale także spojrzenia z nadzieją i uśmiechem w przyszłość – w duchu wspólnoty, tradycji i edukacyjnej pasji.

Święto społeczności – Dzień Szkoły pełen radości i integracji

Już 22 maja o godz. 12.00 odbyło się symboliczne zakopanie Kapsuły Czasu, zawierającej pamiątki przygotowane przez uczniów wszystkich klas: listy, życzenia, zdjęcia, książkę i film o szkole. Był to wyraz myśli skierowanej ku przyszłym pokoleniom.

23 maja społeczność szkolna uczestniczyła w wydarzeniach w ramach Dnia Szkoły. Kulminacyjnym punktem była uroczysta akademia. Wystawy prezentujące uczniowskie prace, kroniki, makiety, wiersze i opowiadania o szkole wzbudziły podziw gości. Dla najmłodszych przygotowano zabawy z animatorami z grupy „Animisie”, zaś starsi uczniowie zaprezentowali swoje talenty podczas kolorowego pokazu „Mam ta-



lent”. Wykonano również pamiątkowe zdjęcia klasowe, które na trwałe zapiszą się w szkolnej kronice.

Uroczystości oficjalne – hołd dla tradycji i historii

24 maja rozpoczęła się część oficjalna jubileuszu. O godz. 11:30 w kościele parafialnym pw. św. Wawrzyńca odprawiona została Msza Święta dziękczynna z udziałem chóru „Cantus”, tworzonego przez absolwentów. Następnie odbyła się uroczysta akademicka w budynku szkoły. Dyrektor Agnieszka Małozieć przypominała bogatą historię placówki i jej znaczenie dla lokalnej społeczności.

Głos zabrali także: Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza, Adam Dziedzic – Poseł na Sejm RP, Teresa Kubas-Hul – Wojewoda Podkarpacki, Dorota Nowak-Maluchnik – Podkarpacki Kurator Oświaty, Jerzy Bednarz – Wicestarosta Rzeszowski,

Joanna Wdowik-Mika – Przewodnicząca Rady Gminy Świlcza, Krystyna Wróblewska – Dyrektor Podkarpackiego Zespołu Placówek Wojewódzkich, Paweł Piel – Prezes OSP Trzciana, Elżbieta Świder – Dyrektor SOSW w Mrowli, oraz przedstawicielki związków zawodowych: Bogusława Buda (NSZZ „Solidarność”) i Elżbieta Nowak (ZNP). Wszyscy mówcy podkreślali rolę szkoły w kształtowaniu kolejnych pokoleń oraz życzyli dalszego rozwoju.

Sztuka i wzruszenia – artystyczna podróż przez pokolenia

Uczniowie i nauczyciele przedstawili poruszający program artystyczny pt. „Śladami wspomnień – drogami wartości”. Przedstawienie opowiadało historię uczniów, którzy odnaleź-



li kapsułę czasu w szkolnej sali historycznej. W zabawny i wzruszający sposób zaprezentowano dzieje szkoły od czasów zaborów, przez wojny światowe, rozbudowę w latach 80., aż po czasy współczesne i edukację zdalną.

Publiczność oczarowały występy dzieci z klasy 0 („Bratnie dusze”), taniec z wachlarzami uczennic klasy 5 oraz walc w wykonaniu uczniów klas 7 i 8. Wzruszające piosenki i muzykę zaprezentowali soliści: Franciszek Barlik, Maja Słodzińska i Magdalena Rokosz.

Nie zabrakło także kabaretu – pełnego humoru spojrzenia na szkolną codzienność, przygotowanego wspólnie przez uczniów i nauczycieli. Zaprezentowano również film o szkole, zmontowany przez Grzegorza Woźnego, z autorską muzyką Jacka Chrobaka.

Wystąpił także zespół „Moja Scheda” z GCKSiR w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, którego członkami są absolwenci szkoły. Ich występ nadał wydarzeniu lokalnego kolorytu.

Patronaty honorowe i medialne

Uroczystości jubileuszowe odbyły się pod patronatem honorowym: Ministerstwa Edukacji Narodowej, Wojewody Podkarpackiego, Podkarpackiego Kuratora Oświaty, Starosty Powiatu Rzeszowskiego, Wójta Gminy Świlcza Dawida Homy oraz Posła na Sejm RP Adama Dziedzica. Patronat medialny objęły: Radio Rzeszów, Telewizja Rzeszów oraz Gazeta Codzienna „Nowiny”.



Fot. Zbigniew Lis

Podziękowania – wspólne dzieło wielu serc

Organizacja jubileuszu była możliwa dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji. Szczególne podziękowania należą się: Gminnemu Centrum Kultury w Trzcianie – za oprawę techniczną, Rodzicom – za współorganizację i przygotowanie poczęstunku, Kołu Gospodyń Wiejskich „Limonki” – za wsparcie kulinarne, Nauczycielom, uczniom i pracownikom szkoły – za pracę i pasję, Sponsorom i przyjaciołom szkoły – za nieocenione wsparcie, a także Pracownikom obsługi szkoły i przedszkola – za zapewnienie gościnnych warunków. To był czas, który pokazał, że szkoła to nie tylko budynek – to ludzie, więzi i wspólnota.

Anna Woźny

Szachowe emocje w Zespole Szkół w Trzcianie

W sobotę, 12 kwietnia 2025 roku, sala Szkoły Podstawowej w Trzcianie zamieniła się w prawdziwe centrum szachowych zmagani. Tego dnia odbył się Turniej Szachowy, który zgromadził blisko 200 osób – zawodników, rodziców, organizatorów i kibiców. Atmosfera była pełna skupienia, emocji i ducha zdrowej rywalizacji.

Wspólna inicjatywa trzech instytucji

Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Gminy Świlcza, Zespół Szkół w Trzcianie, Regionalny Dom Tradycji Ludowych w Trzcianie.

Wspólnie postawili sobie za cel popularyzację szachów, umożliwienie dzieciom rozwijania swoich pasji oraz wyłonienie najlepszych zawodników w regionie.

Od rana do popołudnia – intensywny program zawodów

Turniej rozpoczął się punktualnie o 9:00 potwierdzeniem obecności za-

wodników, po czym nastąpiło oficjalne otwarcie Turnieju przez Wójta Gminy Świlcza Dawidę Homę wraz z Dyrekcją Zespołu Szkół w Trzcianie – panią Agnieszką Małozieć i panią Anną Woźny oraz sędzią szachowym Mateuszem Leśniakiem.

Między 10:00 a 14:00 rozegrano aż siedem rund w systemie szwajcarskim, z czasem gry 12 minut + 2 sekundy na ruch dla każdego gracza.

Zawodnicy zostali podzieleni na trzy kategorie wiekowe:

- grupa A: dorośli (rocznik 2006 i starsi),
- grupa B: młodzież (2007–2014),
- grupa C: dzieci do 10 roku życia (2015 i młodsi).

Nagrody, medale i wielkie emocje

W rozgrywkach wzięło udział łącznie 106 zawodników z różnych miejscowości regionu. Zwycięzcy w poszczególnych grupach wiekowych przedstawiają się następująco:

Grupa do 10 lat:

- I miejsce – Miłosz Makowiec (Bratkowice)
- II miejsce – Michał Gwizdak (Świlcza)
- III miejsce – Monika Guziana (Trzciana)
- Najlepsza niesklasyfikowana zawodniczka – Gabriela Maślanka (Rudna Mała)
- Najlepszy zawodnik z Gminy Świlcza – Kacper Antosz (Dąbrówka)

Grupa do 18 lat:

- I miejsce – Antoni Nawłoka (Rudna Mała, reprezentant Gminy Świlcza)
- II miejsce – Krzysztof Pięta (Świlcza)
- III miejsce – Magdalena Kogutek (Bratkowice, reprezentantka Gminy Świlcza)
- Najlepsza niesklasyfikowana zawodniczka – Oliwia Karaś (Błędowa Zgłobieńska)
- Najlepszy niesklasyfikowany zawodnik z Gminy Świlcza – Szymon Szydełko (Trzciana)

Grupa OPEN:

- I miejsce – Oskar Betlej (Rzeszów)
- II miejsce – Adam Leja (Mrowla)
- III miejsce – Piotr Mnich (Woliczka)
- Najlepsza zawodniczka – Maja Bauer (Świlcza)
- Najlepszy zawodnik z Gminy Świlcza – Przemysław Boczoń (Bratko-wice)

Najmłodsi uczestnicy turnieju:

- Jana Dziejcz (Przedszkole w Trzcianie, reprezentantka Gminy Świlcza)
- Igor Czyż (Woliczka)

Dumą napawa fakt, że szachy łączą pokolenia, a już dzieci w wieku 4–5 lat – jak uczestnicy z Przedszkola w Trzcianie – z fascynacją podejmują pierwsze kroki w tej dziedzinie sportu.

Zakończenie turnieju i uroczyste wręczenie nagród odbyło się o godzinie 14:30. Podczas ceremonii obecny był Wicewójt Gminy Świlcza Seweryn Kornak, który wraz z organizatorami wręczył zawodnikom puchary, dyplomy oraz pamiątkowe medale i odznaczenia. Każdy uczestnik otrzymał medal i dyplom.

Profesjonalna opieka sędziowska

Nad przebiegiem zawodów czuwał sędzia szachowy – Mateusz Leśniak, który zadbał o sprawiedliwą i płynną organizację turnieju, zgodnie z przepisami Polskiego Związku Szachowego. Pan Sędzia jest inicjatorem zajęć koła szachowego w Regionalnym Domu Tradycji w Trzcianie dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Świlcza, na które serdecznie zapraszamy.

Pomysłodawca turnieju, Pan Zbigniew Lis zadbał o dokumentację fotograficzną wydarzenia, uwieczniając wszystkie najważniejsze momenty turnieju.

Turniej w Trzcianie to nie tylko rywalizacja, ale również święto pasji i umiejętności logicznego myślenia. Wspierała organizacja i duże zainteresowanie dowodzą, że szachy to sport, który niezmennie przyciąga kolejne pokolenia.

Już nie możemy się doczekać kolejnej edycji!

Ludwika Oleksak

Szkolne rocznice

Rocznice są ważną częścią życia. Przypominają o ważnych wydarzeniach, zarówno osobistych, jak i społecznych oraz kulturalnych. Niezależnie od tego, czy obchodzimy urodziny, ślub, doniosłe wydarzenie w pracy, umieszczamy pinezkę w kalendarzu, aby przypominała nam o czymś, co jest dla nas ważne. To szansa na refleksję nad związkiem lub tożsamością kulturową, na spotkanie się, aby uczcić jakieś ważne lub radosne wydarzenie.

Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych im. Bohaterów Westerplatte w Trzcianie planuje Jubileusz 80-lecia szkolnictwa zawodowego 27 września 2025 roku

Rocznice szkolne, tzw. „okrągłe”, zajmują szczególne miejsce w sercach uczniów, nauczycieli i całej społeczności. Są czasem przywoływania podróży, nauki, rozwoju i osiągnięć.

Perspektywa historyczna

Rocznica naszej szkoły to nie tylko data w kalendarzu; to znaczący rozdział w historii instytucji. Oznacza lata poświęcenia, ciężkiej pracy i zaangażowania, które włożono w całokształt szkoły, w to, czym jest dzisiaj.

Wspieranie poczucia wspólnoty

Rocznice jednoczą ludzi i rocznica naszej szkoły nie jest wyjątkiem. To czas, w którym uczniowie, absolwenci, nauczyciele, rodzice i szersza społeczność jednoczą się w świętowaniu. To poczucie wspólnoty wzmacnia ducha szkoły i pielęgnuje głębokie poczucie przynależności.



Refleksje nad osiągnięciami

Rocznice szkolne są okazją do spojrzenia wstecz na nasze osiągnięcia. Nasza szkoła ma wiele powodów do dumy. To szansa, aby docenić ciężką pracę uczniów, poświęcenie nauczycieli i personelu.

Inspirowanie przyszłych pokoleń

Chociaż rocznice dotyczą upamiętniania wydarzeń z przeszłości, inspirują również przyszłe pokolenia. Gdy uczniowie są świadkami obchodów i słuchają opowieści z historii szkoły, są zmotywowani do kontynuowania otrzymanego dziedzictwa i przyczyniania się do dalszego sukcesu szkoły.

Podsumowanie

80 rocznica utworzenia szkoły to doniosła okazja, która przypomina o bogatej historii, silnej pozycji edukacyjnej, ciągłym postępie i unowocześnianiu form i metod pracy, osiągnięciach i sukcesach. A nade wszystko – Ludziach – Twórcach, Nauczycielach, i Uczniach.

Patrzymy z dumą w przyszłość naszej ukochanej instytucji. Bez względu na to, która to rocznica, daje nam ona szansę spojrzenia wstecz na lata, które upłynęły od upamiętnianego wydarzenia i zastanowienia się nad tym, jak nas ukształtowały. Pamiętanie o przeszłości może być ważną częścią zrozumienia, kim jesteśmy.

Szczęśliwej rocznicy!

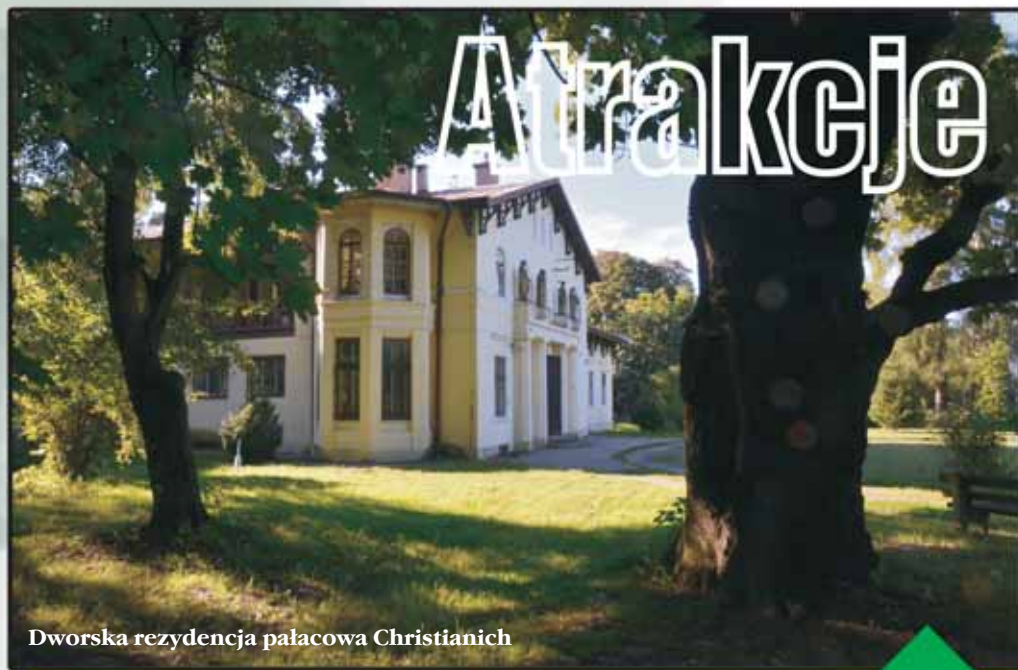
Gminne zakończenie roku szkolnego 2024/2025



Fot. Aneta Suslinnikow

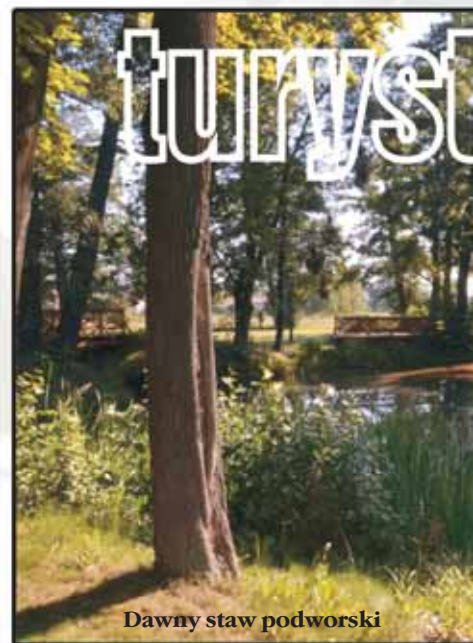


Atrakcje



Dworska rezydencja pałacowa Christianich

turyst



Dawny staw podworski



Kapliczka – stan współczesny



Bratkowice

Dąbrowa

Trzciana

Woliczka

Błędowa Zgłobieńska

Krajobraz wypiętrzeń fliszowych



Wycieczne



naszej gminy



Średniowieczne grodzisko



Kościół parafialny



Współczesny krajobraz rolniczy



Odsłonięcie wypiętrzeń
skał fliszu karpackiego





Dzień Bibliotekarza i Tydzień Bibliotek

Dzień Bibliotekarza i Bibliotek to święto obchodzone w Polsce 8 maja już od 1985 roku, zainicjowane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i tradycyjnie rozpoczyna Tydzień Bibliotek w trakcie którego biblioteki różnych typów z całej Polski intensyfikują działania, by dotrzeć do coraz większej liczby czytelników i użytkowników.

Obchody Dnia Bibliotekarza i Tygodnia Bibliotek to również okazja do uhonorowania pracy bibliotekarzy i podkreślenia znaczenia bibliotek w życiu społecznym i kulturalnym.

Każda edycja Tygodnia Bibliotek przebiega pod innym hasłem, w tym roku biblioteki w całej Polsce świętowały pod hasłem „**Biblioteka. Lubię tu być**”. Tegoroczne hasło inspirowało do ukazania biblioteki jako ciekawego miejsca oraz przestrzeni, która jest dostępna dla wszystkich, niezależnie od wieku, umiejętności, pasji czy preferencji czytelników.

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcianie wraz z filiami włączyła się w obchody Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek i przygotowała dla swoich użytkowników liczne spotkania, lekcje biblioteczne, konkursy oraz zajęcia i warsztaty.

23 maja świętowaliśmy Dzień Bibliotekarza w Filii Bibliotecznej w Dąbrowie. W spotkaniu wzięli udział Dawid Homa – Wójt Gminy Świlcza oraz Sławomir Kornak – Zastępca Wójta Gminy Świlcza oraz bibliotekarze z Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcianie.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor biblioteki podsumowując działania w minionym roku. Następnie dyrektor wraz z Wójtami wręczyła nagrody dla

Pracowników bibliotek, które w szczególności angażują się w popularyzację książki i czytelnictwa. Miłą niespodzianką było podarowanie przez Wójtów róży dla wszystkich pracowników.

Jeszcze raz składam podziękowania wszystkim za obecność i wspólne świętowanie. To był piękny dzień, pełen inspiracji i dobrej energii – bo biblioteka to miejsce, do którego naprawdę lubi się wracać.



Spotkanie z okazji Dnia Bibliotekarza. Filia Biblioteczna w Dąbrowie, 23 maja 2025 r.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcianie

Tydzień Bibliotek w GBP w Trzcianie obfitował w wiele ciekawych wydarzeń oraz spotkań. Rozpoczęty został od spotkania z Seniorami z Gminnego Klubu Seniora w Trzcianie. „Złodziejka książek” to temat przewodni tego spotkania. Uczestnicy wysłuchali fragmentów książki oraz obejrżeli jej ekranizację. Podczas obchodów Tygodnia Bibliotek nie mogło zabraknąć także spotkania autorskiego. Nasza biblioteka kładzie nacisk na promocję lokalnych twórców, dlatego też 15 maja, gościliśmy Lidę Socha i Marcina Pieczyraka, spotkanie poprowadziła rzeszowska pisarka Małgorzata Matwij.



Podczas kolejnego dnia Tygodnia Bibliotek uczniowie klas pierwszych z Zespołu Szkół w Trzcinie uczestniczyli w zajęciach w bibliotece. Dzieci poznały zasady korzystania z księgozbioru, zachowania się w bibliotece oraz w jaki sposób wypożycza się i oddaje książki. Pierwszaki z wielkim zainteresowaniem przeglądają książki znajdujące się na półkach, ale szczególną uwagę obdarzyły dział dla najmłodszych. Spotkanie w bibliotece nie mogło się odbyć bez głośnego czytania. Następnie wykonali zakładkę do książki. Wizyta, która była dla uczniów ciekawym doświadczeniem, odbyła się w miłej, pełnej uśmiechów i wrażeń atmosferze. Wszyscy poszerzyli swoje wiadomości o pracy bibliotekarza oraz poznali wartość książki, która przecież „pomaga nam lepiej zrozumieć siebie, ludzi i świat”. W spotkaniu towarzyszył nam Tygrysek, przyjaciel Kubusia Puchatka.

Działania zaplanowane na ten czas w naszej placówce miały na celu podkreślić, że biblioteka to nie tylko miejsce, gdzie wypożycza się książki, czy filmy. To miejsce, gdzie można kreatywnie spędzać czas, uczyć się oraz rozwijać swoje pasje i zainteresowania.

13 maja odbyły się wyjątkowe warsztaty, które na długo pozostaną w pamięci uczestników. Tym razem mieliśmy okazję odkrywać tajniki tworzenia kwiatów z foamiranu – niezwykle wdzięcznego materiału, który w rękach twórcy zamienia się w prawdziwe dzieło sztuki. Warsztaty poprowadziła Lina Shvets, której pasja i doświadczenie sprawiają, że nawet osoby, które po raz pierwszy zetknęły się z tą techniką, mogą poczuć się jak prawdziwi artyści. Pani Lina w przystępny sposób pokazała, jak z pozornie prostych kawałków pianki stworzyć kwiaty pełne detali, subtelności

i barw. Podczas zajęć uczestnicy poznali podstawowe techniki pracy z foamiranem, takie jak wycinanie, formowanie czy barwienie. Atmosfera podczas warsztatów była wyjątkowa – pełna twórczego zaangażowania, radości i wzajemnej inspiracji. Uczestniczki z dumą prezentowały swoje dzieła, dzieląc się wrażeniami z procesu twórczego.

Tydzień Bibliotek trudno sobie wyobrazić bez wizyty naszych najmłodszych przyjaciół, czyli Przedszkolaków z trzciańskiego przedszkola. Książka towarzyszy dziecku już od najmłodszych lat życia i trudno nie docenić jej bogatego i wszechstronnego oddziaływania na jego rozwój w niemalże wszystkich jego aspektach. Już najmłodsze dzieci z zaciekawieniem oglądają ilustrację, rozpoznają w książkach bliskie im elementy rzeczywistości. „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką ludzkość wymyśliła” – pisała Wisława Szymborska. Nawyk czytania, który niesie z sobą same korzyści, kształtuje się w dzieciństwie. Czytając dziecku jesteśmy w stanie sprawić, że zachowa ten dobry nawyk na całe życie. Podsumowując, Tydzień Bibliotek

2025 roku, można z pewnością powiedzieć, że był to czas dobrze wykorzystany, bogaty w wydarzenia skupiające się wokół trzciańskiej biblioteki i książek. Mamy nadzieję, że za rok jeszcze bardziej powiększy się grono odbiorców. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom i gościom spotkań w bibliotece.

Dorota Jędral

Filia Biblioteczna w Bratkowicach

Z okazji Tygodnia Bibliotek – Publiczna Biblioteka w Bratkowicach przygotowała dla swoich czytelników szereg wyjątkowych wydarzeń, które łączyły edukację, twórczość i dobrą zabawę. Jednak wpadki losowe spowodowały rezygnację z części wydarzeń. Jednym z głównych punktów programu były warsztaty rękodzieła artystycznego, które odbyły się w formie dwudniowych zajęć. Tematem przewodnim były obrazy przestrzenne przedstawiające sylwetkę kobiety w balowej sukni – widzianą od tyłu. Uczestniczki warsztatów, pełne zapału i kre-



atywności, stworzyły własne interpretacje tej eleganckiej postaci, sięgając po różnorodne kolory i faktury. Do wykonania prac zastosowałyśmy farby akrylowe oraz technikę utwardzania tkanin Powertex, która umożliwia tworzenie trójwymiarowych kompozycji, nadając obrazom wyjątkową głębię i ekspresję. Powstałe dzieła zachwyciły swoją oryginalnością, a atmosfera podczas warsztatów była pełna serdeczności i twórczej energii. Bardzo dziękuję wszystkim Paniom za udział!

Równie wyjątkowe było spotkanie z najmłodszymi czytelnikami. Mieliśmy ogromną przyjemność gościć uczniów



klasy drugiej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Bratkowicach wraz z wychowawczynią Agnieszką Zapałą i Iwoną Rogóż na lekcji bibliotecznej, która odbyła się w ramach obchodów Tygodnia Bibliotek. Od pierwszych chwil dzieci emanowały ciekawością i radością z odkrywania świata książek, co było niezwykle inspirujące. Podczas zajęć opowiadałam im o różnorodnych czasopiśmie regionalnych, książkach oraz o zasadach korzystania z biblioteki. Dzieci aktywnie uczestniczyły w rozmowie, a szczególną radość sprawiło im rozwiązywanie tematyecznej krzyżówki, która pozwoliła utrwalić zdobytą wiedzę w atrakcyjnej formie. Zwiedziliśmy wspólnie bibliotekę, zaglądając także do mniej uczęszczanych zakamarków, a na zakończenie każdy z uczniów mógł wypożyczyć książkę, która go zainteresowała. To była lekcja pełna uśmiechów, pytań i zachwytów – spotkanie, które nie tylko poszerzyło wiedzę najmłodszych, ale, mam nadzieję, rozbudziło w nich trwałą miłość do czytania.

Tydzień Bibliotek w Bratkowicach pokazał, że biblioteka to nie tylko miejsce wypożyczania książek, ale przestrzeń pełna życia, twórczości. Cieszę się, że mogliśmy wspólnie świętować i już teraz zapraszamy na kolejne wydarzenia!

Sabina Wójcik

Filia Biblioteczna w Dąbrowie

Filia Biblioteczna w Dąbrowie przygotowała bogaty program wydarzeń, dostosowany do potrzeb różnych grup odbiorców: dzieci, młodzieży i dorosłych.

We wszystkich spotkaniach w bibliotece wzięło udział ponad 180 osób z różnych grup wiekowych.

Spotkania w bibliotece zapoczątkowały dzieci z klasy 0 z Zespołu Szkół w Dąbrowie. Dla nich została przybliżo-

na historia powstania książki, przypomniane zasady zachowania się w bibliotece oraz możliwości wypożyczenia książek. Oczywiście nie zabrakło głośnego czytania podczas którego uczestnicy wysłuchali bajki pt. „Przygody Fenka. W bibliotece”. Nie zabrakło również zagadek, krzyżówek i pracy plastycznej. Na zakończenie dzieci otrzymały słodką niespodziankę i pozowały do wspólnej fotografii.

W kolejnych dniach bibliotekę odwiedziły dzieci z Publicznego Przedszkola w Dąbrowie, klasa II wraz z Wychowawczynią Elżbietą Dąbrowską oraz dzieci z zajęć dodatkowych wraz z opiekunką Ewelina Drag. Podczas tych spotkań, nie zabrakło głośnego czytania, prac plastycznych inspirowanych postaciami bajkowymi oraz lekturami szkolnymi. Przypomniane zostały zasady korzystania z biblioteki oraz wykonane wspólne fotografie.

14 maja w bibliotece odbyły się warsztaty plastyczne dla dzieci w wieku



10-14 lat. Podczas trzygodzinnych zajęć uczestniczki wykonały dwie prace plastyczne a były to zakładki do książek stworzone różnymi technikami z zastosowaniem różnorodnych materiałów.

W maju bibliotekę odwiedzili również uczniowie klasy VIII wraz z wychowawczynią Miłosławą Poradą. Dla uczniów została przygotowana lekcja biblioteczna o regionie. Nie zabrakło również przypomnienia zasad korzystania z biblioteki oraz przedstawienia programu bibliotecznego MAK+. Podczas lekcji młodzież wysłuchała krótkiej prelekcji na temat regionalizmu oraz zapoznała się z publikacjami z naszej Małej Ojczyzny. Na zakończenie lekcji dla uczniów został przygotowany konkurs z wiedzy o regionie a dla osoby z największą ilością punktów w teście została przygotowana i wręczona nagroda.

Na zakończenie Tygodnia Bibliotek zaprosiliśmy Użytkowników biblioteki na spotkanie autorskie z Anną Pliś, tłumaczką literatury, lingwistką, pasjonatką słowa, pracującą na co dzień z tekstem pisanym, również jako redaktorka i korektorka. W 2022 roku debiutowała jako autorka opowiadań dla dzieci zatytułowanych „Drzewo Jessego”, które cieszyły się bardzo ciepłym przyjęciem ze strony czytelników. Zaś w 2024 wydała swoją pierwszą powieść, „Dwie siostry”, przedstawiającą losy biblijnych sióstr Lei i Racheli.

Spotkanie autorskie było bardzo udane, Użytkownicy biblioteki bardzo ciepło przyjęli autorkę i z ogromnym zainteresowaniem wysłuchali opowiadania

pisarki oraz czytanych fragmentów powieści.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za miniony czas, za wspólne chwile i za piękne życzenia kierowane w moją stronę i oraz bibliotekarzy. Serdecznie zapraszam do udziału w kolejnych wydarzeniach w bibliotece oraz korzystania z księgozbioru – bądźcie z nami!

Dorota Madej

Filia Biblioteczna w Mrowli

Z okazji Tygodnia Bibliotek Filia Biblioteczna w Mrowli przygotowała zajęcia dla dzieci przedszkolnych, uczniów szkoły podstawowej oraz warsz-



taty dla wychowanków z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli. Lekcja

biblioteczna z klasą szóstą, skupiona była na tym, co warto czytać, jakie książki nastolatki chętnie czytają. Lekcja również zachęcała do korzystania ze zbiorów biblioteki, oraz wysłuchałam propozycji książek które, warto zakupić do biblioteki.

Odwiedziny „Wesołych Nutek” to zawsze miła zabawa, czytanie książeczek oraz wykonanie prac plastycznych, dotyczących przeczytanej książeczki. Jak corocznie zapraszani są podopieczni z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli. Tym razem wykonaliśmy kolorowe zakładki do książek, a z kolejną grupą rozmawialiśmy o tym jak dbać o książki oraz uczyć się oprawy książek.

Bibliotekę odwiedziła również klasa „0”. Poznała układ w bibliotece, jak szukać książeczek, co to system biblioteczny MAK+. Przedszkolaki zainteresowane by jak zamawia się książki i jak je wyszukiwać w Internecie. Ostatniego dnia do biblioteki miała przybyć najmłodsza



grupa przedszkolaków ale ze względu na deszczową pogodę wybrałam się do grupy „Skrzatów”. Po wysłuchaniu bajki maluchy kolorowały kolorowanki tematyczne i zostały nagrodzone za piękne prace słodkościami. Wszyscy uczestnicy byli bardzo zadowoleni i deklarowali, że chętnie będą odwiedzać tutejszą bibliotekę.

Jolanta Styka

Filia Biblioteczna w Rudnej Wielkiej

W dniach 8-15 maja 2025 roku Publiczna Biblioteka w Rudnej Wielkiej tętniła życiem, celebrując ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Tegoroczne hasło „Biblioteka – lubię tu być” idealnie oddało charakter lokalnych wydarzeń, które zgromadziły zarówno młodszych, jak i starszych czytelników w naszej bibliotece. Biblioteka postawiła na różnorodność, oferując bogaty program zajęć, które miały na celu promocję czytelnictwa. Dla najmłodszych czytelników został przygotowany cykl „Poranków z Bajką”. Każdego dnia dzieci z przedszkola mogły zanurzyć się w świat opowieści, czytanych przez bibliotekarza.

Ogromnym powodzeniem cieszyły się również warsztaty plastyczne, podczas których dzieci tworzyły obrazy z płatków złota. Dla naszych aktywnych



czytelników biblioteka przygotowała niespodziankę, którą był ich portret wykonany techniką węgla drzewnego, dla starszych zakupiono nowości wydawnicze, które cieszą się ogromną popularnością.

Biblioteka zadbała również o aspekt edukacyjny, organizując lekcje biblioteczne, które wprowadziły dzieci w zasady korzystania z księgozbioru i katalogu. Nie zabrakło również konkursów, w których każda poprawna odpowiedź została nagrodzona. Na zakończenie każdy otrzymał słodki poczęstunek. Tydzień Bibliotek w 2025 r. w filii bibliotecznej w Rudnej Wielkiej był niewątpliwie udanym przedsięwzięciem. Bogaty i zróżnicowany program pokazał, że biblioteka to nie tylko miejsce, gdzie wypożycza się książki, ale przede wszystkim dynamiczne centrum

kultury, edukacji i spotkań, które aktywnie uczestniczy w życiu lokalnej społeczności.

Joanna Gwizdak

Filia Biblioteczna w Świlczy

Jednym z najważniejszych zadań każdej Biblioteki jest popularyzacja książek i ich twórców poprzez organizację spotkań autorskich. W ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek Biblioteka Publiczna w Świlczy zorganizowała dla swoich czytelniczek właśnie takie spotkanie autorskie z podkarpacką pisarką Małgorzatą Matwij, która zadebiutowała powieścią „Madame Blanche” i „W sieci kłamstwa”. Spotkanie odbyło się w dość kameralnej, bezpośredniej i niepozbawionej humo-





ru atmosferze. Rozmawialiśmy o życiu kobiet, ich emocjach, miłości i oczekiwaniach, jakie stawia im świat. Nie zabrakło opowieści o książkach i wierszach napisanych przez autorkę, a także autografów, wspólnych fotografii.

W ramach Tygodnia Bibliotek w świleżańskiej księżnicy odbyły się również warsztaty plastyczne, które poprowadziła Ania Kielar – plastyk. Uczestnikami warsztatów były dzieci z zajęć dodatkowych, które wykonały okazałą przestrzenną formę z tektury i farb akrylowych. Biblioteczna kompozycja przedstawia czytające dzieci, wśród książek z gatunku literatury dziecięcej. Podczas trwającego Tygodnia Bibliotek nie zabrakło głośnego czytania książek, zagadek ze znajomości bajek, krzyżówek i quizów. W spotkaniach wzięły udział dzieci z zaprzyjaźnionego Niepublicznego Przedszkola „Bajkowy zakątek” oraz z Publicznego Przedszkola w Świleży wraz ze swoimi wychowawczyniami Panią Olą, Darią oraz Agatą. Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w spotkaniach promujących czytelnictwo.

Z okazji Tygodnia Bibliotek zaprosiliśmy również do Biblioteki kl. II b wraz z wychowawczynią Lucyną Woźniak. Inspiracją zajęć była lektura książki Justyny Bednarek pt. „Nowe przygody skarpetek (jeszcze bardziej niesamowite)”. Po wysłuchaniu jednego z rozdziałów dzieci miały za zadanie stworzyć swoją niesamowitą, indywidualną skarpetkę. Uczestnicy wykazali się ogromną wyobraźnią. Ta-

kie spotkania to również wspaniała okazja aby w ciekawy i przystępny sposób przybliżyć dzieciom zasady funkcjonowania Biblioteki i odpowiedni moment by zachęcić najmłodszych do korzystania z udostępnianych książeczek. Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy w tych dniach odwiedzali naszą Bibliotekę, uczestniczyli w warsztatach, lekcjach i spotkaniach, w szczególności dziękujemy dzieciom z grup przedszkolnych, szkolnych i ich Wychowawczyń.

Anna Zakrzewska

Filia Biblioteczna w Woliczce

W tym roku obchody Tygodnia Bibliotek dotarły także do Woliczki i jej niedawno otwartej filii bibliotecznej. Ten czas promujący czytelnictwo rozpoczęła wizyta podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce wraz z opiekunkami. W trakcie spotkania było mnóstwo dyskusji o książkach, głośnego czytania, słuchania muzyki oraz przeglądania prasy.

Goście wykonali kwiatowe zakładki do książek oraz plakat z cytatami o literaturze. Wśród podopiecznych wyróżniono jedną z najlepszych czytelniczek biblioteki w Woliczce, która przeczytała największą ilość książek od początku istnienia filii. W trwającym Tygodniu Bibliotek najmłodszy czytelnicy mieli okazję zmierzyć się z bajkowymi zagadkami, za których odgadnięcie przewidziana była mała nagroda. Na odwiedzających zarówno tych starszych jak i młodszych każdego dnia czekały słodkie, książkowe upominki. Tydzień Bibliotek w Bibliotece w Woliczce upłynął w świetnej atmosferze, pełnej śmiechu, literackich dyskusji i wspaniałych odwiedzin, dzięki którym coraz więcej osób poznaje nowe miejsce w swojej miejscowości, które oferuje wiele możliwości spędzenia czasu, nie tylko ciekawe książki, ale także lokalną prasę, możliwość skorzystania z Internetu lub konsoli, przegląd literatury regionalnej, hobbystycznej i wiele innych.

Karolina Książek





Prace grupy dziecięco-młodzieżowej



Fot. Zbigniew Lis

Prace osób dorosłych



Gminne obchody Dnia Kobiet

Dzień Kobiet to święto obchodzone na całym świecie – dzień, w którym doceniamy zasługi, siłę i wyjątkowość kobiet, niezależnie od ich pochodzenia, wieku czy przekonań. To moment refleksji nad historią kobiecych dokonań, ale także czas, by z nadzieją spojrzeć w przyszłość – na nowe szanse i możliwości, które stoją przed kolejnymi pokoleniami kobiet.

W czwartek, 7 marca, w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcinie odbyły się gminne obchody Dnia Kobiet. Z tej okazji przygotowano



wyjątkowy koncert, dedykowany wszystkim Paniom z gminy Świlcza.

Na scenie wystąpili panowie z chóru męskiego Resonantae oraz członkowie Studia Wo-

kalnego, którzy pod kierunkiem instruktora Jakuba Pięty przenieśli publiczność w klimat lat 20. ubiegłego wieku – zarówno za sprawą re-



pertuaru, jak i stylizacji. Nastrojowe utwory i elegancka oprawa muzyczna sprawiły, że ten wieczór na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Ciepłe i serdeczne życzenia z okazji Dnia Kobiet złożyli wszystkim Paniom dyrektor GCKSiR w Trzcianie oraz przedstawiciele władz gminnych i powiatowych. Jak co roku, nie zabrakło także miłego gestu – po koncercie wszystkie Panie zostały obdarowane kwiatami.

Wśród uczestniczek wydarzenia nie zabrakło przedstawicielek Kół Gospodyń Wiejskich, pracownic Urzędu Gminy Świlcza, jak również wielu mieszanek naszej gminy. To piękne święto pokazało, jak ważna jest wspólnota, wzajemne uznanie i szacunek – wartości, które warto pielęgnować każdego dnia.



Fot. Anna Styka

Agnieszka Draus

Spotkanie z góralską tradycją – Zespół „Ślebodni” w Trzcianie i Błędowej Zgłobieńskiej

W sobotę, 15 marca, w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie mieliśmy przyjemność gościć Zespół Regionalny „Ślebodni”, prowadzony przez panią Marię Dudek. Artysty z Podhala zaprezentowali dwa niezwykle barwne i pełne góralskiego temperamentu widowiska: „Zbójnik i baby” oraz „Jędrzej Wierch i paragrafy”, zrealizowane na podstawie scenariusza Agnieszki Gąsienicy-Giewont i Joanny Łatki.

Pierwsze z przedstawień, „Zbójnik i baby”, to opowieść osadzona w tradycyjnych realiach podhalańskich, ale z dużą dawką humoru. Spektakl ukazuje przebiegłość i siłę kobiet, które – chcąc przechytrzyć groźnego zbójnika – przebierają się za czarownice. Mężczyzna, zamiast jak zwykle triumfować siłą i posturą, zmuszony jest stawić czoła sprytowi góralskich dziewczyn. Publiczność przyjęła tę historię z entuzjazmem, śmiechem i oklaskami, doceniając pomysłowość oraz autentyczność przekazu.

Druga opowieść, „Jędrzej Wierch i paragrafy”, przedstawiała nieco bardziej refleksyjną, choć równie barwną historię. Punktem wyjścia był sąsiedzki spór o... cień z gruszy. Kiedy Józef Doli-

na postanawia wyciąć drzewo rosnące na granicy działek, jego sąsiad Jędrzej Wierch nie zgadza się na to, argumentując, że cień drzewa należy do niego. Spektakl ukazał z humorem, jak ważne są relacje sąsiedzkie i jak głęboko mogą sięgać lokalne zwyczaje oraz... paragrafy.

W niedzielę 16 marca, Zespół „Ślebodni” uświetnił Mszę Świętą w Błędowej Zgłobieńskiej oprawą muzyczną i śpiewem. Piękne, tradycyjne pieśni góralskie wprowadziły zgromadzonych w uroczysty, podniosły nastrój i były wyjątkowym dopełnieniem liturgii.

Zespół Regionalny „Ślebodni”, założony w 1984 roku przez Mariana Bryję przy Związku Podhalań Oddział Groń – Leśnica, to wyjątkowa grupa artystyczna, która od dekad pielęgnuje autentyczne tańce, muzykę i śpiew podhalański. „Ślebodni” występują nie tylko na Podhalu – z powodzeniem reprezentują kulturę góralską w całej Polsce i za granicą. Na swoim koncie mają koncerty i udział w festi-

walach m.in. we Francji, Włoszech, Hiszpanii, Bułgarii, Niemczech, Czechach, Słowacji i Czarnogórze. Ich pasja i kunszt artystyczny zostały wielokrotnie nagrodzone prestiżowymi wyróżnieniami.

Zespół wielokrotnie gościł w Gminie Świlcza – m.in. podczas Ogólnopol-



skiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego czy Gminnych Dożynek, gdzie zachwycał publiczność podhalańskim folklorem. Współpraca między naszymi regionami oraz zespołami ma charakter wzajemny – także nasza Grupa Obrzędowa miała przyjemność występować na Podhalu, prezentując tańce rzeszowskie. W lutym tego roku w Groniu Leśnicy zaprezentowała się również kapela Moja Scheda w ramach wy-

miany kulturalnej między regionami. Takie spotkania pokazują, jak ważne jest pielęgnowanie dziedzictwa i wymiana doświadczeń między regionami. Dziękujemy Zespołowi „Ślebodni” za niezapomniane chwile i liczymy na kolejne artystyczne spotkania w przyszłości!

Fot. Anna Styka



Karolina Starzec



Historia życia Rotmistrza Witolda Pileckiego – lekcją patriotyzmu

22 marca br. odbyła się w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie niezwykła lekcja historii – bez podręczników, notatek i zeszytu. Za to intensywna, poruszająca, mocna. Doświadczalna i refleksyjna. Spektakl „Melduję Tobie Polsko. Rotmistrz Pilecki” to monodram w wykonaniu Przemysława Tejkowskiego, według scenariusza i w reżyserii Sławomira Gaudyna, z muzyką Jacka Chrobaka. Miał swoją premierę w 2015 roku na „Herbertiadzie” w Kołobrzegu.

Jest to sceniczna dokumentacja życia i działalności bohatera XX wieku – Witolda Pileckiego od dobrowolnego pojęcia w Warszawie, działalności w Auschwitz aż do jego śmierci w 1948 roku. Scenariusz oparty jest na pamiętnikach i listach Pileckiego oraz protokołach z przesłuchań przed komunistycznym sądem.

Wstrząsający i silnie emocjonalny monodram Przemysława Tejkowskiego opowiada historię niezwykłego człowieka, jakim był Witold Pilecki z perspektywy więźnia komunistycznego sądu. Zadaje nam pytania o ludzką odwagę i nadzieję, ale i granice zła, bólu i cierpienia. Powoli zanurzając się w historię życia oficera Wojska Polskiego, który dobrowolnie dał się uwięzić w Auschwitz, by zorganizować tam ruch oporu i pozwolić na dokumentację nazistowskich zbrodni, dostrzegamy i doceniamy jego poświęcenie, niezłomność przed komunistycznym sądem i ostatecznie poniesioną ofiarę. Jesteśmy świadkami trudnych wspomnień, zeznań, wzruszającej rozmowy z żoną, w końcu egzekucji.

Poruszające doświadczenie artystyczne, jakim jest spektakl to żywa historia, opowieść o bohaterze wiernym swoim przekonaniom. To przedstawienie, które zostawiło publiczność bez słów, uderzając w nich całą paletą emocji. Była to cenna, pozostająca w pamięci lekcja.



Misterium Męki Pańskiej – uroczystości w Dąbrowie

11 kwietnia 2025r. już po raz czwarty odbyło się Misterium Męki Pańskiej, którego organizatorem była parafia pw. Matki Bożej Królowej Polski w Dąbrowie, a współorganizatorem Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcanie. Bezpośrednio po Mszy świętej uczestnicy w ramach Drogi Krzyżowej przeszli ulicą wsi, aby towarzyszyć w męce na przykościelnej „Górze Golgocie” śmierci Pana Jezusa (w roli głównej Franciszek Rysz).

Nie zabrakło również ważnych osobistości m.in. Księdza Proboszcza Stanisława Szczachora, Wójta Gminy Świlcza pana Dawida Homy, Dyrektora Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcanie pana Adama Majki.

Ksiądz Proboszcz Stanisław Szczachor, gorąco powitał wszystkich zebranych i zaprosił do aktywnego uczestnictwa w tym wydarzeniu, aby każdy zastanowił się w ciszy, w którym momencie i na której stacji zatrzymał się w swoim życiu.

Pierwsze sceny Drogi Krzyżowej rozegrały się na dolnym parkingu przy Kościele. Inscenizacja ukazywała Pana Jezusa jadącego na osiołku, jako króla przynoszącego pokój. Wszyscy z przejęciem oglądali sceny ostatniej wieczerzy, modlitwy Jezusa w Ogrójcu, a także Jego męczeństwa. Dalej za Jezusem przeszli wierni ulicą wsi poprzez kolejne stacje.

Końcowym punktem Misterium Męki Pańskiej była przykościelna „Góra Golgota,” gdzie Jezus został ukrzyżowany pomiędzy dwoma łotrami, a następnie pochowany w grobie.

Chociaż trasa wędrowki nie była bardzo wymagająca, to trudne warunki atmosferyczne w tym dniu sprawiły, że można nazwać ją ekstremalną Drogą Krzyżową. Wiatr, deszcz, przy temperaturze kilku stopni Celsjusza powyżej zera, sprawiały wrażenie aury یشie zimowej. Te wszystkie trudy oraz rozważania MEKI I ŚMIERCI NASZEGO PANA JEZUSA CHRYS-TUSA przedstawione zostały naszemu najlepszemu BOGU OJCU w niebie.

Każdy uczestnik w skupieniu i rozmodleniu rozważał poszczególne stacje. Było to mocne przeżycie, trudy odgrywanych ról uświadomiły nam POTĘGĘ BOGA. Oddając się JEMU, żadne przeszkody nie są straszne. Napełnieni mocą

z wysoka mogliśmy uczestniczyć w obrzędach nadchodzącego Wielkiego Tygodnia.

Poszczególne role odtwarzali:

Franciszek Rysz	Jezus
Szymon Czech	Szymon Cyrenejczyk; Apostoł
Łukasz Jędrych	Apostoł
Piotr Gratkowski	Judas; Barabasz, Kupiec
Kamil Sumara	Apostoł, dobry łotr
Mariusz Bezak	Apostoł
Tomasz Smył	Apostoł; Arcykapłan; Kajfasz; Kupiec
Antoni Smył	Apostoł
Karolina Gratkowska	Szatan
Wojciech Wielgos	Żołnierz, Kupiec
Łukasz Sumara	Żołnierz
Adam Koszela	Żołnierz
Mateusz Skóra	Żołnierz
Seweryn Sumara	Malchus, zły łotr; Apostoł
Edyta Lachcik	Niewiasta
Magdalena Pająk	Niewiasta
Sara Paśko	Niewiasta
Damian Trala	Annasz, Arcykapłan
Paweł Krupa	Apostoł, Arcykapłan
Wiesław Stecuła	Piłat
Krzysztof Czech	Arcykapłan
Damian Oczóś	Arcykapłan, Apostoł
Przemysław Krukar	Arcykapłan, Apostoł, Kupiec
Monika Stecuła	Matka
Ewa Gratkowska	Św. Weronika
Ewelina Wielgos	Niewiasta
Magdalena Bezak	Niewiasta
Maria Paśko	Niewiasta
Anastazja Sumara	dziecko
Lena Wielgos	dziecko
Aleksandra Czech	dziecko
Rita Pająk	dziecko
Bernadetta Koszela	Śpiew
Anna Sumara	Sufler
Marcin Głodek	operator muzyki





O ciepły poczęstunek zatroszczyła się pani Danuta Siwiec – Sołtys wsi Dąbrowa.

Nad bezpieczeństwem drogowym czuwali strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrowie.

Fot. Anna Styka

Jarmark Wielkanocny w Bratkowicach – kolorowo, smakowicie i wesoło



12 kwietnia br. już po raz czwarty Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy prezentowały swoje wielkanocne wyroby na zorganizowanym przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji oraz Gminę Świlcza Jarmarku Wielkanocnym. Było kolorowo, smacznie i wesoło.

Odwiedzający zachwycali się misternymi pracami, ilością poświęconego czasu i pomysłowością kreatywnych pań. Na stoiskach królowały jajka, zajączki, palmy, ciasta – aż trudno wymienić wszystkie wystawione w tym dniu wspaniałości. Nie brakowało więc chętnych do zakupu, bo każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Dla chcących spróbować własnych sił w tworzeniu wielkanocnych ozdób pracownicy GCKSiR przygotowali warsztaty plastyczne – powstały w ten sposób czapeczki na jajka oraz zajączki z jajek.



Tegoroczna edycja była wyjątkowa, gdyż odbyła się na świeżym powietrzu – na placu targowiska „Mój rynek” w Bratkowicach, również dzięki temu, że po raz pierwszy do grona wystawców dołączyła placówka szkolna. Uczniowie i nauczyciele Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach wystawili prace wykonane przez siebie oraz rodziców, które cieszyły się niemałym zainteresowaniem.

Fot. Anna Styka



Karolina Starzec

Wydarzenia kulturalne, sportowe i ekologiczne w ramach Dni Funduszy Europejskich

W dniach 9-11 maja br. pod znakiem Dni Funduszy Europejskich w wielu miejscach w Polsce odbywały się wydarzenia sportowe, edukacyjne, turystyczne, prozdrowotne, ekologiczne i inne. Także i my dołączyliśmy do tej inicjatywy i w ramach konkursu „Fundusze Europejskie wokół nas” na stadionie w Trzcionce przez dwa dni – 9 i 10 maja (piątek i sobota) świętowaliśmy pod znakiem „Poszukiwaczy skarbów Unii Europejskiej w gminie Świlcza”.

Pierwszego dnia uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy rozpoczęli rywalizację w grze terenowej. Rozwiązując zagadki i rebusy, szukali w trzcionkim parku wskazówek do odnalezienia skarbu. Rywalizacja była ciekawa, a młodzieży poszukiwanie skarbów nie tylko ćwiczyło głowy podczas zadań, ale i uczyło się współpracy w zespole. Wszystkim grupom udało się odnaleźć skarb questu, a o zajęciu miejsc zdecydował czas, w jakim ukończyły zadanie. Najniższe

miejsce podium zajęła grupa ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Bratkowicach, drugie miejsce zajęła Niepubliczna Szkoła Podstawowa z Błędowej Zgłobieńskiej, a ze zwycięstwa cieszyli się uczniowie Szkoły Podstawowej w Świlczy.

W sobotę rywalizację w grze terenowej rozpoczęli mieszkańcy gminy. Mimo niesprzyjającej pogody i deszczu, który chyba również chciał wziąć udział w zabawie, 9 grup śmiałków rozpoczęło poszukiwania skarbów, ale tylko ośmiu grupom udało się dotrzeć na metę. Przy dobrej zabawie, w skupieniu, a nieraz przy salwach śmiechu, krok po kroku rozwiązywali zadania, które nie tylko sprawdzały wiedzę, ale i spostrzegawczość czy uważność. Nowa forma integracji i rywalizacji spotkała się z entuzjazmem, co bardzo nas cieszy.

Atrakcji w sobotnie popołudnie było znacznie więcej. Na stadionie czekały bowiem stoiska promujące Fundusze Europejskie, w tym projekt LIFE Pod-

karpacie. Prace wykonane przez swoich podopiecznych prezentowały także opiekunki z Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach oraz Gminnego Klubu Seniora w Trzcionce. Również i szkoły podstawowe przygotowały prezentacje, w których omawiali projekty i zadania realizowane przez Gminę Świlcza na przestrzeni lat, dofinansowane z Funduszy Europejskich. Każdy, komu Fundusze Europejskie nie są obce, mógł otrzymać gadżety, a na tych, którzy chcieli wzbogacić swoją wiedzę, czekały informacyjne ulotki.

Nie zabrakło także rozrywki dla zainteresowanych pracą strażaków – dzięki uprzejmości druhów z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Mrowli, Trzcionki i Bratkowic można było obejrzeć sprzęt, na którym pracują oraz zadać im pytania.

Korzystając z „okienka pogodowego”, rozpoczęliśmy rywalizację sportową. W konkurencjach spartakiady





szkół wzięło udział 8 drużyn. Niestety, pogoda pomieszała nam szyki i ze względu na bezpieczeństwo młodych sportowców rozegraliśmy jedynie część konkurencji. Odbyły się one przy gromkim dopingu zorganizowanych grup, które hasłami i okrzykami zagrzewały do walki swoich kolegów i koleżanki.

Pod namiotem odbywała się konkurencja artystyczna – w pokazie talentów zaprezentowali się uczniowie i nauczy-

ciele, przedstawiając różnorodność form – od śpiewu i tańca, po akrobatykę, wiersze i grę na instrumentach. Udowodniło to, że talentów jest w gminie wiele.

Uczniowie zmierzili się także z konkurencją sprawdzającą ich wiedzę z zakresu Funduszy Europejskich w gminie Świlcza oraz podstawowych informacji dotyczących Unii Europejskiej.

Sędziowie spartakiady: panie Jolanta Hawer i Monika Piątek z Urzędu Gminy Świlcza oraz pan Piotr Misiewicz – Dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, po podsumowaniu punktacji z konkurencji sportowych, artystycznych i testu wiedzy, uwzględniając zaangażowanie grup dopingujących oraz poziom prezentacji projektów, uzgodniło werdykt i przyznało nagrody. Na podium znaleźli się: na miejscu 3 – Nie-



publiczna Szkoła Podstawowa w Błędowej Zgłobieńskiej, na miejscu 2 – Szkoła Podstawowa nr 1 w Bratkowicach, a na miejscu 1 – Szkoła Podstawowa w Rudnej Wielkiej. Zwycięzcy otrzymali puchary, a wszystkie szkoły cieszyły się z voucherów oraz upominków ufundowanych przez Wójta Gminy Świlecza.



*Fot. Anna Styka
i Agnieszka Nowak*

Justyna Drozd-Ochał

Kapela „Moja Scheda” na Europejskim Kongresie Odnowy i Rozwoju Wsi w Poznaniu

W dniach 8-10 maja w Poznaniu odbył się Europejski Kongres Odnowy i Rozwoju Wsi – prestiżowe wydarzenie, które zgromadziło przedstawicieli wielu krajów i regionów Europy, działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Wśród uczestników nie zabrakło reprezentantów województwa podkarpackiego. Z dumą informujemy, że Kapela „Moja Scheda”, działająca przy Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy, miała zaszczyt wziąć udział w tym wydarzeniu. Podczas kongresu kapela zaprezentowała bogaty repertuar ludowy, przybliżając uczestni-



kom muzyczne dziedzictwo naszego regionu. Żywiłowe wykonania utworów tradycyjnych oraz oryginalne stroje ludowe spotkały się z ciepłym przyjęciem publiczności i stały się piękną wizytówką kultury Podkarpacia. Udział w tak znaczącym wydarzeniu to nie tylko promocja lokalnych tradycji, ale również okazja do wymiany doświadczeń i nawiązywania kontaktów z przedstawicielami innych regionów Polski i Europy. To dowód na to, że kultura ludowa wciąż żyje, rozwija się i inspirowa.

Fot. Agnieszka Draus



Wiktorja Kwoka

Zespół Tańca Nowoczesnego KOLORET

Relacja z pobytu na zgrupowaniu w ośrodku Gołoborze

W sobotę rano 17 maja wyjechaliśmy na zgrupowanie naszych zespołów. Nasz ośrodek wypoczynkowy *Gołoborze* znajdował się w miejscowości Rudki. Czas spędzony na zgrupowaniu był bardzo przyjemny i wiele nas nauczył.

Pierwszy dzień rozpoczęliśmy od rozpakowania się w naszych pokojach. Następnie udaliśmy się do sali tanecznej na wspólne pamiątkowe zdjęcie. A później rozpoczęliśmy intensywną i naprawdę wyczerpującą rozgrzewkę. Gdy nasze mięśnie były rozciągnięte, przeszliśmy do zaprezentowania naszych układów, które doskonaliliśmy podczas wyjazdu. Atmosfera panująca na zajęciach między nami była jak zwykle przyjacielska i pozytywna. Sala taneczna w *Gołoborzu* była idealnym miejscem na stworzenie, pięknego i kreatywnego układu tanecznego, którego efekty zaprezentujemy wam w najbliższych dniach. Wielka sala, duże lustra, czego chcieć więcej!

Po tańcu, naładowaliśmy siły, udając się na pyszny obiad, a później pojechaliśmy do Kielc na relaksujące Baseny Tropikalne! To był zdecydowanie najlepiej spędzony czas. Miejsce to bardzo nas urzekło, wręcz oczarowało. Piękne, duże baseny oświetlone fioletowo-niebieskimi światłami, zawierające małe, wodne restauracje. Klimatu nadawała tropikalna aranżacja obiektu. Wszystko otoczone było wysokimi palmami oraz kolorowymi kwiatami. Po naszych intensywnych zajęciach, miejsce to było wręcz doskonałe na zrelaksowanie się i zachwycanie pięknym wystrojem otaczającym nasze ciała. Na tych basenach na pewno każdy znajdzie coś dla siebie. Dla osób żądnych przygód i adrenaliny, idealne będą długie zjeżdżalnie. Ci, którzy przyszli z zamiarem odpoczynku, mogli zrelaksować się w gorących jacuzzi! Oczywiście, że spędziliśmy tam większość czasu.

Następny dzień rozpoczęliśmy od pysznego śniadania i udaliśmy się na salę, gdzie odbył się nasz kolejny trening. Tak jak wspominałam już wcześniej wa-



runki taneczne w *Gołoborzu*, były idealne, do tworzenia układu. Wielka przestrzeń i duże wysokie lustra ułatwiły nam pracę. Oczywiście byliśmy zmęczone, ale nasza cudowna pani trener – Ewa Chmaj dodawała nam motywacji i chęci do tańca. Drugi dzień wyjazdu był w całości poświęcony tańcu. Po godzinie, wróciliśmy do pokoi, by na chwilę odpocząć, a w tym czasie salę zajęła grupa młodsza. Następnie zjadliśmy obiad

i spędziliśmy wspólnie czas. Później, ponownie udaliśmy się na salę taneczną. Ćwicząc, tworzyliśmy nowe kroki i wspólnie pomagaliśmy sobie, gdy popełnialiśmy błędy. Wyczerpane, udałyśmy się do swoich pokoi, a chwilę później na kolację. Na tym zakończył się dzień drugi.

Ostatniego dnia z samego rana spakowaliśmy walizki i pożegnaliśmy się z naszym ośrodkiem, robiąc zespołowe





zdjęcie, które pewnie każdy z Was już widział. Po śniadaniu pożegnaliśmy się z naszym ośrodkiem i udaliśmy się w drogę powrotną do Bratkowic. Drogę w autobusie zaczęliśmy od śpiewania różnych piosenek, a skończyło się tak, że każdy zasnął budząc się chwilę przed przyjazdem.

Podsumowując, nasze zgrupowanie uważam, że każda osoba, która tam była naprawdę dobrze się bawiła i co najważniejsze wiele się nauczyła. Wyjazd połączył wszystko co najlepsze, czyli taniec, zabawę, naukę oraz przyjaźń. Mogliśmy „wyłączyć” umysł od nieprzyjemnych myśli, problemów bądź obowiązków i oddać się w wir tańca i wolności z nim związanej. ■

Fot. Adam Majka



Karolina Starzec

„Muzyka jak z bajki” i „Opowieści Pana Brzechwy”, czyli o tym, jak młodzi artyści przejęli scenę

Wieczór jak z bajki

Na twarzach widowni uśmiech, w myślach wspomnienie beztroskiego dzieciństwa – na scenie młodzi artyści, którzy zapewnili wieczór jak z bajki. Tak było w niedzielny wieczór 18 maja w Trzcinie, kiedy to we wspólnym programie wystąpiły dziecięce grupy Studia Wokalnego GCKSiR oraz Grupy Teatralnej Tępis.

Wokalne popisy wokalistów ze Studia Wokalnego podzielone na dwie części rozpoczęły i zakończyły wieczór. Kon-





cert nazwany „Muzyką jak z bajki” wprowadził magiczny nastrój. Znane nam utwory z „Króla Lwa”, „Mulan”, „Herkulesa” „Krainy lodu” i innych bajkowych hitów rozbrzmiały na nowo, emocjonalne wykonania poruszały, a widownia bawiła się wyśmienicie.

Pomiędzy częściami koncertowymi aktorzy z dziecięcej Grupy Teatralnej Tępis odegrali spektakl „Opowieści Pana Brzechwy”, który łączył w sobie czytane niegdyś każdemu dziecku, a przez to większości znane niemal na pamięć wier-

sze Jana Brzechwy. Były więc na scenie warzywa na straganie, kaczką dziwaczką, samochwała, klamczucha, sójka i wiele innych postaci, w które mali artyści wcielali się z zaangażowaniem.

Na co dzień grupy pracują pod okiem czujnych instruktorów – Karoliny Starzec (grupa teatralna Tępis) i Jakuba Pięty (studio wokalne GCKSiR).

Fot. Anna Styka





„Najtrudniejszy pierwszy krok” – koncert chórów GCKSiR w Trzcianie

W niedzielne popołudnie 1 czerwca 2025 roku sala widowiskowa Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie rozbrzmiała śpiewem, emocjami i serdecznością podczas wyjątkowego koncertu pt. „Najtrudniejszy pierwszy krok”.

Wydarzenie to zgromadziło miłośników muzyki chóralnej z całej gminy i stało się pięknym muzycznym świętem lokalnych talentów. Na scenie zaprezentowały się cztery chóry działające przy GCKSiR – każdy z nich zaprezentował własny, dopracowany repertuar, ukazując różnorodność stylów, brzmień i pokoleń, a całość koncertu poprowadził i koordynował Dyrektor Adam Majka.

Jako pierwszy wystąpił Chór Dziecięcy Kantuski, który zachwycił publiczność świeżością i autentycznością wykonania piosenek: „Tyle słońca”, „Zamiast słuchać bajek” i „Baju baj”. Dziecięca radość i swoboda były niezwykle ujmujące i zostały nagrodzone gromkimi bra-

Następnie na scenie pojawił się Chór Gama ze Świlczy, który wprowadził do koncertu ciepło i energię poprzez utwory „Za każdy Uśmiech Twój”, „Będziesz mój” oraz „Staruszek Świat”. Ich występ był pełen lekkości i pozytywnej energii, która udzieliła się wszystkim zgroma-



dzonym. Dopelnieniem tej chóralnej, tanecznej prezentacji z pewnością był akompaniament zespołu, który brzmieniem starał się oddać ducha polskiej muzyki połowy lat siedemdziesiątych.

W nieco kontrastowym nastroju zaprezentował się Chór Resonantae z Bratkowic, który przedstawił repertuar pełen emocji i subtelności: „Mamy dla siebie siebie”, „Biały wiersz od Ciebie” i „Kto wymyślił naszą miłość”. Wyko-

nanie te urzekają dojrzałością interpretacyjną oraz pięknie prowadzonymi głosami, co z pewnością mogło zaskoczyć widzów, raczej niecodziennie słuchających męskich wykonania piosenek Anny Jantar.

Po występie męskiego chóru scenę zajęli gospodarze – Chór Cantus z Trzcianny, który zaprezentował poruszające utwory: „Radość najpiękniejszych lat”, „Przetańczyć z Tobą chcę” oraz „Nic nie





może przecież wiecznie trwać”. Ich wykonanie, z towarzyszeniem zróżnicowanego instrumentarium, poruszyło do głębi zebranych w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie.

Kulminacją wieczoru był wspólny finałowy występ wszystkich chórów, które wykonały energiczny utwór Anny Jantar – „Najtrudniejszy pierwszy krok”. Był to symboliczny moment jedności i wspólnego muzykowania, który wywołał owacje na stojąco, co skończyło się *bisem*. Koncert nie tylko podkreślił wysoki poziom artystyczny zespołów, ale również pokazał siłę wspólnoty i zaangażowanie mieszkańców w rozwój życia kulturalnego. Słowa uznania należą się wszystkim chórzystom, dyrygentom, akompaniatorom i osobom związanym z organizacją wydarzenia.

Fot. Agnieszka Draus



Agnieszka Draus

Taneczna zabawa w świecie planet

W niedzielę 8 czerwca 2025 roku Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcinie zamieniło się w prawdziwą międzyplanetarną scenę. Wszystko za sprawą zespołu tanecznego „Koloret”, który zaprosił widzów na niezwykłą podróż przez planety Układu Słonecznego. Tego wieczoru taniec, muzyka, światło i kostiumy połączyły się w fascynującą opowieść o kosmosie.

Każda choreografia była dedykowana innej planecie – od znajomej Ziemi, przez Merkurego, Wenus, Marsa, aż po

odległe Neptuna, Urana, Ceres i Eris. Nie zabrakło również widowiskowych interpretacji Jowisza i Saturna. Szczeniczne aranżacje, kolory strojów i dynamiczne oświetlenie sprawiły, że widzowie mogli poczuć klimat każdej z prezentowanych planet.

Na scenie wystąpiło aż 160 młodych tancerzy przygotowanych przez panią Ewę Chmaj, którzy zachwycili publiczność nie tylko profesjonalizmem, ale też ogromnym zaangażowaniem i radością płynącą z tańca. Ich występy spotykały

się z entuzjastycznym przyjęciem – każdy nowy układ nagradzano gorącymi brawami.

Wydarzenie przyciągnęło licznych miłośników tańca.

Zespół „Koloret” po raz kolejny udowodnił, że potrafi oczarować publiczność, tworząc spektakl pełen pasji, wyobraźni i artystycznego kunsztu. Ten wyjątkowy wieczór z pewnością na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych.





Chór męski Resonantae z Bratkowic w niezwykłej trasie koncertowej „Podkarpacie śladami św. Jana Pawła II”

W dniach od 3 do 8 kwietnia 2025 roku ponad 600 artystów z Podkarpacia – 32 chóry i 9 orkiestr – wzięło udział w wyjątkowym międzynarodowym projekcie „Podkarpacie śladami Jana Pawła II wśród tradycji, kultury i muzyki”, wydarzeniu, którego celem było uczczenie pamięci św. Jana Pawła II oraz promocja podkarpackiego dziedzictwa kulturowego i muzycznego poza granicami kraju.

W ramach projektu zaplanowano trasę koncertową, która obejmowała Czechy, Włochy, Watykan i Austrię. Koncerty odbyły się m.in. w Katedrze św. Wacława w Ołomuńcu, Bazylice św. Antoniego w Padwie, Bazylice św. Pawła za Murami w Rzymie oraz na placu św. Piotra w Watykanie, gdzie uczestnicy otrzymali błogosławieństwo Ojca Świętego Franciszka. Było to niezwykle wydarzenie także ze względów logistycznych, bowiem do pokonania mieliśmy ponad 4 tysiące kilometrów a w trasę wyruszyło 11 autokarów z 11-toma przewodnikami i opiekunami duchowymi. W tą niezwykłą podróż muzyczną wyruszyli także członkowie Chóru RESONANTAE z Bratkowic – Piotr Bułatek, Józef Haracz, Zbigniew Jucha, Piotr Jucha, Janusz Kania, Jan Kwoka, Bogdan Wójcik, a także dyrygent chóru Jakub Pięta, który jako członek zarządu PZChiO Oddział w Rzeszowie aktywnie uczestniczył w organizacji przedsięwzięcia.

Koncert w Katedrze św. Wacława w Czechach i w Bazylice św. Antoniego w Padwie

W pierwszym dniu pielgrzymki odbył się koncert w Ołomuńcu w jednej z najpiękniejszych katedr Czech – Katedrze św. Wacława, która dzięki swojej historii i znaczeniu stanowiła idealne tło dla tak wyjątkowego wydarzenia. Wśród zgromadzonych gości, którzy przybyli na koncert, znaleźli się przedstawiciele

władz Podkarpacia, tj. pani Renata Knap, Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Podkarpackiego oraz pan Jacek Gajewski, Chargé d'affaires a.i. Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Czeskiej. Ich obecność podkreśliła wagę tego wydarzenia, które nie tylko miało na celu oddanie hołdu papieżowi Janowi Pawłowi II, ale także miało zbliżyć czeską społeczność do bogatej tradycji i kultury Podkarpacia. Drugi dzień naszego pielgrzymowania to z kolei koncert w Bazylice św. Antoniego w Padwie.



Trzeba zaznaczyć, że jest to jeden z najważniejszych kościołów pielgrzymkowych we Włoszech. Bazylika jest poświęcona św. Antoniemu Padewskiemu, franciszkańskiemu kaznodziei i cudotwórcy, którego relikwie znajdują się w świątyni. Została ona zbudowana w latach 1232–1310, krótko po kanonizacji św. Antoniego. Pielgrzymi mogą podziwiać jej niezwykłą architekturę, jest to bowiem unikalne połączenie stylów – romańskiego, gotyckiego, bizantyjskiego i renesansowego. Świątynia ma osiem kopuł inspirowanych bazylikami bizantyjskimi, co nadaje jej wyjątkowy wygląd.

Udział w uroczystościach kościelnych w Rzymie i Asyżu

Kolejne dwa dni, czyli sobota i niedziela, to już wydarzenia zaplanowane w wiecznym mieście Rzymie. Głównym punktem sobotniego wydarzenia był koncert w majestatycznej Bazylice św. Pawła za Murami, gdzie wybrzmiały utwory inspirowane twórczością i nauczaniem Jana Pawła II. Dla wszystkich uczestników koncertu, także dla wykonawców, była to szczególna duchowa uczta, bowiem publiczność miała okazję usłyszeć wyjątkowe prawykonania „Mszy Podkar-





packiej” Dominika Lasoty, pieśni „Totus Tuus” Sebastiana Szymańskiego oraz „Hymnu do błogosławionej Rodziny Ulmów” autorstwa Marty Stącel i Tomasa Piątka. Koncert poprzedziła Msza Święta pod przewodnictwem biskupa Krzysztofa Nykiela. Jako że był to najważniejszy koncert w ramach pielgrzymki, to w wydarzeniu uczestniżył marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl, który patronował całemu projektowi a także przewodniczący sejmiku Jerzy Borcz oraz radni województwa: Bogdan Romaniuk, Marek Ordyczynski i Mirosław Majkowski. Marszałek Władysław Ortyl stwierdził potem, że ten koncert był hołdem dla najznamie-

nitszego Polaka, św. Jana Pawła II. To również była wspaniała okazja do zaprezentowania bogatego dziedzictwa kulturowego Podkarpacia w stolicy Włoch.

Niemniej ważnym dniem dla chórzystów była niedziela 6 kwietnia 2025 roku, kiedy to uczestniczyliśmy we mszy świętej na Placu św. Piotra w Watykanie, sprawowanej z okazji Jubileuszu Osób Chorych i Pracowników Służby Zdrowia. Wspólnie z wiernymi z całego świata pielgrzymi z Podkarpacia przeżywali wyjątkowy, duchowy moment w sercu Kościoła katolickiego. Jeden sektor na Placu św. Piotra w Watykanie mienił się biało-czerwonymi flagami i banerami podkarpac-



kich chórów i orkiestr. Niezwykłym przeżyciem i wielką radością dla pielgrzymów było to, że Papież Franciszek pierwszy raz od opuszczenia rzymskiej Polikliniki Gemelli, wystąpił w tym dniu publicznie i powitał wszystkich wiernych. Wiedząc o chorobie papieża Franciszka nikt nie spodziewał się go zobaczyć, więc tym bardziej jego pojawienie się było niezwykle poruszające dla wszystkich zgromadzonych na Placu św. Piotra. Szczególnym zaś przeżyciem dla wszystkich był krótki koncert przed wejściem na Plac św. Piotra, kiedy wybrzmiała między innymi „Czarna Madonna” w wykonaniu połączonych chórów i orkiestr z Podkarpacia.

Jak każdy dzień pielgrzymki także i poniedziałek był pełen muzyki, wzruszeń i niezapomnianych widoków. Tym razem pielgrzymi z podkarpacia uczestniczyli w koncercie i Mszy Świętej w przepięknej Bazylice Najświętszej Marii Panny od Aniołów w Asyżu (Basilica Santa Maria degli Angeli) – bazylice zbudowanej w pobliżu Asyżu na polecenie papieża Piusa V w latach 1569-1679. Jest to niezwykła bazylika, w której znajduje się między innymi kaplica śmierci św. Franciszka – Transito (Przejścia). Na jej zewnętrznej ścianie namalowany jest obraz przedstawiający jego śmierć. Niezwykle wrażenie na zwiedzających robi także Ogród Różany przy bazylice, rosną w nim bowiem krzewy róż pozbawione kolców. Zgodnie z życiorysem świętego, są to róże rosnące już za jego życia w pobliżu zajmowanej przez niego celi.





Franciszek nie chcąc ulec pokusie odejścia od obranego sposobu życia rzucił się w nie. W tym momencie róże straciły kolce i tak rosną do dzisiaj.

Ostatni dzień pielgrzymki – wizyta w Austrii

Finał niezwykłej trasy koncertowej – wzruszenia, emocje, refleksje i podziękowania

Ostatni dzień pielgrzymki to z kolei koncert w pięknym Kościele Św. Wawrzyńca w Gleisdorfie, w Austrii. Przy licznie zgromadzonej Polonii za ciepłe przyjęcie, wspólne przeżywanie

muzyki i niezapomniane spotkania, wszystkim uczestnikom pielgrzymki, organizatorom, sponsorom i partnerom wydarzenia serdeczne podziękowania złożyła pani prof. Anna Marek-Kamińska, podkreślając, że był to dla nas wszystkich wyjątkowy finał międzynarodowej podróży pełnej wzruszeń, dźwięków i pięknych emocji. To właśnie dr hab. prof. UR Anna Marek-Kamińska była pomysłodawcą projektu. Pani Anna jest także prezesem Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział w Rzeszowie – organizacji, która od lat zrzesza i wspiera zespoły chóralskie oraz orkiestry w regionie, dbając o rozwój kultury muzycznej na Podkarpaciu. Dodajmy, że cały projekt został objęty honorowym patronatem Ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej (koncerty

w Rzymie i Watykanie), Ambasadora RP w Pradze oraz Konsula Generalnego w Ostrawie (koncert w Olomuńcu). Patronat honorowy nad całym wydarzeniem objął także biskup Jan Wątroba. Współorganizatorem projektu jest Województwo Podkarpackie z Marszałkiem Władysławem Ortyłem, a partnerem Uniwersytet Rzeszowski.

Trzeba także wspomnieć, że cały projekt „Podkarpacie śladami Jana Pawła II wśród tradycji, kultury i muzyki” to nie tylko wyjazd pielgrzymkowy. Wydarzeniu towarzyszyła także międzynarodowa konferencja naukowa „Dziedzictwo Jana Pawła II w sztuce, muzyce i życiu społecznym – inspiracje, interpretacje, oddziaływanie”, która odbyła się w dniach 16–17 maja 2025 roku na Wydziale Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego przy ul. Dąbrowskiego 83 w Rzeszowie. Zwieńczeniem całego projektu był koncert finałowy, który towarzyszył mszy św. dziękczynnej z okazji 25. rocznicy przyjęcia sakry biskupiej przez biskupa Jana Wątrobę w Katedrze Rzeszowskiej, który odbył się 18 maja. Ten majowy koncert, jak podkreślali uczestnicy projektu, to był wyjątkowy finał międzynarodowej podróży pełnej wzruszeń, dźwięków i pięknych emocji. A trzeba też dodać, że przygotowania do trasy koncertowej podkarpackich chórów i orkiestr trwały rok i był to czas naprawdę pracowity. Repertuar koncertów to były nie tylko wspomniane wyżej prawykonywania „Mszy Podkarpackiej”, pieśni „Totus Tuus” czy „Hymnu do błogosławionej Rodziny Ulmów”, bowiem uzupełniały go pieśni bliskie sercu Jana Pawła II – Czarna Madonna, Barka, utwory sakralne, patriotyczne, a każdy koncert rozpoczynał lub kończył się majestatycznym wykonaniem Hymnu Polskiego. 32 chóry i 9 orkiestr reprezentowało: Rzeszów, Jasło, Krosno, Rymanów, Frysztak, Boguchwałę, Przeworsk, Tuczemy, Jarosław, Mielec, Tarnobrzeg, Stalową Wolę, Zakliczyn, Wojkową, Gromnik, Dylągówkę, Markową, Grodzisko Dolne, Rakszawę, Łańcut, Soninę, Nowosielce, Baranów Sandomierski, Mogielnicę, Głogów Małopolski, Łączki Jagiellońskie i Bratkowice.

Nie sposób nie zgodzić się z pomysłodawczynią projektu, prof. Anną Marek-Kamińską, że to nie były tylko koncerty, „to zapis duchowej historii, która już na zawsze pozostanie w naszych sercach”.

Fot. uczestnicy projektu

„Kaziuki” wileńskie w Błędowej Zgłobieńskiej

Historia Kaziukowego Jarmarku sięga początku XVII wieku, kiedy na ołtarze wyniesiono królewicza Kazimierza. Papież Urban III zezwolił na obchody rocznicowe z racji uznania św. Kazimierza za patrona Litwy. Jego sarkofag znajduje się w jednej z kaplic wileńskiej katedry.

Teatralizowany pochód z kilkumetrową postacią św. Kazimierza na czele, który przeszedł główną ulicą Wilna, aleją Giedymina, zainaugurował w piątek (7 marca 2025 r.) trzydniowy 422. Jarmark Kaziukowy – najbarwniejsze święto miasta, znane szeroko poza granicami Litwy. Od ponad 100 lat symbolem jarmarku pozostaje również wileńska palma wielkanocna – „wałek” z ułożonych suszonych, sztucznie barwionych kwiatów, ziół i traw. Udział w tegorocznym jarmarku zgłosiło ok. 1,5 tys. handlowców z całej Litwy, a także krajów ościennych, w tym z Polski.

Na jarmarku, zwanym też Kaziukiem, od wieków handluje się przede wszystkim wyrobami rzemieślniczymi, przygotowanymi podczas długich zimowych wieczorów – wiklinowymi koszami, drewnianymi łyżkami i miskami, glinianymi dzbanami, fujarkami i gwizdkami. Nieodłącznym elementem Kaziuków są piernikowe serca ozdobione napisami z lukru i obwarzanki, najczęściej w kształcie bogato zdobionego dużego serca.

Od 4 marca, kiedy Kościół katolicki wspomina św. Kazimierza, w katedrze wileńskiej trwa odpust. Tu, w barokowej kaplicy, spoczywają w srebrnym sarkofagu szczątki Świętego.

Święty Kazimierz (1458-1484) był wnukiem Władysława Jagiełły, a synem Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki; od najmłodszych lat odznaczał się wielką wrażliwością i pobożnością. Wiosną 1483 r. przybył na Litwę, gdzie otrzymał urząd podkanclerza litewskiego. Wiódł surowy tryb życia, wiele czasu spędzał na modlitwie. Zmarł 4 marca 1484 r. na gruźlicę w wieku 26 lat (Czytaj: Encyklopedia Kresów 2004 r.).

Panie z KGW Trzciana-Słotwinka nie po raz pierwszy zaskoczyły swą pomysłowością i pracowitością, a także społecznym nieniem mieszkańców tych dwóch wsi. Upięknienie wspaniałe zdobne pierniczki, słodkie ciasta i różne przekąski. Misternie

i estetycznie ozdobiły je, opakowały folią celofanową i wystawiły na sprzedaż. Popyt przeszedł ich najsmielsze oczekiwania, a pokaźna suma „utargu na szczytny cel” w całości została przeznaczona na potrzeby Kościoła Parafialnego w Błędowej Zgłobieńskiej, który wkrótce będzie uroczystie konsekrowany.

Czyż to nie jest godne pochwały i naśladowania przez innych?

„Kaziuki” przeszły nasze najsmielsze oczekiwania, ale jak nie pomagać tym, którzy tyle dają od siebie serca dla wspólnego dobra? Mam na myśli naszego księdza Stanisława. Trzeba oddać sprawiedliwość, że parafianie stanęli na wysokości zadania, wiedząc, na jaki cel prowadzimy sprzedaż. Każda osoba kupiła coś dla siebie i nie brała tzw. „reszty”. *Zabrakło nam towaru. Trzeba przyznać, że spotkałyśmy się z aprobatą, pochwałami i uznaniem naszej inicjatywy u mieszkańców, parafian i samorządowców, np. sołtysa wsi p. Szubarta* – relacjonowała przew. KGW, K. Szczepanowska.

Rok 2025 w działalności KGW Słotwinka

Uroczyste powitanie Nowego Roku biesiadą w styczniu (zebranie walne połączone z zabawą), „Palma na Wielkanoc”, „Wianki” w oktawę Bożego Ciała, udział w festiwalu „Polska od kuchni, „Dożynki”, po drodze jakaś impreza edukacyjna organizowana przez GCKSiR w Trzcinie i koniec roku. Uważam, że imprezy są powtarzalne, modyfikujemy je tylko. Nie udało się nam osiągnąć żadnych zwycięstw i nagród. Naszą działalność kontynuujemy już tyle, tyle lat z potrzeby serca.

Spotkamy się, rozmawiamy... i świat jest lepszy

W ubiegłym roku w październiku weszła w życie uchwała, która pozwala zarejestrować więcej niż jedno KGW w danej miejscowości, jeżeli prowadziło działalność przed 2018 rokiem.

Tylko na to czekałam, bo byłyśmy pokrzywdzone. W styczniu „rzutem na taśmę” takie zaświadczenie otrzymałam w WZKiOR (Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych) w Rze-

szowie i zaczęłam czynić starania, by formalnie zarejestrować nasze Koło w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich.

Sprawę załatwiłam pozytywnie, to jest tylko 14 wizyt w różnych urzędach ARiMR, NIP, Regon, Urząd Skarbowy i znowu ARiMR i złożony wniosek o dofinansowanie Koła i dostałyśmy pozytywną odpowiedź. Jesteśmy legalnym, na ogólnych zasadach zorganizowanym Kołem KGW.

Jesteśmy teraz Kołem samodzielnym, z rządowymi dotacjami. Bardzo się z tego cieszymy.

Obecnie Koło Gospodyń Wiejskich Trzciana-Słotwinka liczy 17 członkiń. Panowie, jeśli jest potrzeba, pomagają nam tylko. Oto aktualny skład Koła:

1. Karolina Szczepanowska – przewodnicząca
2. Maria Kozubal – zastępca i skarbnik
3. Elżbieta Lubas – sekretarz
4. Elżbieta Delikat
5. Ewa Misiak
6. Jadwiga Męczywórn
7. Dorota Augustyn
8. Ewa Byszyńska
9. Krystyna Dusza
10. Stanisława Łoboda
11. Grażyna Bieryt
12. Renata Słowik
13. Anna Lubas
14. Gabriela Surowiec
15. Agnieszka Piątek
16. Alicja Depa
17. Małgorzata Kozubal

Kobiety mają (mimo wszystko) siłę, wiedzę, konkretne oczekiwania od rządzących jednostek samorządowych, terytorialnych, państwowych. Wykazała to w skali kraju ostatnia kampania wyborcza w maju 2025r. Padły postulaty, np. wzmocnienia pozycji kobiet w samorządach i polityce, zwłaszcza młodych dziewcząt, równość płac dla kobiet i mężczyzn na tych samych stanowiskach i tak samo wykształconych, zwiększenie (na wsiach zwłaszcza) liczby żłobków, przedszkoli, skuteczne ściganie i karanie sprawców przemocy domowej i lepszy dostęp do pomocy lekarskiej i psychologicznej.

Kobiety aktywne oczekują realnych zmian i poprawy na lepsze, a nie obietnic. Wspólnota działań stanowi ich siłę.

Karolina Szczepanowska

Wycieczka do Wiednia

*Kto w Wiedniu raz był i wino w nim pił
Kto walcem upoić się dał
W Dunaju błękitnie rozmarzył się skrycie
Raz jeszcze to przeżyć by chciał*

W dniach 10-11maja br. Koło Gospodyń Wiejskich w Trzcinie-Słotwinie wybrało się na zorganizowaną przez biuro turystyczne wycieczkę do Wiednia. Jest to miasto cesarskie i dawna stolica Galicji, centrum kultury o znaczeniu europejskim i światowym. Wielkość, architektura, zabytki i współczesność współgrają ze sobą i tworzą niesamowite, pozytywne wrażenie. Wiedeń podzielony jest na ponumerowane dzielnice, jest ich 23, im niższy numer, tym bliżej centrum.

Pierwszym celem naszej wycieczki był Hofburg w centrum Wiednia, siedziba władców Austrii od XIII w. do 1918 r. Cały czas pałac był rozbudowywany. Obecnie składa się z wielu muzeów: Muzeum Sissi, Apartamenty Cesarskie, Biblioteka Narodowa. Otaczają go pięknie zaprojektowane i wypielęgnowane ogrody, nad którymi czuwa armia ogrodników. Niedaleko Pałacu znajduje się hiszpańska szkoła jazdy, w której konie rasy lipicańskiej prezentują sztukę jazdy na najwyższym poziomie światowym. W centrum znajduje się Cafe Demel, do której to cukierni chodziła para cesarska, a dla cesarzowej Sissi przygotowywano słynne kwiaty fiołków w cukrze.

W kościele franciszkanów na Minoritenplatz znajduje się kopia „Ostatniej Wieczery” Leonardo da Vinci. Jest to mozaika wykonana przez Giacomo Raffaelliniego na zamówienie Napoleona.



Uznawana jest za bardzo dokładną replikę oryginału, waży 20 ton.

Duże wrażenie zrobiła na nas Starówka z barokowymi kamienicami, ozdoby

na nich są prawie koronkowe. W parku miejskim stoi pomnik Johana Straussa. Nic dziwnego trudno wyobrazić sobie Wiedeń bez muzyki tegoż kompozyto-





ra, a zwłaszcza jego walców. Drugi dzień zaczęliśmy od zwiedzania letniego pałacu Schonbrunn. Posiada on 1441 komnat, zwiedzić można 45. Tylko w kilku byłam, są przepiękne, ale zastanawiałam się, jak można było ogrzać tak wysokie pomieszczenia. Ogrody wokół pałacu mają powierzchnię 170 ha, nad ich utrzymaniem pracuje 140 ogrodników, aranżacje zmieniane są kilka razy w sezonie.

Park Prater to najstarsze wesołe miasteczko w Europie. Można dostać zawrotów głowy od patrzenia na te wszystkie młyny, młoty, zjeżdżalnie itp. W naszym wieku najlepiej wychodziło nam patrzenie, jak inni korzystają z tych atrakcji. Są tam również kawiarnie, restauracje, które serwują przepyszną i godną polecenia golonkę oraz sznycel wiedeński. Porcje olbrzymie – golonka na trzy osoby. Mój mąż degustował wszystko ze smakiem, skusiłam się również i nie żałuję. Przepyszne piwo było dopełnieniem wiedeńskich smaków.

Ostatnim punktem wycieczki był przejazd na Kahlenberg – wzgórze, z którego Jan III Sobieski dowodził odsieczą wiedeńską 12 IV 1683 r. To szum husarskich skrzydeł wprawił konie i Turków w popłoch. Muzułmańska armia roz-



pierzchła się i rozpadła niczym domek z kart. Jan III Sobieski zwyciężył. Zatrzymał nawałę muzułmańską na Europę. Robi wrażenie bohaterstwo ówczesnych rycerzy.

Nieopodal tego miejsca w czasie II wojny światowej był obóz zagłady Gusen, w którym była mordowana szczególnie polska inteligencja. Dziś na terenie obozu są pobudowane domy i mieszka tutaj ludzie, mają widok na pozostałości po krematorium.

Na wzgórzu Kahlenberg stoi kościół św. Józefa. Jest to Polskie Sanktuarium Narodowe. Ziemia została wykupiona przez napływową ludność z Galicji i подарowana Państwu Polskiemu, jest to skrawek Polski w Wiedniu.

Opiekę nad sanktuarium sprawuje Ks. Rektor Roman Krekora. Rząd Austrii bardzo dba o swoje zabytki i jest z tego dumny, jednak na Polskie Sanktuarium nie przeznaczają ani złotych.

Po zakończeniu zwiedzania wsiedliśmy do autokaru i ruszyliśmy do domu. W autokarze były żarty, śmiechy i śpiewy. Pełni wrażeń wróciliśmy do domu.

Józef Ciosek



Przywrócenie gniazdowania bocianów białych w Trzcianie

Bocian biały jest od wieków szczególnym symbolem polskiej wsi i jej kultury, już od czasów słowiańskich otaczany szacunkiem. Jest ptakiem wszystkim powszechnie znanym. Cieszy się wyjątkowym statusem, ale niekiedy kontrowersyjnym.

Występuje w wielu wierzeniach i ludowych sagach, sięgających nawet dawnych czasów przedchrześcijańskich. Bociany postrzegano jako ptaki chroniące przed nieszczęściami lub przynoszące też dostatek. W „Encyklopedii staropolskiej” Zygmunta Glogera z 1901 roku bocian jest wymieniony jako „Ptak ten, jako gady, płazy i robactwa niszczący, pozyskał opiekę u ludów słowiańskich i w Polsce stał się na pół domowym”.

Wprawdzie w obecnych czasach jakoby ta rola bocianów straciła na znaczeniu, bo wszelakie „robactwo” masowo tępiemy wszechstronnie chemią, no i przy tej okazji bociany.

Gniazdo bociana na dachu chaty uważano za ochronę przed nieszczęściami. Przeniknęło to do przysłów „Gdzie bocian, tam pokój”, albo „Gdzie bocian na gnieździe siedzi, tam piorun nie uderzy”. Z tego powodu gniazda bocianów nie były niszczone, a wręcz starano się przywabić bociany do swoich gospodarstw. Stąd na szczycie dachu zakładano drewniane podstawy ze starego koła od wozu.

Cyprian Kamil Norwid w „Mojej pio-sence” pisał: „Do kraju tego, gdzie winą jest dużą popsować gniazdo na gruszy bocianie, bo wszystkim służyć”, co ukazuje szacunek prostego ludu do bocianów. W ludowych wierzeniach na Podlasiu święto Zwiastowania Najświętszej Marii Panny (25 marca) było czasem oczekiwania przylotów bocianów z zimowisk, czyli zapowiedzi nadejścia wiosny. Bocian pełnił rolę w tych wierzeniach opiekuna gospodarstwa – chronił dom przed pożarem, miał zapewniać dostatek i liczne potomstwo. Tak więc wierzenia ludowe przypisywały bocianom moc przynoszenia szczęścia, a ich

obecność na terenie gospodarstwa poczytywano za błogosławieństwo i miało wymiar duchowy. Odzwierciedlało głęboką wiarę ludu w pozytywne oddziaływanie na codzienne życie. W wierzeniach ludowych zabicie bociana sprowadzało nieszczęścia. Silne było zakorzenienie w kulturze ludowej przeświadczenie, że

Z reguły, poza okresami wielkiego głodu, nie polowano na bociany dla mięsa, które uważano za niejadalne, zatrute jadem węży, na które on poluje oraz jada wstrętne robactwo.

W obecnych czasach bocian, jak żaden inny ptak, uważany jest za zwiastuna wiosny i żartobliwie tak jak dawniej, przynosi szczęście oraz oczywiście dzieci. Występuje w bajkach i kreskówkach dla dzieci. Konkuruje ze znanym z naszego Godła Państwowego orłem, bo kojarzy się bardziej od niego z Polską. Wiosny to on już od dawna nie zwiastuje, gdyż wskutek postępującego ocieplenia klimatycznego wcześniej od niego przylatują żurawie, gęsi gęgawy i skowronki. No ale tak chce legenda, chociaż będzie ona coraz bardziej zdeaktualizowana, gdyż bociany zaczynają nie odlatywać na zimę do Afryki i zimują w naszych regionach Europy. Sprzyjają im łagodne, bezśnieżne zimy.

W Trzcianie jeszcze daleko przed I wojną światową aż do międzywojnia było regularnie zasiedlane przez bociany gniazdo na ogromnym wiazie niedaleko miejsca obecnego gniazda na słupie koło niedawnego przedszkola. Później na przełomie lat 60 i 70. XX wieku boci-



Platforma gniazdowa na słupie w rejonie stacji kolejowej w Trzcianie. Stan przed przygotowaniem do zasiedlenia przez bociany

pobratymcy zabitego bociana w ramach zemsty przynoszą rozżarzoną gałąź z ogniska i rzucają na kryty słomą dach, powodując pożar. Nie wszystkich to ostrzeżenie przekonywało, gdyż zdarzały się przypadki zabijania tych ptaków w celu pozyskiwania tłuszczu, jakoby o właściwościach leczniczych.

ny założyły gniazdo na zamontowanej metalowej platformie na słupie w obrębie stacji kolejowej w Trzcianie. Po latach zostało ono opuszczone na skutek chuligańskich wybryków niepokojenia bocianów rzucanymi kamieniami. Pozostawała przez lata niezasiedlana platforma.



Układanie gałęzi na platformie przez p. Kazimiera Łagowskiego, stanowisko koło stacji kolejowej

Na początku marca br. Towarzystwo Przyjaciół Trzciany wraz z Radą Sołecką w Trzcianie zwróciły się z prośbą do Urzędu Gminy w Świlczy o pomoc w przywróceniu możliwości ponownego zasiedlenia tego stanowiska przez bociany. Bociany poszukując miejsca do założenia gniazda z reguły w swym zwyczaju zajmują platformy gniazdowe z odbudowanym już gniazdem, czyli wypełnione gałązkami. Toteż należało częściowo „wypełnić” platformę gałązkami, imitując gniazdo. Stało się to możliwe z użyciem samochodowej windy strażackiej.

Drugie, opuszczone stanowisko gniazdowe (platforma) znajdujące się na słupie w rejonie pola golfowego w Trzcianie wymagało zarówno wypełnienia gałązkami w celu imitacji gniazda, ale przede wszystkim przycięcia gałęzi drzewa, za-

ślaniających dolot do tego gniazda.

Dzięki wsparciu Urzędu Gminy Świlcza, a szczególnie pozytywnej decyzji wójta, p. Dawida Homy oraz zaangażowaniu p. Anny Jarzab z Działu Nieruchomości, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w uzyskaniu zwyczajki samochodowej była możliwość wykonania tych prac. Szczególnie istotne, niezbędne wszystkie czynności w terenie przy realizacji tego zadania, także organizacyjne, zostały wykonane przez p. Kazimierza Łagowskiego – Przewodniczącego Rady Sołeckiej i zarówno sołtysa w Trzcianie. Należy dodać, że to on był pomysłodawcą „renowacji” obydwu stanowisk gniazdowych.

Już w kilka dni, na początku kwietnia, na przygotowanych platformach zaczęły pojawiać się bociany. Czas pokaże, czy to spóźnione ptaki z powrotów z zimowisk, czy osobniki młodociane poszukujące przy-
słych miejsc do gniazdowania.

Obydwa „bocianie” stanowiska znajdują się poza miejscami konfliktowymi dla właścicieli pobliskich posesji, a słupy są nieczynne, wyłączone z użytkowania. Przywracając te stanowiska lęgowe poza strefą konfliktową równocześnie odciągamy bociany od samowolnych prób zakładania przez nie gniazd w miejscach uciążliwych dla właścicieli posesji.

Towarzystwo Przyjaciół Trzciany wraz z Radą Sołecką wyraża podziękowania dla Urzędu Gminy Świlcza za umożliwienie przeprowadzenia „renowacji” platform gniazdowych, także pokrycie kosztów finansowych za użyczenie zwyczajki samochodowej. Pani Annie Jarzab z Referatu Nieruchomości, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska kierujemy szczególne podziękowania za zajęcie się stroną organizacyjną tego przedsięwzięcia.

Naszemu sołtysowi Trzciany, p. Kazimierzowi Łagowskiemu należą się szczególne podziękowania za sprawne przeprowadzenie tego dość niedogodnego technicznie przedsięwzięcia terenowego.

Wydawałoby się, że z racji powszechnej rozpoznawalności o bocianach białych wszystko już wiemy, ale niestety nie w pełni. Zmiany środowiskowe, klimatyczne i działalność człowieka powodują także przemiany przystosowawcze u tych ptaków.

Pierwotnie w czasach wczesnohistorycznych bociany żyły na rozległych,



Platforma gniazdowa przygotowana do zasiedlenia przez bociany



Platforma gniazdowa koło pola golfowego, porzucona przez bociany wskutek zasłonięcia dołotu do niej przez gałęzie drzewa

blotnistych dolinach dużych rzek i obrzeżach jezior. Później stworzenie przez człowieka krajobrazu rolniczego w wyniku wylesień przyczyniło się do przenikania bocianów w sąsiedztwo siedzib ludzkich.

W średniowieczu rosła dostępność do żerowisk na pastwiskach, łąkach i roli pod uprawy zwiększały zasięg występowania i liczebność bocianów oraz jego synantropizację, tj. gniazdowanie w obrębie siedzib ludzkich na krytych strzechach dachach chałup. Obecnie bociany białe występują wyłącznie w krajobrazie rolniczym z zabudową człowieka. Zmieniła się też strategia sposobu ich gniazdowania – dawniej do ok. połowy lat 70. XX wieku na dachach i drzewach, obecnie niemal wyłącznie na słupach sieci elektrycznych.

W obrębie krajowej populacji łęgowej bocianów obserwuje się postępujący spadek liczebności i waha się ona na poziomie tylko ok. 45 tys. par. Przyczyny powolnego wymierania tego ptaka mają podłoże środowiskowe – niekorzystne zmiany w krajobrazie rolniczym, prowadzące do utraty żerowisk. Zmiany

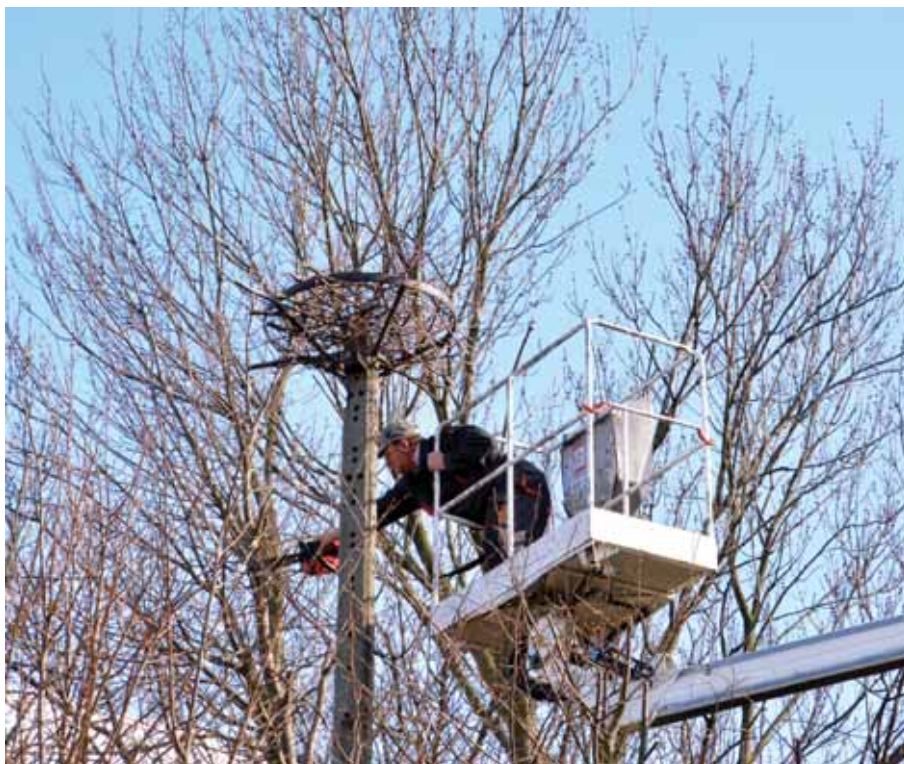
w sposobie gospodarowania na polach, masowa chemizacja pól uprawnych, monokultury uprawne, zanik łąk, pastwisk i enklaw terenów podmokłych to „głodowe” dla bociana środowisko.

Zasadniczym pożywieniem dla bocianów są owady naziemne, pasikoniki, świerszcze i różnorodne szarańczaki, bezkręgowce oraz dżdżownice, po-

zyskiwane na terenach niskotrawiastych. Coraz częściej bociany podejmują żerowanie na otwartych wysypiskach śmieci.

Dbajmy o ich jak najdłuższą obecność w naszych wsiach i na polach.

Fot. J. Ciosek, Z. Lis



Wycinka gałęzi wokół platformy w rejonie pola golfowego. Na zdjęciu p. Kazimierz Łagowski formujący dołot do gniazda



Układanie gałęzi na platformie

Paweł Rzepka



Doposażenie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Świlcza

Zgodnie z ustawą o ochronie pożarowej (Dz. U. z 2025 r., poz. 188 ze zm.) koszty wyposażenia, utrzymania, wyszkolenia i zapewnienia gotowości bojowej jednostek ochrony przeciwpożarowej – ponoszą podmioty tworzące te jednostki. Według ustawy o ochotniczych strażach pożarnych (Dz. U. z 2025 r., poz. 244 ze zm.) gmina zapewnia, stosownie do posiadanych sił i środków, *ochotniczemu strażom pożarnym m. in.* obiekty, tereny, pojazdy i sprzęt specjalistyczny, środki ochrony indywidualnej, umundurowanie (w tym wyjściowe), środki łączności oraz ich utrzymanie.

Spełniając ten obowiązek, Wójt Gminy Świlcza – Dawid Homa wraz z Zastępcą Wójta – Sewerynem Kornakiem, w dniu 14 kwietnia 2025 r. przekazał jednostkom Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Świlcza sprzęt przeciwpożarowy o wartości 40.693,30 zł. Wyposażenie zostało zakupione na podstawie potrzeb sprzętowych zgłaszanych przez poszczególne jednostki. Ma ono służyć zapewnieniu gotowości bojowej strażaków, prowadzeniu akcji ratowniczych i usuwaniu skutków zagrożeń. Całość została sfinansowana z budżetu gminnego. Na przekazaniu obecni byli: Prezes Gminny ZOSP RP w Świlczy – dh Tomasz Kwoka, Komendant Gminny ZOSP RP w Świlczy – dh Bogdan Cioch oraz Prezesi i Naczelnicy z poszczególnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy.

Wykaz przekazanego sprzętu z podziałem na poszczególne jednostki:

1. **OSP w Błędowej Zgłobieńskiej** – sygnalizator bezruchu Motion Scout – 2 szt., ubranie specjalne Rosenbauer Fire Max SF, łom wielofunkcyjny,
2. **OSP w Dąbrowie** – ubranie specjalne SH4, hełm strażacki Dragon HT 05 + przyłbica, kombinezon na osy i szerszenie, rękawice pszczelarskie, buty strażackie,
3. **OSP w Mrowli** – pompa zatapialna EVAK, ubranie specjalne US-07 Gold,
4. **OSP w Rudnej Wielkiej** – spodniobuty Fluo Max S-5 – 2 pary, nożyce do prętów Stanley 900 mm – 2 szt., narzędzie ratownicze Hooligan Pa-

ratech, bosak składany aluminiowy – 2 szt.,

5. **OSP w Świlczy** – wąż tłoczny W-52 – 2 szt., butla kompozytowa Fenzy – 2 szt., latarka Mactronic Flagger Max, pacholek ostrzegawczy – 8 szt.,
6. **OSP w Trzcianie** – ubranie specjalne Rosenbauer Fire Max SF, kombinezon na osy i szerszenie – 2 kpl.,
7. **OSP w Woliczce** – opryskiwacz spalinowy Stihl SR 200, dyski sygnalizacyjne – 1 kpl., koszulki strażackie – 10 szt., megafon.

Każda jednostka OSP wymaga ciągłego unowocześniania i uzupełniania brakującego wyposażenia, żeby móc wy-



konywać swoje zadania. Na przestrzeni lat rola strażaków – ochotników wyszła daleko poza tradycyjne gaszenie pożarów i obecnie obejmuje dużo szerszy zakres działań. Wspieranie ochotniczych straży pożarnych to inwestycja w bezpieczeństwo lokalnej społeczności. Dzięki doposażeniu jednostek OSP samorząd gminny podnosi ich sprawność operacyjną, a co za tym idzie wprowadza poczucie spokoju i bezpieczeństwa wśród mieszkańców gminy Świlcza w przypadku wystąpienia zagrożeń.



Wypożyczalnia sprzętu wspierającego w Świlczy – historia i rozwój działań na rzecz mieszkańców

W Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Świlczy od 2017 roku działa Wypożyczalnia Sprzętu Rehabilitacyjnego, Pielęgnacyjnego i Wspomagającego, powstała w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 (Oś Priorytetowa VIII: Integracja Społeczna, Działanie 8.3 – Zwiększenie dostępu do usług społecznych i zdrowotnych). Inicjatywa została współfinansowana przez Europejski Fundusz Społeczny.

W kolejnych latach działalność wypożyczalni była systematycznie kontynuowana:

- od 1 stycznia 2020 r. do 31 marca 2022 r. – finansowanie zapewniała Gmina Świlcza ze środków własnych,
- od 1 kwietnia 2022 r. do 31 grudnia 2023 r. – realizowany był nowy projekt pt. „Rozwój funkcjonującej wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i wspomagającego dla mieszkańców gminy Świlcza”, finansowany ponownie z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa, w ramach RPO WP 2014-2020.

Od projektu do trwałego wsparcia

Wypożyczalnia od początku odpowiada na realne potrzeby mieszkańców gminy Świlcza – szczególnie osób starszych, z niepełnosprawnością, czy z ograniczoną samodzielnością. Dzięki niej mają oni dostęp do niezbędnego sprzętu medycznego, który wspiera codzienne funkcjonowanie i opiekę domową – bez ponoszenia kosztów.

Sprzęt, który pomaga – wypożyczalnia w Świlczy działa dalej!

Od stycznia 2024 roku mieszkańcy gminy Świlcza mogą nadal korzystać

z bezpłatnej wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i wspomagającego. To kontynuacja ważnego projektu, który realnie wspiera osoby starsze, niepełnosprawne i przewlekle chore w ich codziennym funkcjonowaniu.

Pomoc, która zostaje z nami na dłużej

Projekt pt. „Rozwój funkcjonującej wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i wspomagającego dla mieszkańców gminy Świlcza”, realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014–2020, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa, nie zakończył się wraz z końcem dofinansowania. Dzięki determinacji Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy wypożyczalnia funkcjonuje dalej – z korzyścią dla lokalnej społeczności.

Dla kogo jest wypożyczalnia?

Z usług wypożyczalni mogą korzystać mieszkańcy gminy Świlcza, którzy:

- ze względu na wiek, stan zdrowia lub niepełnosprawność potrzebują wsparcia w wykonywaniu codziennych czynności,
- mieszkają (zgodnie z Kodeksem Cywilnym) na terenie gminy.

Do oceny samodzielności osób ubiegających się o sprzęt wykorzystywana jest tzw. **Skala Barthel**, pozwalająca obiektywnie określić stopień zapotrzebowania na pomoc innych osób.

Co można wypożyczyć?

W wypożyczalni dostępny jest szeroki wybór sprzętu, który ułatwia opiekę nad osobą niesamodzielną lub poprawia komfort jej życia.

To m.in.:

- łóżka rehabilitacyjne,
- wózki inwalidzkie,
- balkoniki, kule,
- materace przeciwoleżynowe,
- i wiele innych urządzeń.

Cały sprzęt jest profesjonalny i udostępniany bezpłatnie.

Dodatkowe wsparcie – nie tylko sprzęt

Z myślą o osobach w trudniejszej sytuacji, wypożyczalnia oferuje również:

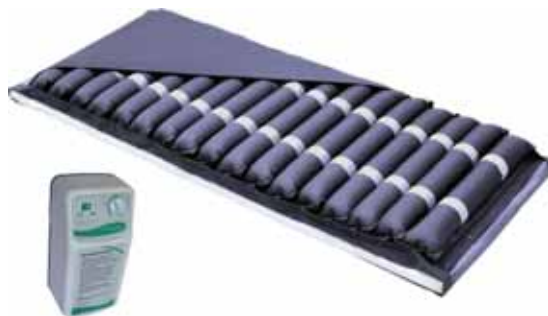
- **transport sprzętu** – dla osób samotnych lub z niepełnosprawnościami, które nie są w stanie samodzielnie odebrać czy zwrócić urządzenia,
- **instruktaż użytkowania sprzętu** – prowadzony przez wykwalifikowany personel, skierowany do osób, które wcześniej nie korzystały z wypożyczalni i potrzebują wsparcia w bezpiecznym użytkowaniu sprzętu.

Gdzie się zgłosić?

Wypożyczalnia znajduje się w budynku Urzędu Gminy Świlcza. Osoby zainteresowane skorzystaniem ze sprzętu mogą zgłaszać się do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świlczy, gdzie uzyskają szczegółowe informacje na temat dostępnych urządzeń oraz zasad ich wypożyczenia.

Pracownicy GOPS służą pomocą w doborze odpowiedniego sprzętu i udzielają wsparcia na każdym etapie – od złożenia wniosku po jego realizację.

Dzięki tej inicjatywie wielu mieszkańców gminy zyskuje nie tylko niezbędne wyposażenie, ale także poczucie bezpieczeństwa i troski. To przykład, jak dobrze zaprojektowany projekt może przynosić realne korzyści przez długi czas.



Jak przeżyć w sytuacji zagrożenia?

Co zrobić, gdy zawyją syreny?

W przypadku zagrożenia życia lub zdrowia

W jaki sposób ogłaszane jest zagrożenie? Są różne rodzaje sygnałów alarmowych i komunikatów ostrzegawczych obowiązujących na terytorium Polski. Warto zwrócić uwagę na kilka rodzajów zagrożeń, na jakie dziś jesteśmy narażeni:

Z powodu bliskiej odległości od granicy z Ukrainą, gdzie wciąż trwa wojna, teren gminy i powiatu rzeszowskiego położony nieopodal lotniska w Jasionce znajduje się w strefie oddziaływania działań wojennych.

Zagrożenia pożarowe

– Mogą wystąpić liczne pożary, które występują na terenie całego kraju. Bez względu na fakt, czy mają charakter zdarzenia losowego, czy celowego działania, wymagają podjęcia odpowiednich czynności i zachowania środków ostrożności.

Kłęski żywiołowe

Mogą być związane z nawałnymi opadami, podtopieniami i powodzią, ale też z suszą hydrologiczną oraz skażeniem środowiska.

Sygnały alarmowe i komunikaty ostrzegawcze przekazywane są przez syreny alarmowe (niektóre syreny posiadają możliwość emitowania alarmów i komunikatów głosowych) oraz środki masowego przekazu – radio i telewizję.

W niektórych gminach, powiatach i województwach wykorzystywane są także inne sposoby informowania ludności, np. wiadomościami tekstowymi (SMS) poprzez sieć telefonii komórkowej, megafony oraz powiadamianie od domu do domu.

Wskazówki dla zagrożonych

Atak z powietrza – zalecane postępowanie.

1. Jeśli znajdujesz się w mieszkaniu to: – ubierz się – wyłącz wszystkie urzą-

dzenia elektryczne i gazowe oraz wygaś ogień w piecu – zamknij okna i zabezpiecz mieszkanie – zabierz plecak ewakuacyjny – zawiadom o alarmie sąsiadów (mogli nie usłyszeć sygnału alarmowego) – pospiesznie udaj się do najbliższego schronu lub miejsca ukrycia (garaż podziemny, stacja metra).

2. Jeśli jesteś w pracy, szkole lub miejscu publicznym to: – przerwij pracę (wyłącz maszyny i urządzenia), naukę, udział w imprezie, podróży – udaj się do najbliższego schronu lub miejsca ukrycia – jeśli nie ma Cię w domu, skontaktuj się z najbliższymi i poinformuj ich o miejscu swojego pobytu – ustalcie sposób dalszego kontaktowania się – pomóż słabszym, starszym, dzieciom – słuchaj uważnie poleceń służb ratowniczych i nie wpadaj w panikę, dawaj przykład rozumnych zachowań!

Komunikaty o kłęskach żywiołowych i zagrożeniu skażenia środowiska

Ogłasza się je w celu powiadomienia ludności np. o groźbie zatopienia, pożarze lasu, katastrofie ekologicznej. Jeśli znajdujesz się w mieszkaniu to: – włącz i nastaw odbiornik radiowy lub telewizyjny na program lokalny.

W celu wysłuchania komunikatów nadzwyczajnych stosuj się ściśle do poleceń podanych w komunikatach nadzwyczajnych – sprawdź miejsce pobytu domowników, powiadom sąsiadów o zagrożeniu – mogli nie usłyszeć alarmu.

W przypadku zagrożenia niebezpiecznymi substancjami chemicznymi (NSCh) uszczelnij okna, drzwi, otwory wentylacyjne i nie opuszczaj mieszkania bez specjalnych instrukcji służb kierujących ewakuacją. Jeśli znajdujesz się na ulicy, w bezpośrednim sąsiedztwie uwalniania się NSCh, oddalaj się najkrótszą drogą od rejonu zagrożenia; w miarę możliwości poruszaj się prostopadłe do kierunku wiatru, ostrzegaj inne osoby o grożącym niebezpieczeństwie. Jeżeli nie znasz przyczyny ogłoszenia alarmu, postaraj się dotrzeć do miejsca, gdzie możesz wysłuchać komunikatów nadzwyczajnych – stosuj się do poleceń służb ratunkowych.

UWAGA!

Syreny wykorzystywane są także w ćwiczeniach przeprowadzanych przez wojewodów. Informacja o takim ćwiczeniu przekazywana jest przez wojewodów do mediów co najmniej dobie przed jego przeprowadzeniem. Istnieje potrzeba przygotowania plecaków ewakuacyjnych oraz konieczności posiadania sprawnego, pewnego i zatankowanego pojazdu.

Co powinno znaleźć się w plecaku?

- woda i jedzenie (butelka z filtrem, żywność energetyczna, leki, które przyjmujemy na stałe, środki przeciwbólowe, przeciwwymiotne, plastry, opatrunki, maski ochronne, opaski zaciskowe, środki odkażające)
- dokumenty (dowód osobisty, paszport, akt urodzenia, akt własności mieszkania, pendrive ze skanami ważnych dokumentów)
- odzież (bielizna, peleryna przeciwdeszczowa, ubranie na zmianę)
- narzędzia (szczoryk, latarka, zapalniczka)
- zestaw do nawigacji (mapa, kompas, GPS, busola)
- środki higieny osobistej (mydło, żel do dezynfekcji)
- gotówka w niewielkich nominałach
- inne przydatne przedmioty (zapasowe baterie, radio na baterie, liny, taśma, gumki, długopis/ołówek i notes, sztucce, szczoryk, koc termiczny, worki na śmieci, śpiwór).

Plecak powinien być niewielki (do 35 l) w barwach nierzucających się w oczy, przechowywany w miejscu dobrze dostępnym w sytuacji zagrożenia. Wyposażenie plecaka powinno wystarczyć na około 72 h.

Warto o schemacie postępowania w sytuacjach kryzysowych porozmawiać z rodziną i przygotować plan, który usprawni ewakuację oraz zapobiegnie panice.

**OBY NIE BYŁO
TO POTRZEBNE!**

XXIV Spartakiada Sportowa Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego

Spartakiada Osób Niepełnosprawnych to wydarzenie, które łączy w sobie sportową rywalizację, integrację i propagowanie zdrowego stylu życia. Impreza niesie ważne i potrzebne w dzisiejszych czasach przesłanie, że integracja i sport to doskonały sposób na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i pokonywanie własnych ograniczeń.

Gospodarzem już XXIV Spartakiady Sportowej Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego była w tym roku Gmina Świlcza, a organizatorem Środowiskowy Dom Samopomocy w Woliczce. Honorowy patronat nad XXIV Spartakiadą Sportową Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego objęli Wojewoda Podkarpacki Pani Teresa Kubas-Hul oraz Wójt Gminy Świlcza Pan Dawid Homa.

z pracownikami, Dyrektor Oddziału Podkarpackiego Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych Pan Maciej Szymański, Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie Pan Jerzy Jęczmienionka, Dyrektor Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Pani Jolanta Kazimierzczak, Burmistrz Kolbuszowej Pan Grzegorz Romaniuk, który będzie miał przyjemność i zaszczyt organizować XXV Spartakiadę w 2026 r. wraz z Zastępcą, Panem Krzysztofem Wójcickim, Zastępcą Burmistrza Boguchwały Pani Justyna Placha-Adamska, Zastępcą Wójta Gminy Świlcza Pan Seweryn Kornak wraz z Dyrektorami jednostek Panem Adamem Majką, Małgorzatą Magdą, Robertem Veithem, Moniką Piątek, Dyrektorem Banku Spółdzielczego oddział w Świlczy Pan Piotr Czajowski, Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkol-



Samopomocy z terenu Województwa Podkarpackiego. W rywalizacji sportowej wzięło udział 300 osób z niepełnosprawnościami. Uczestnicy startowali w zawodach podzieleni na dwie grupy: kobiet i mężczyzn. Kobiety rywalizowały w rzucie woreczkiem do celu i strzale na bramkę unihokeyja, a mężczyźni w rzucie do kosza oraz strzale na bramkę. Nie zabrakło konkurencji dla VIP-ów. Zawody były zacięte, szczególnie w konkurencjach zespołowych. Oprócz zmagania sportowych, uczestnicy chętnie brali udział w grach i zabawach rekreacyjnych oferowanych przez organizatorów.

Sportowa środa zakończyła się wręczeniem nagród i pamiątkowych medali dla wszystkich uczestników. Cała impreza przebiegła bez kontuzji, a atmosfera była wyjątkowo przyjazna i integracyjna.

Nasza impreza została objęta patronatem medialnym przez:

- Nowiny i portal Nowiny24.pl
- Czytaj Rzeszów.pl
- Polskie Radio Rzeszów
- VIA Katolickie Radio Rzeszów
- TVP3 Rzeszów

Przeprowadzenie XXIV Spartakiady Sportowej ŚDS Województwa Podkarpackiego było możliwe dzięki środkom pochodzącym z budżetu Wojewody Podkarpackiego, Gminy Świlcza, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, oddział w Rzeszowie, a także licznym sponsorom.

Składamy serdeczne podziękowania za wielkie serce dla osób z niepełnosprawnościami.



Wśród gości obecni byli: Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Pan Karol Ożóg, Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego Pan Tomasz Wojton, Radny Powiatu Rzeszowskiego Pan Tadeusz Pachorek, Zastępcą Dyrektora Caritas Diecezji Rzeszowskiej Pan Daniel Jakubowski, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie Pani Irena Marszałek – Czekierda wraz

no-Wychowawczego w Leżajsku wraz z trenerem Panem Jackiem Kościelnym, którzy przygotowali program artystyczny, tym samym udowadniając, że w życiu liczy się pasja, motywacja i działanie, bez względu na ograniczenia, jakie posiadamy. Każdy z nas może być Mistrzem. Dziękujemy za waszą obecność i piękny występ.

Łącznie w wydarzeniu udział wzięło ok. 700 osób. Do Świlczy przyjechali uczestnicy z 69 Środowiskowych Domów

Gorące podziękowania należą się:

1. Pani Teresie Kubas-Hul – Wojewódzie Podkarpackiemu
2. Panu Dawidowi Homie – Wójtowi Gminy Świlcza
3. Pani Jolancie Kazimierzczak – Dyrektorowi Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Rzeszowie,
4. Panu Sławomirowi Bujakowi – Właścicielowi Firmy Transportowej „Bujak Bus”
5. Pani Annie Rybka – Prezesowi Reslogistic Sp. z o. o.
6. Panu Stanisławowi Pado – Prezesowi Banku Spółdzielczego w Głogowie Małopolskim

20. Fabryce Mebli i Frontów Meblowych Restol, Bratkowice
21. Firmie Vita Sp. z o. o. Świlcza
22. Firmie FHUT Kam, Krzywa
23. Firmie Borek Drinks sp. z o.o.
24. Firmie Safran Transmission Systems Poland
25. PP. Jolancie i Markowi Tłuczkom
26. Panu Tomasz Wojtonowi

Ponadto dziękujemy wszystkim, którzy brali czynny udział w przygotowaniu i organizacji Spartakiady:

1. Pracownikom Urzędu Gminy Świlcza na czele z Panem Sewerynem Kornakiem, Zastępcą Wójta Gminy

Świlcza, który koordynował działania organizacyjne i przygotowanie imprezy,

2. Pracownikom Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzciannie,
3. Kołu Gospodyń Wiejskich ze Świlczy, które od rana do końca imprezy dzielnie walczyły z „upartym” wariatem, wydając 1000 kaw i herbat uczestnikom,
4. Strażakom z Gminy Świlcza,
5. Straży Gminnej ze Świlczy.
6. Policji,
7. Dyrektorom szkół z terenu Gminy za wydelegowanie wolontariuszy i nauczycieli
8. Wolontariuszom i Nauczycielom
9. Pracownikom Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce, którzy przygotowali statuetki, medale, już od godziny 5 rano przygotowywali miejsce, aby godnie przyjąć wszystkich uczestników imprezy.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy świetnych wyników i składamy serdeczne podziękowania całej kadrze zaangażowanej w organizację i przeprowadzenie zawodów.



gowie Małopolskim oddział w Świlczy

7. Pani Bogusławie Czachor-Kustrej – prezesowi Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska z Głogowa Małopolskiego
8. Panom Markowi Żołdakowi i Grzegorzowi Kozakowi z Domu Brokerskiego Vector
9. Pani Jadwidze Mastej – Dyrektorowi Hotelu Nowy Dwór w Świlczy
10. Panu Jerzemu Grabosiowi – Prezesowi Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa i Usług Geodezyjnych Kruszgeo S. A.
11. Firmie DAF Wanicki, Oddział w Trzciannie
12. Firmie Haler Sp. z o.o.
13. Firmie Węglomat Sp. z o. o. Trzcianna
14. Hartowni Kuczma Woliczka
15. Burmistrzowi Głogowa Małopolskiego
16. Panu Adamowi Dziedzicowi – Posłowi na Sejm RP
17. Panu Krzysztofowi Sobolewskiemu – Posłowi na Sejm RP
18. Kinu Helios
19. Elliot Podkarpacka Grupa Producentów Borówki Sp. z o.o.



Zdjęcia z fotopułapki, czyli „Co w trawie piszczy...”

Konkurs przyrodniczy nie tylko dla najmłodszych Czytelników



Prezentujemy poniżej zdjęcia zwierząt bytujących na obszarze gminy Świlcza. Czy rozpoznają je nasi Czytelnicy?

Zadanie 1. Proszę wymienić nazwy gatunków zwierząt uchwycenych okiem obiektywu.

Zadanie 2. Proszę wykonać, w dowolnej technice plastycznej, przedstawienie ukazanych na zdjęciach zwierząt (dowolnie wybranych)

Wykonane zadania prosimy przysyłać do 1 września br. na adres:

Redakcja Kwartalnika „Trzcionka”

36-071 Trzciana 353c

z dopiskiem:

„KONKURS PRZYRODNICZY”

Dla uczestników konkursu przewidziane są nagrody i upominki!

Zespół redakcyjny



150 lat

*Szkoły Podstawowej
w Trzcianie*
1875 - 2025



Fot. Zbigniew Lis